GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA
Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,14 zł.
ISSN 0137-9488
www.wspolczesna.pl
30 października 2009
piątek
213 (16893)
2,00 zł (w tym 7% vat)

ODESZLI OD NAS W TYM ROKU...

Dr ZBIGNIEW SUSZCZYŃSKI (lat 50), nauczyciel akademicki, kulturoznawca, felietonista



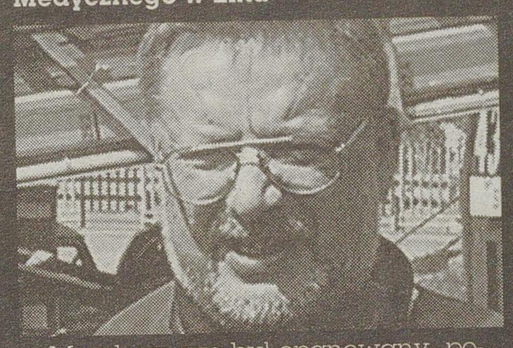
– Odszedł zdecydowanie za wcześnie, zdumiewająco nagle. Zbyszek, historyk literatury, kulturoznawca, dziennikarz, ale nade wszystko poszukiwacz idei, wędrowiec, ów klasyczny homo viator, przemierzający różnorodne światy wyobraźni z gorzką świadomością, że jedynym pewnym celem podróży jest kres życia, śmierć. Tylko dlaczego ten cel osiągnął tak szybko? – dr Sławomir Raube, Wydział Filologiczny UwB.

ANNA ROGALSKA (lat 26), studentka z Białegostoku



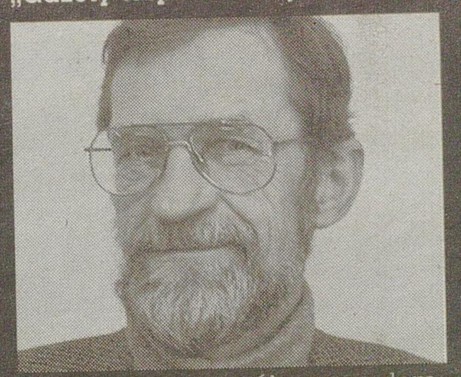
– Nauczyła nas uśmiechu, pokazała, jak walczyć i się nie poddawać do samego końca. Wiemy, że mamy teraz najwspanialszego anioła wśród aniołów. Opiekuj się nami i „podtrzymuj nasze skrzydełka, kiedy one będą zapominały, jak się lata" – Ania Poterała, koleżanka, organizatorka akcji pomocy Ani Rogalskiej.

MAREK PIETROWICZ (lat 59), lekarz, wieloletni kierownik Działu Pomocy Doraźnej i Ratownictwa Medycznego w Ełku



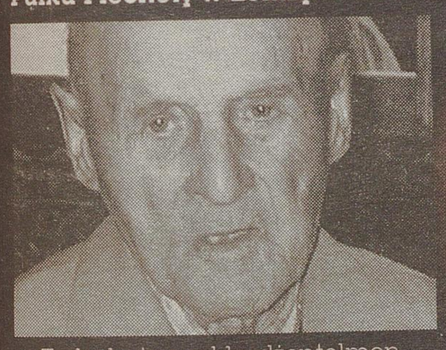
– Marek zawsze był opanowany, potrafił zachować zimną krew. I to pozwoliło mu świetnie wykonywać swoją pracę. Odszedł od nas nagle i nieoczekiwanie. I przez to pustką po nim jest jeszcze większa – Andrzej Bujnowski, prezes zarządu Pro-Medica w Ełku.

JANUSZ GRYSIN (lat 66), wieloletni redaktor i dziennikarz motoryzacyjny „Gazety Współczesnej"



– Z Januszem współpracowałem od początku mojej działalności w branży motoryzacyjnej, czyli ponad 20 lat. Był znakomitym znawcą motoryzacji i jej prawdziwym fanem. Janusz żył motoryzacją. Oprócz tego, że był profesjonalistą, był też wspaniałym człowiekiem. Zawsze znajdował czas dla znajomych, miły i sympatyczny. Na wszystkim się znał i świetnie wszystkim doradzał – Konstanty Świerzbiński, prezes firmy Konrys w Białymstoku.

STANISŁAW DARDZIŃSKI (lat 104), najstarszy żołnierz 33. Pułku Piechoty w Łomży



– To był niezwykły dżentelmen, takich dziś już się nie spotyka. Był „całuśnym" człowiekiem, więc zwykle uściskaliśmy się serdecznie, całował mnie w rękę. Niezwykle szarmancki, z zawadiacką iskrą w oku – Barbara Sobczyńska-Wanke, sekretarz gminy Łomża.

Ks. ARTUR ŚLIWOWSKI (lat 42), proboszcz parafii w Wigrach



– Odszedł niespodziewanie, w tak młodym wieku, że prawie wszystko było przed nim. Był człowiekiem pełnym radości, wiary i oddania drugiemu człowiekowi. Wspaniały duszpasterz i gospodarz – ks. Lech Łuba, proboszcz parafii pw. św. Kazimierza Królewicza w Suwałkach.

TOMASZ GODLEWSKI (lat 40), suwalski przedsiębiorca, filantrop



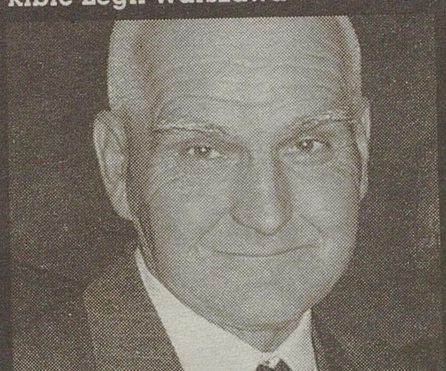
– Osiągnął wiele, miał bardzo dobrze prosperującą firmę. Był człowiekiem bardzo życzliwym, chętnie wspierał potrzebujących. Sponsorował kluby sportowe, stowarzyszenia, ale też pomagał osobom niepełnosprawnym, chorym czy ubogim – Józef Gajewski, prezydent Suwałk.

ELŻBIETA LEMAŃSKA (lat 43), wieloletnia dyrektorka GOK w Zbójnej, animatorka kultury kurpiowskiej



– To dzięki Eli Kurpie wróciły do Zbójnej. Gdy Jej nie było, to niektórzy zapominali już o naszych tradycjach. Takie osoby jak Ela bardzo trudno zastąpić. Ale nie wyobrażam sobie, aby nie kontynuować tego, na co pracowała tyle lat – Zenon Białobrzeski, wójt gminy Zbójna.

WALDEMAR MAKAREWICZ (lat 69), ełcki społecznik, wielki kibic Legii Warszawa



– On miał dwie miłości w życiu: Legię Warszawa i dzieci z domów dziecka. Przez wiele lat zabierał je do Warszawy na mecze Legii. Sam jeździł na nie do końca, dopóki miał siłę. Marzył, żeby doczekać Euro 2012. Niestety, odszedł od nas za wcześnie – Wiesław Żmuda, członek zarządu Mazura Ełk.

Fot. R. Mogilewski

reklama

Twoje raty Twoja decyzja!
Akcja trwa 29.10 - 05.11.2009r.
od 5 do 30 rat 0%
na cały asortyment
Nie dla idiotów! MediaMarkt®
bial

Dziś >> 303. dzień roku

Imieniny **EDMUNDA, PRZEMYSŁAWA**

wschód	6.22	**zachód**	16.00
wschód	14.19	**zachód**	2.16

forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu: Ten ksiądz wie, co to znaczy być partnerem

~Yo!~ Ksiądz Kamil jest suuuper, młody wie, jak podejść do młodzieży i dzieci :))) myślę, że na miłą atmosferę na katechezie ma duży wpływ „nauczyciel", na pewno kiedy rozmawia z nimi i się uczniami interesuje.

Podyskutuj na forum wspolczesna.pl

Widziałeś, nagrałeś, zrobiłeś zdjęcie

PRZYŚLIJ DO NAS

wspolczesna24@wspolczesna.pl

Lotto 28 października

▲ **Multi Multi (II):** 3, 4, 5, 8, 15, 17, 18, 21, 25, 30, 32, 34, 45, 53, 57, 58, 62, 63, 72, 74; Plus 72

▲ **Twój Szczęśliwy Numerek:** 5 i 1, 23, 29, 35

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek

5⁰ -2⁰

Ciśnienie 1011 hPa

Sobota

5⁰ -2⁰

Ciśnienie 1012 hPa

Niedziela

3⁰ -1⁰

Ciśnienie 1014 hPa

Zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Wiatr słaby północny.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	2,86▲	4,22▲	4,68▲	2,79▲
sprzedaż	2,91▲	4,31▲	4,78▲	2,85▲

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;

ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń** – tel./fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Choroszcz >> Kadra w szpitalu chce zarabiać przynajmniej o tysiąc zł więcej

Lekarze dali ostrzeżenie. Nie wykluczają głodówek.

Czterdziestu lekarzy ze szpitala psychiatrycznego w Choroszczy na dwie godziny odeszło w czwartek od łóżek pacjentów. Przy chorych zostali tylko lekarze dyżurni. Protestowali też lekarze z przyszpitalnej poradni przy ul. Żurawiej w Białymstoku. Była to tylko akcja ostrzegawcza. Jeśli jednak lekarze nie dostaną podwyżek i nowych zasad organizacji pracy, nie wykluczają głodówki i składania wypowiedzeń z pracy.

– Na rękę, po 20 latach pracy mam 2212 zł. Jestem zmuszona do podejmowania prac dodatkowych, bo mój macierzysty zakład pracy płaci mi pensję, która nie wystarcza na zaspokojenie potrzeb mojej rodziny. Mam troje dzieci, muszę je utrzymać – mówi dr Marzanna Sołowiej, szefowa zakładowego związku zawodowego lekarzy w Specjalistycznym Psychiatrycznym ZOZ w Choroszczy. – Szkoleni przez nas lekarze rezydenci mają od nas płace przeciętnie o tysiąc złotych wyższe. Nasze pielęgniarki miały 10-proc. podwyżkę. A nam dyrektor zaproponował więcej o 80 zł brutto. To żenujące, wolimy boso, ale w ostrogach.

Dr Zbigniew Supronowicz kieruje oddziałem detoksykacji alkoholowej w szpitalu. Pracuje od 22 lat, zarabia 2700 zł netto.

– Chcę zarabiać co najmniej tyle, co kierownicy administracji tego szpitala – mówi. – Oni zarabiają więcej, a moja odpowiedzialność jest jednak większa. Chcę zarabiać godnie. Chodzi nam też o zmianę organizacji pracy: podczas dyżuru jestem sam na czterech oddziałach, bez możliwości komunikacji. Nie mamy służbowych telefonów czy pagerów.

Dyrektora szpitala nie było w czwartek w pracy. Do sali, gdzie protestowali lekarze, przyszedł tylko jego zastępca.

– Podzielamy zdanie lekarzy, że ich pensje są zbyt niskie, ale szpital nie ma możliwości zadośćuczynienia żądaniom – twierdzi Wiesław Rutkiewicz, dyrektor ds. medycznych placówki. – Od 1 listopada dajemy im podwyżkę o 100 zł brutto, oczywiście zdając sobie sprawę, że jest to poziom niewystarczający. Staramy się też usprawniać pracę, wkrótce dyżurni będą mieć telefony komórkowe do komunikacji. **(luk)**



B. Maleszewska

Lekarze z Choroszczy nie godzą się dłużej na marne zarobki. Dwoje z nich złożyło pozwy do sądu pracy.

Region

▲ **Minister już się zgodził.** Minister kultury i dziedzictwa narodowego wyraził zgodę na odwołanie ze stanowiska dyrektora Muzeum Wojska w Białymstoku Krzysztofa Filipowa. Nie oznacza to jednak, że dyrektor już otrzyma wypowiedzenie z pracy. Urząd Miejski czeka bowiem na opinie stowarzyszeń twórczych na ten temat. Taka jest bowiem procedura odwoływania dyrektora samodzielnej placówki kulturalnej. Prezydent miasta przy podejmowaniu decyzji nie będzie jednak musiał kierować się opiniami stowarzyszeń. Jeśli zdecyduje się odwołać Krzysztofa Filipowa, ten odejdzie dopiero po trzech miesiącach, ponieważ obie strony obowiązywać będzie właśnie taki termin wypowiedzenia. Magistrat zarzuca dyrektorowi m.in. niedotrzymanie ustaleń co do zmiany przestarzałej ekspozycji stałej w muzeum. Obecnie wciąż wisi tam wystawa z lat 70. **(ka)**

Białystok/Warszawa

Nasz policjant twarzą CBA

Jacek Dobrzyński, do niedawna rzecznik podlaskiej policji, już oficjalnie jest rzecznikiem Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

W związku z oddelegowaniem Dobrzyńskiego do pełnienia służby w CBA, pełniącym obowiązki rzecznika KWP w Białymstoku będzie Andrzej Baranowski, wieloletni współpracownik Dobrzyńskiego z zespołu prasowego. On też będzie nowym rzecznikiem, kiedy decyzję podejmie komendant wojewódzki Igor Parfieniuk. **(bisu)**

Bielsk Podl. >> Ponad 70 osób straci pracę

Uchwyty zwalniają

Pierwsze wypowiedzenia otrzymali w czwartek pracownicy bielskiego oddziału Fabryki Przyrządów i Uchwytów „Bison-Bial" w Białymstoku. W sumie pracę straci tam ponad 70 osób, w tym jedyni żywiciele rodziny.

Zarząd próbował ocalić oddział, starając się o pieniądze z rządowego pakietu antykryzysowego.

– Według ustawy, spełniamy kryteria do przyznania pomocy na walkę z kryzysem – mówi Andrzej Kornaś, członek zarządu „Bison-Bialu", przedstawiciel pracowników. – Ale minister Grad zadecydował inaczej.

Nic nie dała też prośba o pomoc skierowana do wicemarszałka Sejmu Krzysztofa Putry (niegdyś pracownika Uchwytów), który o likwidacji bielskiego oddziału dowiedział się od nas.

– To dramatyczna sytuacja. Wiem, że firma ma duże problemy finansowe i że starała się o pieniądze z pakietu antykryzysowego. Niestety, wniosek został odrzucony. Wielokrotnie udawało nam się znaleźć pomoc, ale tym razem sytuacja jest o wiele trudniejsza. Na całym świecie spadł popyt. Będziemy jednak interweniować i szukać pomocy. **(ms)**

Sokółka >>

Wątpliwości wokół cudu

Trudno to nazwać dokumentacją – tak o informacjach na temat przemiany hostii z kościoła w Sokółce, otrzymanych z białostockiej kurii mówi ks. Józef Trela z Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie. – Otrzymaliśmy jedynie ogólne informacje o zaistniałym zjawisku.

Tymczasem kuria twierdziła, że przekazała dokumenty z badań. Dalej miały one trafić do Watykanu.

– Stolica Apostolska wie o sprawie – zapewnia ks. Trela. – Watykan może w każdej chwili poprosić abp. Ozorowskiego o szczegółową dokumentację. Na razie tego nie uczynił.

Metropolita białostocki nie chce też kolejnych badań tkanki, która miała powstać po rozpuszczeniu hostii.

– Badania przeprowadziło dwoje wybitnych specjalistów z ponadtrzydziestoletnim stażem. Nie ma potrzeby robić kolejnych analiz czy wysyłać próbek do NASA – tłumaczy Andrzej Dębski, rzecznik kurii. – Takie zjawisko to kwestia wiary, a nie medycznych analiz.

– Jeśli są odpowiednie techniki i sprzęt, czemu mamy nie zrobić porządnych badań – zastanawia się prof. Lech Chyczewski, kierownik Zakładu Patomorfologii Lekarskiej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. To właśnie on stwierdził, że badania nad przemienioną hostią były przeprowadzone nagannie i nielegalnie.

Efekt przemiany hostii jest teraz w kaplicy na plebanii w Sokółce. **(azda)**

Region >> Automaty znikną z 1017 miejsc w naszym województwie

Jednoręcy bandyci idą do odstrzału

Automaty do gier o niskich wygranych będą nielegalne – zdecydował premier Tusk. Mają całkowicie zniknąć w ciągu pięciu lat. W naszym regionie ta decyzja dotknie właścicieli aż 1017 punktów, w których dziś stoją tzw. jednoręcy bandyci, oraz nieznanej liczby graczy.

Automaty, na których można legalnie wygrać do 45 zł, pojawiły się w Polsce w 2004 r. Szybko stały się bardzo popularne, chociaż liczba firm, które zajmują się ich instalowaniem, jest mocno ograniczona.

– Od 2003 r., kiedy rozpoczęliśmy działalność w tym kierunku, wydaliśmy 16 pozwoleń na automaty dla 12 firm – mówi Radosław Hancewicz, rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku. – W sumie w naszym regionie maszyny stoją w 1017 punktach. W każdym można ustawić od jednego do trzech automatów.

Stoją one zarówno w centrach handlowych, jak i w dużych punktach sprzedaży prasy. Jednak najwięcej jest ich w barach i pubach. Są w niemal każdym. Trudno ocenić, jak duże pieniądze przepływają przez automaty w naszym regionie – wiadomo jedynie, że Skarb Państwa zarabiał na podatkach z nich ponad 400 mln zł rocznie. Teraz „jednoręcy bandyci" mają zniknąć, ponieważ – zdaniem rządu – są oni symbolem silnie uzależniającego hazardu. **(ka)**

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas

085 748 74 74

www.wspolczesna.pl
GAZETA WSPÓŁCZESNA
30 października 2009
piątek

Region >> Komunikacja

1 listopada w PKS i PKP

Pierwszego listopada (niedziela) nie będzie kursował pociąg spółki PKP Przewozy Regionalne relacji Ełk (odj. 14.13) – Białystok (przyj. 15.48). Jest to związane z uruchomieniem od września nowego pociągu z Ełku, kursującego w niedziele w godzinach 14.36 (odjazd z Ełku) – 16.13 (przyjazd do Białegostoku).

– Pozostałe pociągi, w tym także w relacji Białystok – Ełk, będą w tym dniu kursować zgodnie z rozkładem jazdy – zapewnia Elżbieta Załuska, dyrektor Podlaskiego Zakładu Przewozów Regionalnych.

Szczegółowe informacje można uzyskać w kasach biletowych oraz pod numerem telefonu 022 194 36.

Autobusy PKS będą zaś jeździły zgodnie z rozkładem obowiązującym w dni świąteczne. Przewoźnik zapewnia jednak, że jest przygotowany na udostępnienie dodatkowych pojazdów na trasach, gdzie może pojawić się zwiększenie ruchu podróżujących na groby bliskich. **(bm)**

promocja

WSPÓŁCZESNA RADZI

W PONIEDZIAŁEK

PORADY

▲ Komu przysługuje zasiłek rodzinny i jak się o niego starać?
▲ Jakie świadczenia przysługują rodzinie, w której urodzi się dziecko?

AUTOGAZETA

▲ Sprawdzamy przed zimą zawieszenie i układ hamulcowy

WE WTOREK

PORADY

▲ Kto dostanie wsparcie z Funduszu Alimentacyjnego, ile ono wynosi?
▲ Co dołączyć do wniosku o przyznanie alimentów?

W ŚRODĘ

PORADY

▲ Kto może ubiegać się o świadczenia pielęgnacyjne i gdzie udać się z wnioskiem o ich przyznanie?
▲ Jakie są różnice między dodatkiem a zasiłkiem pielęgnacyjnym?

A W CZWARTEK...

dodatek

MAGICZNE STRONY ŻYCIA:

● „Teoria 5 przemian" – dieta sposobem na długowieczność
● Prezenty odpowiednie do znaku zodiaku
● Jak zinterpretować sen?



Białystok >> Sprawdź, którymi autobusami dojedziesz na groby bliskich

Specjalne linie na cmentarze

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Autobusy komunikacji miejskiej w związku z Zaduszkami i obchodami Wszystkich Świętych w sobotę i w niedzielę będą kursowały inaczej. 31 października będzie obowiązywał sobotni rozkład, a w godz. 9-17 będą kursowały specjalne autobusy na dodatkowych liniach: 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39.

Te same autobusy między godz. 9 a 17 będą też kursować w niedzielę. Tego dnia autobusy będą jeździć według świątecznego rozkładu.

Linie specjalne bezpośrednio połączą większe osiedla z ważniejszymi cmentarzami. Na ich trasach będą obowiązywały wszystkie istniejące przystanki. Dodatkowy przystanek będzie ustawiony na końcu trasy linii 31. Będzie stał na placu Jana Pawła II przed skrzyżowaniem z ul. Kościelną. We wszystkich autobusach będą obowiązywały bilety, których używamy na co dzień.

Dokładny przebieg tych linii przedstawiamy na mapie obok.

Białystok nie zapomniał jednak również o tych mieszkańcach, którzy na groby bliskich będą dojeżdżać własnymi autami lub taksówkami.

Specjalnie wyznaczone miejsca na parkingach blisko cmentarzy będą miały osoby niepełnosprawne. Zostały one wyznaczone na parkingach:

▲ przy cmentarzu na ul. Raginisa,
▲ przy ul. Wysockiego (rejon cmentarza prawosławnego),
▲ przy cmentarzu miejskim (skrzyżowanie Wysockiego i Kolbego),
▲ przy ul. Plażowej,
▲ przy ul. Konstytucji 3 Maja.

Taksówki będą miały wyznaczone postoje na ulicach:

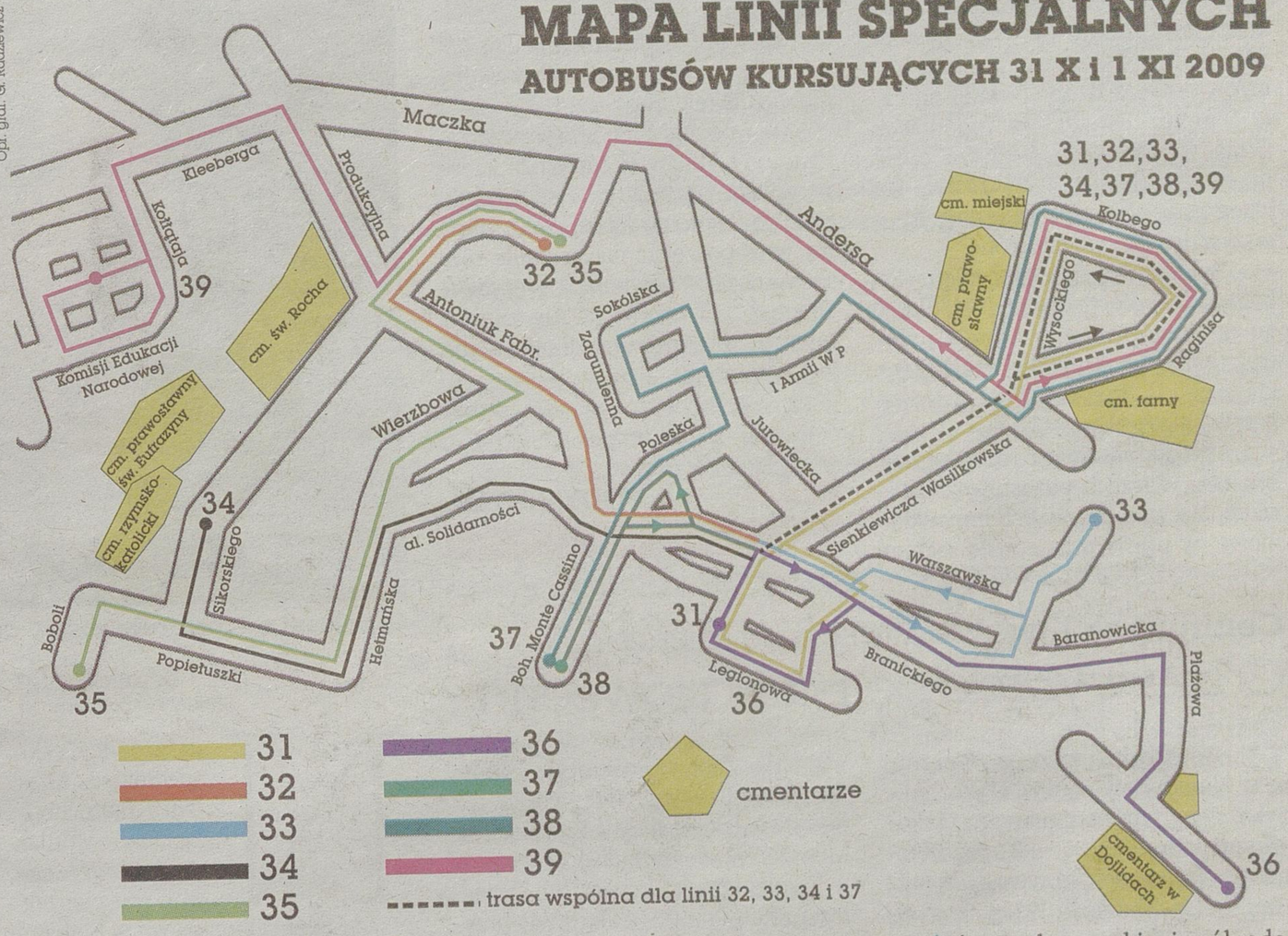
▲ Błękitna (dojazd od Andersa),
▲ Raginisa (parking przy cmentarzu farnym),
▲ Wysockiego (parking przy cmentarzu miejskim),
▲ Konstytucji 3 Maja (parking przy cmentarzu św. Rocha),

Dla kierowców zalecane są parkingi w rejonie cmentarzy:

▲ miejski – parkingi ogólnodostępne przy kościele; w rejonie skrzyżowania Wysockiego i Kolbego – istniejący parking przeznaczony wyłącznie dla osób niepełnosprawnych,
▲ prawosławny (przy ul. Wysockiego) – parking ogólnodostępny przy ul. Błękitnej (dojazd wyłącznie od strony ul. Andersa), parking ogólnodostępny na wysokości cmentarza oraz na ul. Zgody, Krzyżowej, Łącznikowej po prawych stronach jezdni,
▲ św. Rocha – parkingi ogólnodostępne przy Konstytucji 3-go Maja,
▲ farny – zalecane parkowanie na ul. Raginisa po lewej stronie jezdni (na odcinku od ul. Krzyżowej do ul. Kolbego) oraz na ulicach: Zgody, Krzyżowej, Łącznikowej po prawych stronach jezdni (dojazd od ul. Wysockiego),
▲ katolicki i prawosławny (przy ul. Plażowej) – parkingi ogólnodostępne przy ul. Suchowolca i ul. Plażowej. ▲

MAPA LINII SPECJALNYCH
AUTOBUSÓW KURSUJĄCYCH 31 X i 1 XI 2009

Opr. graf. G. Radziewicz



Białystok >> Z sądu

Czekaliśmy na ratunek

Dość długo trwało, zanim przyjechały służby. Wreszcie zjawił się zastęp straży pożarnej. Byli to ochotnicy – relacjonował wypadek autokaru pod Jeżewem Tomek M. – Nawet nie mieli specjalistycznego sprzętu.

Chłopak jest kolejnym spośród 20 maturzystów zeznających w procesie przeciwko właścicielom firmy „Kosmos". To Janina i Romuald Z. w 2005 r. wynajęli białostockim uczniom autokar, który spłonął pod Jeżewem. Tomasz stwierdził – Mój tata przyjechał wcześniej niż karetka, a był później poinformowany.

Kolejna rozprawa za tydzień. **(ika)**

@ WIĘCEJ NA STRONIE
www.wspolczesna.pl

Białystok >> Antyterroryści zatrzymali 25-latka

Był sutenerem, stręczycielem i dilerem. Dopadła go policja.

Policjanci zatrzymali 25-letniego białostoczanina. Jest on podejrzewany o udział w grupie przestępczej.

– W środę rano policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku przy wsparciu antyterrorystów wkroczyli na jedną z białostockich posesji – poinformował Kamil Tomaszczuk z zespołu prasowego podlaskiej policji. – Z informacji, jakie posiadali, wynikało, że wśród pracujących przy budowie domu robotników jest niebezpieczny przestępca. Ich przypuszczenia się potwierdziły. Zatrzymali tam 25-letniego mężczyznę.

Jest on podejrzewany o udział w grupie przestępczej trudniącej się obrotem narkotykami, stręczycielstwem i czerpaniem korzyści z prostytucji. To już kolejny zatrzymany.

Spośród innych członków grupy, którzy wcześniej wpadli w ręce kryminalnych, 8 jest tymczasowo aresztowanych. Z policyjnych ustaleń wynika, że ich nielegalny proceder mógł trwać od około 1,5 roku. Narkotyki sprowadzane były z zachodu Europy i dalej trafiały za wschodnią granicę. Przez ręce przestępców mogło przejść około 100 kilogramów narkotyków, przede wszystkim marihuany i amfetaminy.

Zatrzymany 25-latek wczoraj został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Białymstoku, która nadzoruje tę sprawę. **(bisu)**

@ GALERIA ZDJĘĆ
www.wspolczesna.pl

Krótko

▲ **Politechnika Białostocka** odwołała się od kary 240 tys. zł, jaką nałożył na nią Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Kontrolerzy za niezgodny z prawem uznali zapis w umowie ze studentami, że czesne może się zmienić, jeśli wzrosną koszty kształcenia. Podważyli też dwa zapisy z regulaminu uczelni. Zdaniem władz uczelni, kara jest niezasłużona, bo te zapisy już usunięto. **(jsz)**

▲ **Sprostowanie.** W artykule „Fachowiec od wicemarszałka zawalił projekt wart 40 mln zł" z 26.10.2009. pojawiła się nieprawdziwa informacja. Zarząd województwa nie rozstrzygnął jeszcze konkursu na podział środków unijnych, w którym wziął udział szpital wojewódzki w Białymstoku. Obecnie trwa ocena merytoryczna zgłoszonych projektów.

Jan Kwasowski, rzecznik marszałka
bial

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas



085 748 74 74

Promocja >> Prezydent: Zdążymy do maja

Reklamy kupimy. Tylko... co będzie na tych reklamach?

Najważniejszej części przetargu na zewnętrzną promocję Białegostoku nie udało się rozstrzygnąć. Mimo to prezydent zapewnia, że promocja miasta odbędzie się tak jak planowano – w maju 2010 roku.

Kampania Białegostoku w dziesięciu największych miastach Polski ma prezentować największe atrakcje turystyczne oraz cechy unikalne stolicy Podlasia. Najpierw jednak trzeba ją przygotować. Dziś wiadomo tylko, że będziemy promować się hasłem „Wschodzący Białystok", znamy też logo. Ale co jeszcze? Pomysł na całość promocji miała zaproponować firma wygrywająca pierwszą część przetargu. Swoje oferty złożyło aż czternastu oferentów, ale niestety – wszystkie zostały odrzucone.

– Było bardzo dużo uchybień. Nie było żadnej oferty bezbłędnej, dlatego ta część przetargu została unieważniona – wyjaśniała Urszula Sienkiewicz, rzecznik prasowy prezydenta Białegostoku.

Udało się natomiast rozstrzygnąć przetarg w trzech pozostałych częściach. Za zakup powierzchni reklamowej w prasie oraz emisję reklam w pozostałych mediach odpowiadać będzie firma Equinox Polska z Warszawy (961,5 tys. zł). Za reklamy w billboardach – firma Stroer (wydamy na to 183,5 tys. zł). Natomiast reklamy na tzw. nośnikach citylight kupować będzie firma Metropolis, również z Warszawy (ok. 114 tys. zł).

Pytanie tylko, czy w maju 2010 r. firmy te będą miały co prezentować na billboardach i w mediach. Z powodu unieważnienia ofert z pierwszej części przetargu nie ma dziś bowiem nikogo, kto wymyśliłby niezbędne reklamy.

– Ten przetarg nie jest jeszcze zakończony, ponieważ teraz firmy mogą zgłaszać protesty. Z informacją, jakie podejmiemy dalsze kroki, musimy więc poczekać na formalne rozstrzygnięcia – powiedział prezydent Tadeusz Truskolaski. – Ale zapewniam, że termin promocji miasta nie jest zagrożony.

(ka)

@ PODYSKUTUJ
www.wspolczesna.pl

Z wokandy >> Oskarżeni napadli na sklep...

Bo chcieli wypić wódkę



B. Mieleszewska

Oskarżeni na rozprawę zostali doprowadzeni z aresztu w asyście policjantów

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Nie groziłem ekspedientce. Miałem tylko ochotę wziąć wódkę i wyjść – zeznawał w czwartek przed Sądem Okręgowym w Białymstoku Marek Malinowski (sąd zezwolił na publikację jego danych i wizerunku), jeden z oskarżonych w sprawie o rozbój z użyciem broni.

Do zdarzenia doszło w marcu br. Zarzuty w sprawie usłyszało czterech białostoczan: Marek Malinowski, Lech Domanowski, Bogdan Gryc i Piotr Gackowski. Wedle postawionych zarzutów, mieli napaść na dwa sklepy spożywcze. Pierwszy był w miejscowości Dobrzyniówka. Dwaj zamaskowani mężczyźni w kominiarkach wtargnęli do sklepu. Mierząc do ekspedientek z pistoletu zażądali pieniędzy. Jednak zdecydowana postawa napadniętych kobiet wypłoszyła ich. Wyszli ze sklepu i zielonym mercedesem odjechali w stronę Topolan. Tam w podobny sposób wtargnęli do kolejnego sklepu. Ukradli 7 butelek wódki, kinder niespodzianki, słodycze i około 100 zł.

– Nie wiem, po co wyciągnąłem pistolet. Znalazłem go kilka dni wcześniej i nosiłem ze sobą. Był on bez magazynku, więc nikomu nic nie groziło – zeznawał przed sądem kolejny z oskarżonych, Lech Domanowski.

Obydwaj mężczyźni po wyjściu ze sklepu wsiedli do samochodu i razem z kierowcą mercedesa i jego pasażerem (który, jak twierdzi, samochód złapał „na stopa" wracając do Białegostoku) pojechali w okolice jednego z barów mieszczących się koło Grabówki. Tam zauważył ich patrol policji. Okazało się, że kierowca auta był pijany.

– Ci mężczyźni z samochodu nie wiedzieli, co robimy w sklepie. Myśleli, że idziemy kupić wódkę – zeznał Domanowski.

Marek Malinowski i Lech Domanowski przyznają się tylko do kradzieży. Bogdan Gryc przyznaje się jedynie do jazdy po pijanemu, a Piotr Gackowski nie przyznaje się do zarzucanych czynów. ▲

@ PODYSKUTUJ
www.wspolczesna.pl

Centrum >> Krwawe atrakcje na mieście

Gdzie wybrać się na Halloween

Krwawe drinki w barze, mroczny, klimatyczny wystrój i takaż muzyka. Poza tym konkursy ze smakowitymi nagrodami. Tym 31 października, w Halloween, przywita nas pub Amigos (ul. Malmeda 17).

– Na stolikach będą zapalone znicze, w barze będzie można kupić Krwawą Mary. Mile widziane będą osoby w przebraniach – mówi Wioletta Wierzba, kierownik Amigos. A gdzie jeszcze będzie można pobawić się przed chwilą zadumy w Święto Zmarłych?

W większości białostockich klubów na tę jedną noc zmieni się nieco wystrój, będą też promocje w barach. W Homebarze (ul. Krakowska 9) odbędzie się Halloween Party, podczas którego zagrają DJ Koston&Kaminsky. Muzycznie panował będzie old school. Start o godz. 21, wstęp wolny. Ciekawie zapowiadają się atrakcje przygotowane przez Pub Centrum Astoria (ul. Sienkiewicza 4). Na gości czekają: upiorna sesja zdjęciowa, krwawe drinki, ciasteczka z wróżbą. Całości dopełni karaoke, przebrania i demoniczne makijaże. Zabawa wystartuje o godz. 20.30. Halloween Night czeka też na odwiedzających MK Bowling (ul. Miłosza 2, Galeria Biała).

Z kolei Planeta Urwisa (ul. Tysiąclecia PP 8, lok. 02, Galeria M) przygotowała Halloween dla dzieci. Tam w godz. 16-20 będą przebrani animatorzy, świecące dynie, dyskoteka, malowanie twarzy, gry i konkursy z nagrodami. Ceny biletów: 1 godzina 17 zł, 2 godziny 20 zł. Cena promocyjna biletu 2-godzinnego – 15 zł. Każde dziecko, które przyjdzie przebrane w halloweenowy strój, otrzyma bilet w cenie promocyjnej. Pełne grozy chwile zapewni też ENEMEF czyli Nocny Maraton Filmowy w Kinie Helios w Galerii Biała (ul. Miłosza 2). Tam 30 października od godz. 23.30 do ok. 7 rano wyświetlone zostaną filmy: „Udręczeni", „30 dni mroku", „Egzorcyzmy Dorothy Mills" i „Zapowiedź". **(uk)**

@ WIĘCEJ NA STRONIE
www.wspolczesna.pl

Samorząd >>

Z alkoholem pójdą do sądu

Prezydent Białegostoku nie zgadza się z decyzją prawników wojewody podlaskiego, którzy unieważnili uchwałę rady miejskiej o zwiększeniu w mieście liczby punktów sprzedających alkohol.

Prezydent Tadeusz Truskolaski już zapowiedział, że odwoła się od tej decyzji do sądu. Jak pisaliśmy w czwartek, prawnicy wojewody uznali, że uchwała o zwiększeniu liczby punktów sprzedaży alkoholu jest niezgodna z prawem, ponieważ brakuje w niej uzasadnienia. W uchwale zwiększono liczbę punktów o ponad 80 proc.

– Uważam, że rada gminy miała prawo przyjąć tę uchwałę. Jeżeli chodzi tylko o brak uzasadnienia, wojewoda mógł o nie do nas wystąpić, a nie unieważniać uchwałę. A nie wystąpił – komentował prezydent. **(ka)**

Ul. Malmeda >>

Radio Bagdad w Amigos

GW patronat

Radio Bagdad to rockowo-punkowe połączenie energii, kontestacji i wokalnych melodii. Ich dewiza to minimum formy i maksimum ekspresji. Najlepiej uwidacznia się na koncertach. Istotnym i charakterystycznym elementem ich twórczości są proste, aczkolwiek zaangażowane teksty, pisane przez wokalistę. Trio powstało w Trójmieście wiosną 2004 roku i już na jesieni zagrało pierwsze koncerty. Później ukazały się dwie płyty demo, a w maju 2007 roku grupa wydała debiutancki album pt. „Słodkie koktajle Mołotowa".

Zespół zagra już w piątek o godz. 20 w Amigos. Mamy dla Was zaproszenia. Dzwońcie w piątek o godz. 11 pod nr 85 748 74 66. **(uk)**

Krótko

▲ **Węglowa >>** Ostatnie dni na Węglowej. W piątek, 30 października, od godz. 19.19 – „Węglowa w projektach Architektury", weglowa.pl – sladeshow, muzyka dawna vs. Beatbox. A o godz. 20 Akcja Berek i „Czas kobiety". Czeka na nas też spotkanie z Radą Puchaczy – performance bębniarsko-ogniowy. A w sobotę o godz. 15 japońscy mieczownicy, czyli kolejny pokaz walki mieczem japońskim oraz długim kijem Bo oraz ostatnie warsztaty teatralne prowadzone przez Joannę Zubrycką i warsztaty plastyczne dla dzieci. A potem? Wielkie pakowanie i wyprowadzka.

▲ **McDonald's >>** Mamy dla Was zaproszenia. Dzwońcie w piątek o godz. 11 pod 85 748 74 66.

▲ **Akcja Bajeczka >>** Przedłużamy akcję szukania dziewczyny do Kabaretu Bajeczka. Swoje zgłoszenia nadal możecie wysyłać na ukrutul@wspolczesna.pl. **(uk)**

reklama



bial

redaktor odpowiedzialny
Krzysztof Jankowski



085 730 67 86

www.wspolczesna.pl

Region >> Internauci wybrali najładniejsze budowle

Perłom patronują święci

Kościół pw. św. Trójcy w Tykocinie zwyciężył w internetowym plebiscycie na 10 najbardziej znanych budowli i pereł architektury województwa podlaskiego. Głosowanie trwało przez całe wakacje.

Na zwycięską budowlę internauci oddali 2.938 głosów. Na drugim miejscu znalazł się Kanał Augustowski (2.578), a na trzecim – sobór św. Trójcy w Hajnówce (652). W pierwszej dziesiątce znalazły się również: sokólska cerkiew pw. św. Aleksandra Newskiego (548 głosów), Galeria Jednego Obrazu w Suwałkach (198), Pałac Branickich w Białymstoku (182), apteka przy ul. Kościuszki 78 w Suwałkach (133), Zespół Klasztorny Braci Kamedułów nad Wigrami (67), meczet w Kruszynianach (66) oraz cerkiew pw. św. Mikołaja Cudotwórcy w Białowieży. Wszyscy laureaci otrzymali certyfikaty „Perła w Koronie województwa podlaskiego 2009".

„Głosy turystów, sympatyków (...), żywo zainteresowanych promocją bogactwa i piękna swojej ziemi, są dla nas świadectwem rangą dorównującym rekomendacjom najpopularniejszych przewodników" – napisał do laureatów Artur Kiełbasiński, redaktor naczelny serwisu naszemiasto.pl, który był organizatorem plebiscytu. **(db)**

W obiektywie



U. Sabbotko

Tłumy na otwarciu Lidla. W czwartek otworzył swoje podwoje – drugi po Biedronce – supermarket w Mońkach. W chwili otwarcia parking przed sklepem był szczelnie zapełniony samochodami, a przed wejściem oczekiwał tłum mieszkańców. Wielu chciało skorzystać z promocji, jednak większość z nich do Lidla przyciągnęła... ciekawość. **US**

Bielsk Podlaski >> Mieszkańcy ul. Zamkowej mają dość hałasu i zniszczeń

Ciężarówki nas rozjadą

Ciężki sprzęt rozjeżdża nam drogę i niszczy infrastrukturę naszych działek. Nikt nie chce stanąć w naszej obronie – skarżą się mieszkańcy fragmentu ul. Zamkowej w Bielsku Podlaskim.

Uliczka jest niewielka i mało kto o niej wie, chociaż leży w centrum miasta. Biegnie tuż obok dworca kolejowego, od szosy do Białowieży w kierunku torów. Stoi przy niej kilka domów, m.in. posesje Haliny Łozowik i Antoniego Romaniuka.

– Po 40 latach pracy wróciłam z Gdańska do rodzinnego Bielska. Myślałam, że w domu dzieciństwa spokojnie spędzę emeryckie lata. Ale, niestety, tutejszy harmider nie daje żyć – mówi Halina Łozowik.

Powód? Na okolicznych placach, na których przed laty planowano budowę dworcowych stanowisk autobusowych, swoje siedziby rozlokowały nowe firmy.

– Każdego dnia ciężki sprzęt rozładowuje ciężarówki tuż pod naszymi oknami. A potem tu zawracają – skarżą się mieszkańcy.



Fot. K. Jankowski

– Mieszkanie tu to koszmar – mówią H. Łozowik i A. Romaniuk

Podkreślają, że doznali sporo konkretnych szkód: zerwany kabel telefoniczny, zniszczone bramy wjazdowe czy zasypana wcinka wodociągowa.

– Staraliśmy się, by ograniczyć tu ciężki ruch, ale bez skutku – mówią.

Władze miasta przyznają, że nie ma na to szans.

– Nawierzchnię drogi poprawiliśmy, ale nie będziemy dla kilku osób doprowadzać do ruiny firm, dających pracę naszym mieszkańcom – mówi burmistrz Eugeniusz Berezowiec. – Sprawę zniszczeń w infrastrukturze zbadamy i postaramy się pomóc w ich naprawie. **(jan)**

Edukacja >> To już ostatni moment, kiedy szkoły mogą się zgłosić do projektu

Szanse na zupełnie nietypowe lekcje

Tylko 18 szkół może przystąpić do nowatorskiego programu edukacyjnego „Press Class". Jest on skierowany do szkół ponadgimnazjalnych. Na zgłoszenia czekamy jeszcze tylko w piątek.

Program obejmuje wiedzę i umiejętności z zakresu dziennikarstwa, komunikacji społecznej i marketingu. Jego realizacja trwa pół roku.

– Korzyści to nowa i praktycznie podana wiedza, dzięki której młodzież będzie lepiej przygotowana do życia zawodowego. Nauczyciele skorzystają ze szkoleń, a sama szkoła z promocji w regionalnych mediach – podkreśla Jarosław Jabłoński, pomysłodawca programu. – Poza tym, szkoły otrzymają do dyspozycji portale społecznościowe MM Moje Miasto.

Twórcy programu odwiedzą szkoły, które zgłoszą się do programu, i zaprezentują szczegóły przedsięwzięcia. Wtedy też zostanie ustalona ostateczna liczba szkół, które wezmą udział w projekcie. Program zaczyna się na początku przyszłego roku.

Zgłoszenia należy przesyłać na adres: jjablonski@prasapodlaska.pl z dopiskiem „Press Class". **(emem)**

promocja

Transport >> PKS uruchomił nową usługę ułatwiającą życie pasażerom

Aby być dobrze poinformowanym, czytaj Współczesną także w podróży



PKS Białystok

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Szczegóły na www.pks.bialystok.pl
oraz www.wspolczesna.pl/marketing

Zakupy w autobusie? Czemu nie. Już od kilku tygodni chętni mogą w autobusach PKS Białystok kupić „Gazetę Współczesną".

Prasa dostępna jest na większości tras obsługiwanych przez spółkę w całym naszym województwie.

– Nowa usługa ma za zadanie zwiększyć komfort naszych pasażerów – zapewnia Paweł Ragiel, dyrektor ds. przewozów w PKS Białystok. – Wkrótce zamierzamy uruchomić również bezprzewodowy Internet na trasach dalekobieżnych.

Czyż nie przyjemniej zamiast wpatrywać się w okno, przeczytać najświeższe informacje z regionu w „Gazecie Współczesnej"? Albo przeglądać strony internetowe? To doskonałe udogodnienie dla uczniów, osób pracujących poza miejscem zamieszkania, jak i dla każdego, kto nie lubi marnować czasu.

O „Współczesną" zapytaj kierowcę. Koszyk z gazetami powinien być przy wejściu. Co ważne, ich cena jest taka sama jak w kiosku. **(ika)**

PIDLJASKA OSIN' PODLASKA JESIEŃ 2009
XVIII Festiwal Kultury Ukraińskiej na Podlasiu

Związek Ukraińców Podlasia
oraz
Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku
zapraszają na prezentację przekładów:

„Kobziarz" Tarasa Szewczenki
oraz
„Eneida" Iwana Kotlarewskiego
w tłumaczeniu Piotra Kuprysia





która odbędzie się 6 listopada 2009 (piątek) o godz.17.00
w Książnicy Podlaskiej przy ul. Kilińskiego 16 w Białymstoku

w Programie:

prezentacja pełnych wydań przekładów na język polski „Eneidy" Iwana Kotlarewskiego i „Kobziarza" Tarasa Szewczenki w tłumaczeniu Piotra Kuprysia

Referat pt. " Piotr Kupryś - podlaski poeta i tłumacz Kobziarza" Tarasa Szewczenki oraz "Eneidy" Iwana Kotlarewskiego" - dr Mikołaj Roszczenko (Lublin).

Wiersze ukraińskiego poety Tarasa Szewczenki zaprezentują uczennice międzyszkolnego punktu nauczania języka ukraińskiego przy Szkole Podstawowej nr 12 w Białymstoku

występ ukraińskiego zespołu młodzieżowego „Dżerelo" z Białegostoku, który wykona pieśni do słów Szewczenki.

Zrealizowano dzięki dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zrealizowano przy pomocy finansowej Prezydenta Miasta Białegostoku

bicd

redaktor odpowiedzialny
Justyna Muszyńska



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067

Łódź >> Byłemu szefowi ABW grożą trzy lata więzienia

Marczuk z zarzutami

Prokuratura postawiła Witoldowi Marczukowi zarzut przekroczenia uprawnień i działania na szkodę interesu publicznego w śledztwie dotyczącym śmierci Barbary Blidy.

Były szef ABW w czwartek był przesłuchiwany w prokuraturze w związku ze śledztwem ws. okoliczności śmierci posłanki SLD Barbary Blidy. Jak poinformowała TVN24, jest on podejrzany o bezprawne wydanie w kwietniu 2006 r. polecenia, aby sfilmować zatrzymanie Blidy i przekazać opracowane materiały mediom.

– Wprowadzony w ten sposób tryb i zasady rejestracji czynności ABW nie miały podstawy prawnej – wyjaśnił dziennikarzom stacji rzecznik łódzkiej prokuratury Krzysztof Kopania.

Nie chce wyjaśniać

Marczuk nie przyznaje się do winy. Jak powiedział w rozmowie z RMF FM, sceny z zatrzymania posłanki SLD rejestrowano głównie na potrzeby wewnętrzne, a także do celów szkoleniowych. W prokuraturze odmówił jednak składania wyjaśnień.

Jednak zaledwie dwa tygodnie temu Marczuk składał wyjaśnienia przed sejmową komisją śledczą ws. Blidy. Mówił wówczas, że nie pamięta w jakich okolicznościach wydał polecenie filmowania zatrzymań dokonywanych przez ABW – przypomina TVN24.

Proces S. za 2 tygodnie

TVN24 przypomina, że jak na razie jedynym podejrzanym w całej sprawie jest oficer ABW Grzegorz S., który dowodził akcją w domu Blidów. Usłyszał on podobne zarzuty jak Marczuk. Według stacji, prokuratura oskarżyła go o niedopełnienie obowiązków służbowych oraz działanie na szkodę interesu publicznego i prywatnego. Jemu również grozi do 3 lat więzienia.

Co dokładnie prokuratura zarzuca Grzegorzowi S.? Zdaniem śledczych funkcjonariusz popełnił poważny błąd. Powinien był wydać polecenie przeszukania łazienki Blidy oraz samej posłanki pod kątem posiadania przez nią broni – zaznacza stacja. Nie zrobił tego jednak.

S. nie przyznaje się do winy. Jego proces ma ruszyć 12 listopada przed sądem w Siemianowicach Śląskich – przypomina TVN24.



PAP/Grzegorz Michałowski

Marczuk nie przyznał się do popełnienia przestępstwa. Wyraził jednak zgodę na publikację swego wizerunku w mediach.

Śmierć Blidy

Barbara Blida – b. minister budownictwa i b. posłanka SLD – popełniła samobójstwo 25 kwietnia 2007 r., podczas gdy funkcjonariusze ABW przeszukiwali jej dom w Siemianowicach Śląskich. Mieli ją zatrzymać na polecenie Prokuratury Okręgowej w Katowicach. Prokuratura chciała jej postawić zarzuty w śledztwie dotyczącym tzw. afery węglowej. Blida w trakcie przeszukania poprosiła o skorzystanie z łazienki. Weszła do pomieszczenia w towarzystwie agentki ABW. To tam miała się zastrzelić. Okoliczności jej śmierci są jednak niejasne.

Warszawa >> Nie udało się znaleźć winnego

Prokuratura umorzyła śledztwo ws. przecieków z akcji CBA

Prokuratura okręgowa w stolicy umorzyła śledztwo w sprawie przecieku z tajnej operacji CBA w resorcie rolnictwa w 2007 r. – poinformowało RMF FM. W wyniku afery gruntowej stanowisko stracił ówczesny wicepremier Andrzej Lepper. TVN24 przypomina też, że doprowadziła ona w konsekwencji do przedterminowych wyborów parlamentarnych w 2007 r.

Brakuje dowodów

Prokuratorzy są, co prawda, pewni, że do przecieku rzeczywiście doszło. Podczas dwuletniego śledztwa nie byli jednak w stanie ustalić, kto za ten przeciek odpowiada.

Jerzy Engelking twierdził, że to Janusz Kaczmarek zdradził szczegóły operacji CBA Ryszardowi Krauze – przypomina RMF FM. Ten z kolei miał przekazać informacje Lechowi Woszczerowiczowi, posłowi Samoobrony, który dzień później podzielił się tą informacją z Andrzejem Lepperem. Dowodów jednak nie ma.

Politycy niezadowoleni

Politycy wiadomość o umorzeniu śledztwa przyjęli bez entuzjazmu.

– Prokuratura działa na zlecenie polityczne i kpi z inteligencji Polaków – skomentował dla TVN24 Zbigniew Ziobro. Także Andrzej Lepper nie jest zadowolony z obrotu sprawy.

– Najważniejsze jest, czy prokuratura będzie nadal szukać winnych, którzy tę prowokację przygotowali – mówił Lepper w TVN24.

Warszawa >> Detektyw zeznawał ws. Olewnika

Rutkowski stanął przed komisją

Znany detektyw Krzysztof Rutkowski w czwartek składał zeznania przed sejmową komisją śledczą, która bada okoliczności porwania Krzysztofa Olewnika.

Rutkowski nie zostawił na zamordowanym suchej nitki. Jak podała TVN24, zeznał m.in., że Olewnik „myślał, że wszystko mu wolno". Organizował np. imprezy dla policji, na których nieformalnie załatwiano pozwolenia na broń. Zaprzeczył też, jakoby za swoje usługi przyjął od rodziny porwanego aż milion zł.

Ojciec Olewnika jest oburzony zeznaniami Rutkowskiego

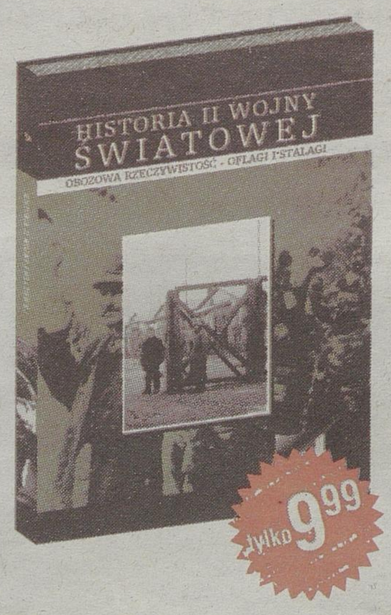
– To oszust – powiedział dziennikarzom TVN24. Zasugerował, że detektyw mógł współpracować z porywaczami. Zdaniem Olewnika, biuro Rutkowskiego nie przez przypadek zaangażowało się w sprawę. Zostało polecone przez porywaczy.

– To było po to, by pomawiał rodzinę i przekonał opinię publiczną, że Krzysztof to człowiek z marginesu i że doszło do samouprowadzenia – przekonywał TVN24 Olewnik.

promocja

KOLEKCJA
„Historia II wojny światowej"
do nabycia w punktach sprzedaży prasy

Cała prawda o wojnie



Aktualnie w sprzedaży
IX tom:
„Obozowa rzeczywistość – oflagi i stalagi"

W tomie m.in.:
– Niemcy a konwencja genewska,
– pakt trzech,
– obozy jenieckie: tworzenie, warunki życia, ucieczki.

Jeżeli nie zdążyli Państwo kupić: tomu I „Kampania wrześniowa 1939 roku", tomu II „Agresja sowiecka 17 września", tomu III „Polska pod okupacją niemiecką", tomu IV „Polska pod sowiecką okupacją", tomu V „Polskie państwo podziemne", tomu VI „Za murami getta", tomu VII „Volkslista i kolaboracja", tomu VIII „Polski rząd i armia Wielkiej Brytanii" mogą je Państwo nabyć w naszych Biurach Ogłoszeń:
• Białystok, ul. św. Mikołaja 1 • Łomża, ul. Dmowskiego 1e
• Ełk, ul. Pułaskiego 24 • Suwałki, ul. Mickiewicza 5 lok. 2.

Patronat nad kolekcją objęli: MINISTER EDUKACJI NARODOWEJ, PTH, nac, MÓWIĄ WIEKI
Wydawca kolekcji: media regionalne, GAZETA WSPÓŁCZESNA

Krótko

▲ **Warszawa >>** Bruksela pozwała Polskę przed Europejski Trybunał Sprawiedliwości za naruszenie unijnego prawa. Chodzi o tak zwaną złotą akcję, czyli uprzywilejowanie Skarbu Państwa w spółkach o strategicznym znaczeniu. Pozwala to zablokować niektóre decyzje, np. prywatyzacyjne i nie dopuścić do przejęcia firmy przez zagranicznego inwestora. **(IAR)**

▲ **Warszawa >>** Generał Czesław Kiszczak po raz czwarty stanie przed sądem w związku ze śmiercią 9 górników z „Wujka" z 1981 r. – podało RMF FM. Sąd apelacyjny nie zgodził się na umorzenie sprawy z powodu przedawnienia przestępstwa. Zaznaczył też, że w tym przypadku nie może być mowy o przestępstwie nieumyślnym – dodało radio.

promocja



więcej na str. 7.

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas
085 748 74 74



www.wspolczesna.pl
GAZETA WSPÓŁCZESNA
30 października 2009
piątek

Opinie

Na naszym forum Czytelnicy zabrali głos w sprawie kobiety, która oddała swoje dziecko policji, bo nie była w stanie go wykarmić:

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Ja pewnej rodzinie pomagam od kilku ładnych lat – nie są to może kokosy, ale zawsze, co miesiąc 50-10 złotych przesyłam, bo widzę sens, oni tego nie marnotrawią. To pomaga im przetrwać, pracują, gdzie tylko można, ale 9-osobowa rodzina to temat trudny. Są ludzie trwali w postanowieniach, warto o tym pamiętać, znam jeszcze kilka podobnych przypadków w swoim otoczeniu. A nawet jeśli to nie pomoże – da jej jakiś start, jakąś skocznię i doping do startu.

▲ **Nick: Krzysiek**
www.wspolczesna.pl
Czy ktoś wreszcie zajmie się „tworem", jakim jest opieka społeczna. To nie pierwszy i nie ostatni przypadek. „Politycy" – do kogo ludzie mogą się zwracać o pomoc? Konto pomoże w niewielkim stopniu – trzeba modernizacji i odpowiedzialności indywidualnych urzędników za dane sytuacje. Inaczej się nic nie zmieni – bez odpowiedzialności za taki stan cierpimy my w większości. Masz problem – kto Ci pomoże?

▲ **Nick: ja**
www.wspolczesna.pl
(...) Tej kobiecie trzeba pomóc. **(sw)**

Region >> Każdy z nas może dać coś z siebie innym. Wystarczy chcieć.

I Ty możesz być wolontariuszem

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Nie podadzą leku i nie zdiagnozują choroby, ale upieką ciasto, przeczytają książkę lub w milczeniu i bez pośpiechu posiedzą przy łóżku. Bez nich hospicjum nie byłoby tak podobne do domu, a tak różne od większości szpitali. Wolontariusze. To dzięki nim o wiele łatwiej o uśmiech w miejscu, w którym kończy się życie.

Aby hospicjom nie zabrakło wolontariuszy, już po raz szósty Fundacja Hospicyjna organizuje kampanię społeczną „Hospicjum to też Życie". Jej celem jest pokazanie Polakom, czym są hospicja, komu i w jaki sposób pomagają, ale też – jak każdy z nas może pomóc im i ich podopiecznym.

W tym roku szczególny akcent położony jest na zachęcenie do wolontariatu hospicyjnego ludzi, którzy mają już za sobą okres pracy zawodowej. Takie osoby mają bardzo dużo



A. Zdjęć

Podopieczni hospicjum potrzebują naszej pomocy

do zaoferowania hospicjom. Co więcej, praca na rzecz innych może być dla nich cennym uzupełnieniem luki powstałej po przejściu na emeryturę, usamodzielnieniu się dzieci lub śmierci bliskiej osoby.

– Wolontariat hospicyjny to nie tylko praca przy chorym, ale też pomoc w biurze, ogrodzie, transporcie sprzętu medycznego i rodzin chorych, organizowaniu akcji charytatywnych. Poza tym do bezpośredniego kontaktu z chorymi i ich bliskimi wolontariusze dochodzą stopniowo, po szkoleniu z psychologiem i wielu rozmowach z pracownikami hospicjum i bardziej doświadczonymi wolontariuszami – zaznacza Piotr Kławsiuć, rzecznik Fundacji Hospicyjnej. – Prawie każdy z nas posiada umiejętności, które przydadzą się w hospicjum. Większość hospicjów potrzebuje pomocy kierowców, ogrodników, malarzy, pracowników biurowych, prawników, osób specjalizujących się w pozyskiwaniu finansów itp.

Wolontariusze to bardzo cenni pracownicy białostockiego hospicjum Dom Opatrzności Bożej. Pomagają w opiece nad chorymi, ale też przy sprzątaniu, gotowaniu czy rozbudowie placówki. – Cały czas potrzebujemy nowych chętnych – mówi dr Tadeusz Borowski-Beszta, kierownik placówki. – Najlepiej, aby była to przemyślana decyzja i konsekwentny wybór, na dłuższy czas. ▲

O wolontariuszach z białostockiego hospicjum Dom Opatrzności Bożej czytaj w Magazynie.

Nasz plebiscyt >> Ochotnicy z Jaziewa

Strażacy, którzy dojadą wszędzie



Plebiscyt Strażak Roku

Na strażaków z Jaziewa wyślij SMS na nr 72051 o treści OSP.10

Strażacy, którzy dojadą prawie wszędzie – tak o sobie piszą ochotnicy z jednostki OSP Jaziewo położonej na terenie gminy Sztabin w powiecie augustowskim.

Około 50 proc. obszaru gminy stanowią lasy, z czego większość to Puszcza Augustowska, zaliczana do I kategorii zapalności.

W roku 1995 jednostka została włączona do Krajowego Sytemu Ratowniczo-Gaśniczego. Od tego okresu mogła nie tylko być widoczna na terenie własnej gminy, ale i poza nią na szczeblu powiatu. Dysponując samochodem pożarniczym o napędzie terenowym strażacy zawsze mogą dojechać tam, gdzie dostęp jest utrudniony. Niejednokrotnie podczas srogich zim przebijali się przez zaspy śnieżne i dowozili żywność mieszkańcom wsi.

Dzięki systematycznym szkoleniom i konserwacji sprzętu jednostka zawsze jest gotowa do wyjazdu. Sprawdzianem, jakie efekty przyniosły szkolenia, były zawody sportowo-pożarnicze na szczeblu: gminnym, powiatowym i wojewódzkim. Niejednokrotnie jednostka reprezentowała powiat augustowski na zawodach wojewódzkich. Strażacy ochotnicy angażują się w prace na potrzeby lokalnej społeczności (budowa dróg, remontu obiektów, pomoc w organizowaniu uroczystości).

Obecnie jednostka liczy 25 strażaków czynnych i 16 honorowych (ma wyszkolonych 6 ratowników medycznych). **(bisu)**

Nasz plebiscyt >>

Doceńmy nauczycieli wf.

Każdy dzień przynosi kolejne zgłoszenia do plebiscytu na Najpopularniejszego Nauczyciela Wychowania Fizycznego. Mamy już 14 kandydatów. Na Waszych ulubieńców czekamy do 13 listopada.

Przypominamy, że plebiscyt dotyczy szkół z całego województwa podlaskiego. Zgłaszać kandydatów może każdy: uczniowie, nauczyciele i rodzice. Z pewnością każdy Czytelnik zna takiego nauczyciela wychowania fizycznego, który powinien wziąć udział w naszym plebiscycie. Kryteria ustalacie sami. Może jest to nauczyciel, który ma znakomite podejście do młodzieży, a na jego lekcjach nie sposób się nudzić? A może to ktoś, kto odkrył w Was talent, potem go rozwinął i chcecie mu za to podziękować?

Często to właśnie nauczyciel wf. jest odkrywcą największych gwiazd sportu. Nie zawsze natomiast się o tym pamięta. Dlatego właśnie postanowiliśmy zorganizować nasz plebiscyt. Liczymy, że pozwoli on dowartościować pracę nauczycieli.

Najpopularniejszego WF-istę wybieramy równolegle z plebiscytem na Sportowca Roku. Wręczenie nagród zwycięzcom obu konkursów odbędzie się 23 stycznia podczas uroczystej Gali Sportu w Hotelu Gołębiewski w Białymstoku. **(jsz)**

promocja

ZGŁOŚ SWOJEGO KANDYDATA
wybieramy
3 NAJPOPULARNIEJSZYCH
NAUCZYCIELI WF

Zasady zgłaszania kandydatów:
- smsem na nr 71051 (1,22 zł z VAT) o treści: nauczyciel, imię i nazwisko kandydata, nazwa szkoły, nr szkoły, miejscowość tj. np. nauczyciel, Jan Kowalski, szkoła podstawowa nr 100, Łomża
- telefonicznie nr 085 748 9655 lub 085 748 7480
- pocztą elektroniczną na adres: wwilinska@wspolczesna.pl
- listownie na adres: Gazeta Współczesna, ul. Św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem: NAUCZYCIEL

Na zgłoszenia czekamy do 13.11.2009 r.

Głosowanie I etap 6 listopad - 27 listopad 2009
Wyłonimy 10 najpopularniejszych nauczycieli, którzy przejdą do II etapu
Głosowanie II etap 3 grudzień - 28 grudzień 2009
Wyłonimy 3 najpopularniejszych nauczycieli

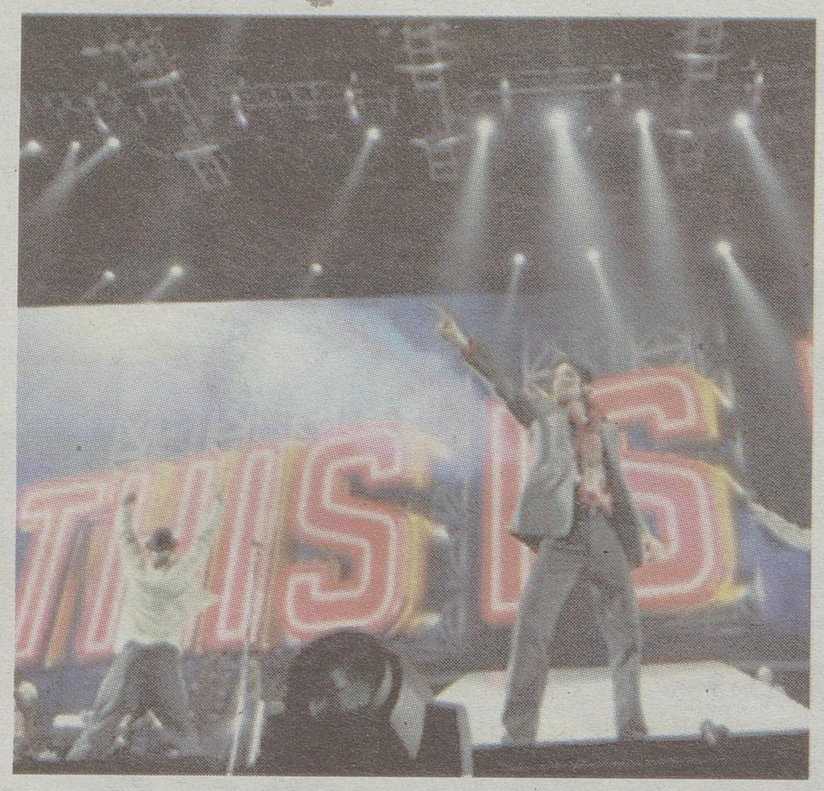
Finał oraz wręczenie nagród laureatom II etapu głosowania odbędzie się podczas WIELKIEJ GALI SPORTU w dniu 23 stycznia 2010 w Hotelu Gołębiewski w Białymstoku

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Regulamin dostępny w Redakcji Gazety Współczesnej

>>

Michael Jackson`s This is it



▲ Michael Jackson's This Is It
Dokumentalny/Muzyczny, USA, 2009
▲ Reż.: Kenny Ortega

Większość materiału filmowego została nakręcona w czerwcu 2009 r. w Staples Center w Los Angeles oraz w Forum w Inglewood podczas przygotowań Jacksona do „This Is It" – serii pięćdziesięciu koncertów, jakie Jackson planował zagrać w O2 Arena w Londynie. „This Is It" oferuje fanom Jacksona i wielbicielom muzyki na całym świecie rzadkie zakulisowe spojrzenie na wykonawcę, jego karierę i przygotowania do spektakularnego widowiska – do londyńskich koncertów.

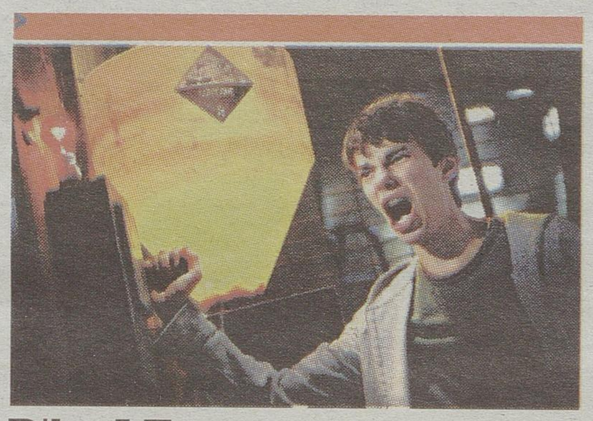
▲ **Kino:** Helios w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku.



Gamer

▲ Gamer
Thriller, Sci-Fi, USA, 2009
▲ reż.: Mark Neveldine, Brian Taylor
▲ wyk.: Gerard Butler, Michael C. Hall, Milo Ventimiglia, John Leguizamo, Logan Lerman
Niedaleka przyszłość. Świat, którym rządzi nanotechnologia, a w stworzonym sztucznie środowisku jedni ludzie kontrolują umysły innych w niekończącej się i obejmującej swoim zasięgiem miliony osób grze internetowej. Jej głównym bohaterem jest mistrz Kable. Gwiazdor owej wyjątkowo brutalnej gry akcji znanej jako „Slayers", w której jako awatary graczy występują więźniowie, staje się światowym fenomenem. Miliony ludzi obserwują w napięciu każdy jego ruch. Jego postać kontroluje nastolatek Simon. Tymczasem Kable powoli realizuje swój ukryty plan: chce odzyskać tożsamość, uwolnić uwięzioną rodzinę i doprowadzić do zniszczenia całego systemu, będącego tworem multimilionera Kena Castle'a.

▲ **Kino:** Helios w Galerii Biała w Białymstoku.



Piła VI

▲ Piła VI
▲ Horror, Kanada,USA,Wielka Brytania,Australia, 2009
▲ reż.: Kevin Greutert
▲ wyk: Shawnee Smith, Tobin Bell, Costas Mandylor, Devon Bostick, Karen Cliche

Detektyw Hoffmann stał się spadkobiercą przekonań ogarniętego obsesją zabijania Jigsawa. Stosuje także jego metody. Agenci FBI próbują, zachowując środki ostrożności, zbliżyć się do Hoffmanna. Ten podejmuje z nimi śmiercionośną grę, wierząc, że jej finał pozwoli zrozumieć światu plan Jigsawa. Ile ofiar przyniesie to działanie?
W tej części filmu „Piła" historia zostanie domknięta! „Pojawi się kilku nowych bohaterów. Warto jednak wiedzieć, że ten film jest też dużo bardziej brutalny od poprzednich pięciu części. To może być najlepszy z dotychczasowych scenariuszy!" – mówił Mark Burg, producent filmu.

▲ **Kino:** Helios w Galerii Alfa i Biała w Białymstoku.

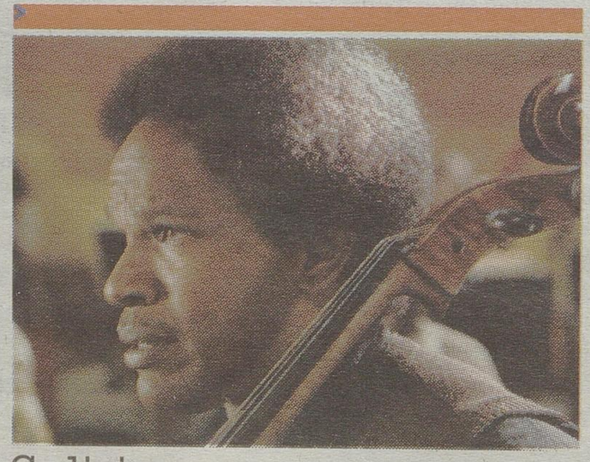


Zero

▲ Zero
Dramat, Polska, 2009
▲ reż.: Paweł Borowski
▲ wyk.: Robert Więckiewicz, Bogdan Koca, Zbigniew Konopka, Andrzej Mastalerz, Cezary Kosiński

W wielkiej, bliżej nieokreślonej metropolii wstaje dzień. Na wysokim piętrze biurowca, w dużym gabinecie szefa międzynarodowej korporacji dzwoni telefon. Biznesman chwilę wpatruje się w ekran komórki, aż w końcu odbiera. Dzwoni niechlujny tłuścioch jadący rozklekotanym vanem z dziwacznym towarzyszem. Pyta o decyzję.
Chodzi o śledzenie pewnej osoby. Po chwili wahania biznesman potwierdza zlecenie. Nie przeczuwa, że jednym „tak" uruchamia lawinę wydarzeń, która wpłynie na losy części mieszkańców miasta. Jak się potoczą? Zobaczymy w kinach...

▲ **Kino:** Helios w Galerii Alfa i Biała w Białymstoku.



Solista

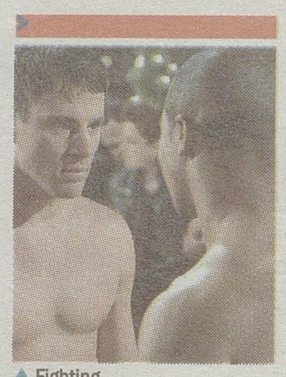
▲ Solista
Biograficzny/ Dramat/ Muzyczny, Francja, USA , Wielka Brytania, 2009
▲ reż.: Joe Wright
▲ wyk.: Robert Downey Jr., Jamie Foxx, Lisa Gay Hamilton, David Jean Thomas, Rachael Harris, Stephen Root

Film ze wspaniałymi kreacjami aktorskimi.
Obdarzony nieprawdopodobnym talentem skrzypek Nathaniel Awers (Jamie Foxx) w czasie drugiego roku studiów na prestiżowej akademii muzycznej Juilliard School of Music w Nowym Jorku, zachorował na schizofrenię. Muzyk staje się bezdomnym, zarabiający na życie graniem na ulicach. Pomoc otrzymuje od dziennikarza (Robert Downey Jr.).
Scenariusz filmu powstał na podstawie autentycznych wydarzeń.

▲ **Kino:** Helios w Galerii Alfa i Biała w Białymstoku.



▲ Dystrykt 9
Science-Fiction, USA,
▲ reż.: Neill Blomkamp
▲ wyk.: Sharlto Copley,
Przedstawiciele pozaziemskiej cywilizacji przybyli 28 lat temu na Ziemię. Ludzie odizolowali ich w dystrykcie 9. – zamkniętej dzielnicy Johannesburga.
▲ **Kino:** Millenium w Łomży, Helios w Białymstoku,



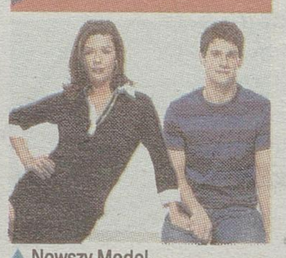
▲ Fighting
Akcja, Dramat, USA, 2009
▲ reż.: Dito Montiel
▲ wyk.: Channing Tatum,
Sean Arthur przyjechał do Nowego Jorku nie mając nic. Dopiero co poznany Harvey proponuje mu pomoc w zarobieniu prawdziwych pieniędzy w walkach ulicznych,
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku,



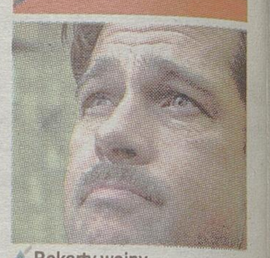
▲ Odlot
Animacja, USA, 2009
▲ reż.: Peter Docter,
Carl Fredricksen wyrusza w podróż do tajemniczej krainy w Ameryce Południowej. Podróżuje we własnym domu unoszonym przez... setki balonów.
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Polonia w Ełku, Millenium w Łomży.



▲ Weronika postanawia umrzeć
Dramat, USA, 2009
▲ reż.: Emily Young
▲ wyk.: Sarah Michelle Gellar
Długo oczekiwana ekranizacja powieści Paula Coelho. Weronika jest młoda kobietą, która wiedzie idealne życie. Jednak w jej oczach wydaję się ono mdłe i dlatego postanawia odebrać sobie życie.
▲ **Kino:** Jantar w Ostrołęce, Helios w Białymstoku.



▲ Nowszy Model
Komedia, USA, 2009
▲ reż.: Bart Freundlich
▲ wyk.: Catherine Zeta-Jones,
Sandy jest piękną, seksowną kobietą. Życie zmusza ją do przeprowadzenia się do Nowego Jorku. Poznaje 25-letniego Arama, romantycznego optymistę, pracującego w niewielkiej kawiarni. ..
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku,



▲ Bękarty wojny
Wojenny, Francja, Niemcy, USA, 2009
▲ reż.: Quentin Tarantino
▲ wyk.: Brad Pitt, Eli Roth,
Akcja rozpoczyna się w okupowanej Francji podczas egzekucji rodziny Shosanny Dreyfus , której dziewczyna jest świadkiem...
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ Magiczne drzewo,
▲ Fantasy, Przygod., Polska, 09
▲ reż.: Andrzej Maleszka
▲ wyk.: Filip Fabiś
Burza powala stary dąb – Magiczne Drzewo. Ludzie tną go na kawałki...
▲ **Kino:** w Augustowie, Olecku, Ostrołęce.



▲ Galerianki,
▲ Dramat obycz., Polska, 2009
▲ reż.: Katarzyna Rosłaniec
▲ wyk.: Anna Karczmarczyk
Za zakupy młodych dziewczyn w galeriach handlowych płacą bogaci mężczyźni....
▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach, Helios w Białymstoku.



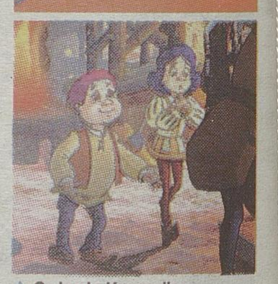
▲ Przerwane objęcia,
▲ Dramat, Hiszpania, 09
▲ reż.: Pedro Almodovar
▲ wyk.: Marcin Dorociński
Zakochana kobieta i opętany miłością do niej mężczyzna w zmysłowym thrillerze.
▲ **Kino:** Forum w Białymstoku, Polonia w Ełku.



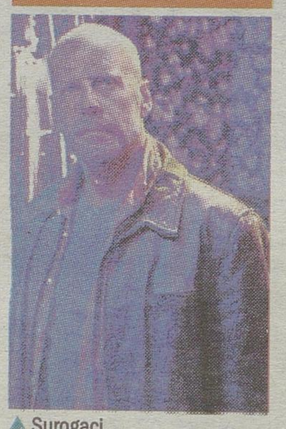
▲ Dzieci Ireny Sendlerowej
Dramat, USA, 2009
▲ reż.: John Kent Harrison
▲ wyk.: Anna Paquin
Historia Ireny Sendler, która została aresztowana przez nazistów za przemycenie z warszawskiego getta 2,5 tys. żydowskich dzieci.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Polonia w Ełku, Sokół w Sokółce, Sława w Międzyrzecu Podl., Jantar w Ostrołęce.



▲ Julie & Julia
Biograf., Dramat, Kom., USA, 09
▲ reż.: Nora Ephron
▲ wyk.: Meryl Streep
Film oparty na opowiadaniu Julie Powell „Julie and Julia: 365 Days, 524 Recipes, 1 Tiny Apartment Kitchen". Powell nie lubiła swojej pracy sekretarki i postanowiła przez rok zrealizować 524 przepisy z książki kucharskiej Julii Child.
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku,



▲ Gwiazda Kopernika
Animacja, Polska, 2009,
▲ reż.: Zdzisław Kudła
▲ wyk.: Piotr Adamczyk (głos)
Gdy Mikołaj ma dziesięć lat w jego domu w Toruniu pojawia się niderlandzki astrolog Paul van de Volder i przepowiada mu wielką przyszłość. Chłopiec, by poznać szczegóły, zaczyna interesować się gwiazdami.
▲ **Kino:** Pokój i Helios w Białymstoku,



▲ Surogaci
Thriller, Akcja, Sci-Fi , USA, 2009
▲ reż.: Jonathan Mostow
▲ wyk.: Bruce Willis
Świat przyszłości. Ludzie żyją w całkowitej izolacji, a jedyny kontakt między nimi następuje za pomocą robotów, które są lepszymi wersjami ich samych...

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, Iskra w Augustowie,



▲ Przypadkowy mąż
Komedia roman., Wlk. Brytania, USA, 2009
▲ reż.: Hugh Wilson , Griffin Dunne
▲ wyk.: Uma Thurman
Zaręczona kobieta podczas wizyty w urzędzie stanu cywilnego dowiaduje się, że jest już zamężna. Udaje się jej odnaleźć swojego przypadkowego męża, lecz...

▲ **Kino:** wkrótce



▲ Klopsiki i inne zjawiska pogodowe
Animacja, Familijny, USA, 09
▲ reż.: Elżbieta Kopocińska-Bednarek, Chris Miller, Phil Lord
▲ wyk.: Bil Hader (głos)
Animacja w 3D dla całej rodziny. W miasteczku żyje nieco szalony młody wynalazca, któremu udaje się zamieniać wodę w...smakowite jedzenie!
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe – 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja – 997; **Straż Pożarna** – 998; **Pogotowie Gazowe** – 992; **Pogotowie Ciepłownicze** – 993; **Pogotowie Energetyczne** – 991; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** – 994; **Pogotowie Weterynaryjne** – 0283; **Pogotowie Opiekuńcze** – 0-85-741-68-46; **Informacja Medyczna** – 9439; **Łączenie Międzynarodowe** – 9051; **Łączenie Międzymiastowe** – 9050; **Biuro Numerów** – 118913; **Straż Miejska – dyżurny** – 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** – 9393; **Informacja o Usługach** – 9434.

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia – 85-74-22-222; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Polska 89; Pediatryczne – czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. – **Internistyczne** – czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** – Internistyczny dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę. – **Gabinet dla dzieci** – czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. – **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 85-746-00-10. – **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 85-74-15-607 - czynny cała dobę.

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 85-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 85-74-88-100 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 85-74-09-565 lub 85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 85-7409-478), chorób wątroby (tel. 85-7409-488), stacja dializ (tel. 85-7409-471); dla dzieci – choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 85-742-11-48 – dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

RAHABILITACJA – **SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony.** CHIRURGIA I ORTOPEDIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), NEUROLOGIA, POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, KARDIOLOGIA INWAZYJNA – **Uniwersytecki Szpital Kliniczny, tel. 85-746-80-00.** GRUŹLICA DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA – **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 85-7409-500.** DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŹNY, DZIECIĘCY-ONKOLOGIA, REANIMACJA – **Uniwersytecki Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 85-745-07-47.** ORTOPEDIA – **ZOZ MSWiA.**

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ

(tel. 85 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
Gwiazda Kopernika	(pt., sb.), godz. 16.30	bilety: 12 i 13 zł.
Dzieci Ireny Sendlerowej	(pt., sb.), godz. 18.15	bilety: 12 i 13 zł.
Surogaci	(pt., sb.), godz. 20.00	12 i 13 zł.
Niedziela – kino nieczynne.		

FORUM

tytuł	godzina	cena
Przerwane objęcia	(pt.,sb.), godz. 16.00, 20.15	bilety: 13 zł oraz specjalny bilet "Ro-
dzinny" min. 3 os. 11 zł od osoby.		
Cichy chaos	(pt.,sb.), godz. 18.15	bilety: 13 zł oraz specjalny bilet "Ro-
dzinny" min. 3 os. 11 zł od osoby.		
Niedziela kino nieczynne.		

KINO HELIOS

Galeria Biała ul. Czesława Miłosza 2, tel. (85) 085 710 81 90, www.heliosnet.pl

tytuł	godzina
piątek	
This is it	9.00, 11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15, 22.30.
Gamer	11.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00.
Piła VI	12.30, 14.30, 18.30, 20.30, 22.15.
Zero	12.45, 15.00, 17.15, 19.45, 22.00.
Solista	12.00, 14.15, 16.30, 18.45, 21.00.
Fighting	13.00, 17.45, 20.00, 22.30.
Nowszy model	14.15, 19.15, 21.15.
Julie & Julia	10.30, 15.15.
Galerianki	10.30, 13.00, 16.45, 19.30, 21.15.
Bękarty wojny	11.15, 16.15.
Odlot	9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30.
Klopsiki oraz inne zjawiska pogodowe	10.00.
Gwiazda Kopernika	11.00.
sobota, niedziela - kino czynne od godz. 12.00	
This is it	9.00*, 11.15*, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15, 22.30, *brak seansów w niedzielę 1.11.
Gamer	11.00*, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00, *brak seansów w niedzielę 1.11.
Piła VI	12.30, 14.30, 16.45, 18.30, 20.30, 22.15.
Zero	12.45, 15.00, 17.15, 19.30, 21.45.
Solista	12.00, 14.15, 16.30, 18.45, 21.00.
Fighting	21.45.
Nowszy model	14.15, 19.15, 21.15.
Galerianki	11.45*, 13.45, 15.45, 17.45, 19.45, 21.30, *brak seansów w niedzielę 1.11.
Bękarty wojny	11.15*, 16.15, *brak seansów w niedzielę 1.11.
Odlot	9.30*, 11.30*, 13.30, 15.30, 17.30, 19.45, *brak seansów w niedzielę 1.11.
Gwiazda Kopernika	11.00*, *brak seansów w niedzielę 1.11

KINO HELIOS

Galeria Alfa, ul. Świętojańska, tel. (85) 741 13 56

tytuł	godzina
piątek	
This is it	10.15, 12.30, 14.45, 17.00, 19.15, 21.30.
Odlot 3D	10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30.
Piła VI	11.15, 15.45, 17.45, 20.30, 22.15.
Mniejsze zło	12.15, 14.30*, 16.45, 19.45, 22.00, *seans w dniach 30.10-05.11.
Solista	13.30, 15.45, 20.00, 22.15.
Zero	11.30, 16.00, 18.15, 20.30, 22.45.
Odlot 2D	9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30.
Nowszy model	11.30, 18.00, 21.15.
Fighting	10.00, 13.15*, 14.30**, *seans w dniach 30.10-05.11, **seans w dniach 28-29,10.
Dystrykt 9	19.30, 21.45.
Julie & Julia	13.15*, *seans w dniach 28-29,10.
Weronika postanawia umrzeć	13.45, 19.00.
sobota, niedziela - kino czynne od godz. 12.00	
Odlot 3D	10.30*, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, *brak seansu w niedzielę 1.11.
This is it	10.15*, 12.30, 14.45, 17.00, 19.15, 21.30, *brak seansu w niedzielę 1.11.
Piła VI	11.15*, 15.45, 17.45, 19.45, 22.00, *brak seansu w niedzielę 1.11.
Mniejsze zło	10.00*, 12.15, 14.30, 19.00, 21.15, *brak seansu w niedzielę 1.11.
Solista	13.30, 15.45, 20.00, 22.15.
Zero	11.30*, 16.00, 18.15, 20.30, 22.45, *brak seansu w niedzielę 1.11.
Odlot 2D	9.30*, 11.30*, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, *brak seansu w niedzielę 1.11.
Nowszy model	11.30*, 18.00, 21.45, *brak seansu w niedzielę 1.11.
Fighting	13.15.
Dystrykt 9	16.45.
Weronika postanawia umrzeć	13.45.

TEATRY

TEATR LALEK

tytuł	godzina
Szwejk	(pt.,sb.), godz. 19.00.

TEATR DRAMATYCZNY

tytuł	godzina
NOsowska/Osiecka & Unisexblues Band, scena duża, miejsce na parterze 110zł, na balkonie 90zł.	

OPERA I FILHARMONIA PODLASKA

Polska Orkiestra Sinfonia Iuventus.
Robertas Šervenikas – dyrygent (Litwa).
Program:
W. A Mozart – Uwertura do opery "Wesele Figara"; J. Haydn – Symfonia Nr 49 f-moll "La Passione".
L. van Beethoven – Uwertura "Coriolan" op. 62 – IV Symfonia B-dur op. 60.
Bilety: normalny: 28zł, ulgowy: 24zł, wejściówka: 15zł.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

Sokółka SOKÓŁ	Dzieci Ireny Sendlerowej	piątek, sobota
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Dzieci Ireny Sendlerowej	piątek, sobota, niedziela

KINA > SUWALSZCZYZNA

Bałtyk SUWAŁKI	Odlot	(pt.,sb.), 15.00
	Dzieci Ireny Sendlerowej	(pt.,sb.), 16.45
	Galerianki	(pt.), 18.30, (sb.), 18.30, 20.00
Augustów ISKRA	Magiczne drzewo	(pt.), 16.00, (sb.), 14.00, 16.00
	Surogaci	(pt.,sb.), 20.00.

KINA > MAZURSKIE

Ełk POLONIA	Odlot	(pt.,sb.), 16.30
	Dzieci Ireny Sendlerowej	(pt.,sb.), 18.15
	Przerwane objęcia	(pt.,sb.), 20.00
Olecko MAZUR	Magiczne drzewo	piątek, sobota
Mrągowo ZODIAK	Enen	piątek, sobota
	Largo Winch	piątek, sobota

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

Łomża MILLENIUM	Odlot	(pt.,sb.), 16.15
	Dystrykt 9	(pt.), 18.00, 20.00, (sb.), 18.00

KINA > OSTROŁĘCKIE

Ostrołęka Jantar	Magiczne drzewo	(pt.,sb.), 16.00
	Dzieci Ireny Sendlerowej	(pt.,sb.), 18.00
	Weronika postanawia umrzeć	(pt.,sb.), 20.00.

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć – tel. (085) 833-27-50. **CZARNA BIAŁOSTOCKA** Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. **HAJNÓWKA SPZOZ**, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, **Centralna Izba Przyjęć**, tel. 0-85-682-92-47, **ŁAPY** Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. **MOŃKI** Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; **SOKÓŁKA** SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED", ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA" SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED", ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. **SIEMIATYCZE** SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, **SUPRAŚL** Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. **WASILKÓW** Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policyjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, **MOŃKI** Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. **SOKÓŁKA** Komenda Powiatowa Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. **HAJNÓWKA** tel. 0-85-682-27-18 w. 112. **MOŃKI** tel. 0-85-716-61-00. **SIEMIATYCZE** tel. 0-85-655-27-11 w. 330. **SOKÓŁKA** tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; **SUWAŁKI** Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;

SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe – 999; Policja – 997; oficerowie dyżurni policji: **Grajewo** – 0-86-272-22-21, **Kolno** – 0-86-278-27-25, **Łomża** – 0-86-316-54-61, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-22-11, **Zambrów** – 0-86-271-23-01, Straż Pożarna – 998, Pogotowie Gazowe – 992, Pogotowie Ciepłownicze – 993, Pogotowie Energetyczne – 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne – 994, Pogotowie Drogowe – 96-37, Pogotowie Weterynaryjne – 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86- 216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86-215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów – 96-96, Informacja PKP: **Grajewo** – 0-86-272-35-85, **Szepietowo** – 275-18-22,

Informacja PKS: **Grajewo** – 0-86-272-25-01, **Kolno** – 0-86-278-23-55, **Łomża** – 0-86-218-55-54, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-21-44, **Zambrów** – 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: **CIECHANOWIEC**, tel. 086-277-19-99; **GRAJEWO**, tel. 0-86-272-27-00; **KOLNO**, 0-86-278-21-09; **ŁOMŻA**, centrala – 0-86-216-62-15; **ZAMBRÓW**, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA" – leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz: 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka – 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Ełk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22.

GIŻYCKO Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55.

GOŁDAP Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w **Ełku** 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w **Gołdapi** 0-87-615-02-94, w **Olecku** 087-520-26-13; w **Węgorzewie** 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

EŁK – 0-87-621-64-44; **GIŻYCKO** – 0-87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

EŁK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. **OLECKO** Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO polbruku doświadczonych. 0608-420-877.

FUNDUSZ Emerytalny-przedstawicieli. Wynagrodzenie +prowizja. w.klonecki@bankowy.com.pl

HYDRAULIKÓW, spawaczy gazowych, mile widziane prawo jazdy, 0602-350-480, 0602-355-132.

INŻYNIERÓW branży sanitarnej po Politechnice Białostockiej. Delegacja. (085)675-48-14.

KIEROWCA do jazdy Tirem z naczepą chłodnią na trasach: Polska-Belgia-Rosja, z praktyką na stałe. Łapy k/Białegostoku, (085)650-21-99, 0602-557-199, 0602-591-457.

MECHANIKA do naprawy tirów, naczep, na stałe, Łapy k/Białegostoku. 0602-591-457, 0602-557-199.

MECHANIKA samochodowego, blacharza lub lakiernika do legalnej pracy w Niemczech, blisko granicy. Mówimy po Polsku, 600-379-635.

MURARZA, 0793-791-137.

MYJKOWEGO do mycia tirów, naczep, chłodni. Łapy k/Białegostoku, 0602-591-457, 0602-557-199.

PRACA dla każdego, wysokie prowizje PROFI CREDIT 0(662)286-709.

PRACOWNIKA do gospodarstwa. (087)644-55-41.

PRACOWNIKA magazynowego -biurowego, CV -tk1@onet.eu

PRZEDSTAWICIELI handlowych, wysokie zarobki, do 30-lat. (85)741-14-83.

PRZY przetwórstwie mięsnym. 0663-771-644.

SEKRETARKĘ, handlowca, do 30-lat. (85)741-51-54.

ZATRUDNIĘ osobę do prac biurowych, gm. Radziłów, 0-501-170-194.

ZEPTER International Poland Sp. z o.o., międzynarodowy holding sprzedaży bezpośredniej zatrudni Konsultantów Handlowych oraz Menadżerów na terenie całej Polski. Zadzwoń na bezpłatny numer infolinii: 0801-300-300, lub wyślij swoje CV na adres: zepter2009@zepter.com.pl, w tytule e-maila wpisując nazwę miasta.

SZUKAM PRACY

EMERYTKA, sprzątanie, prasowanie, 0501-000-968.

AUTOMOTO

KUPIĘ

DO kasacji, całe -powypadkowe, 0506-427-705.

SKUP, złomowanie, zaświadczenia do wyrejestrowania, CRS Białystok, (085)869-14-31, 0602-622-250.

SPRZEDAM

A.B.C. Nissan primera combi 1,8B, 2002r., stan idealny, serwisowany, 24.000 zł. 0601-077-564.

AUTO-SZYBY SPRZEDAŻ, MONTAŻ, GRAJEWO, UL. ELEWATORSKA 1, 798-757-636.

CIĄGNIK siodłowy, Scania R124 LB 420, (2003r), przebieg 780 tyś, 0506-166-492.

KIA K-2700, (1999), salonowy, 125 tys. km, idealny, 9500,- 0501-099-324

KIA Sorento, (2005) 110 tyś przebiegu, 55.000 zł automat i manualna, (86)279-02-97.

KREDYTY SAMOCHODOWE, LEASING, CAŁE WOJ. 0(510)207-901

MERCEDES Benz 213 CDI, 2000r, (0-86)217-50-69.

NISSAN micra 1,2 i (2005), ABS, 4x poduszka, elektryka, 3 drzwi, 67 tys.km., 18.600 zł. 608-300-449, 602-151-675.

SEICENTO 1.1, (XII2005). 46 tys. km, 793-379-577.

Dajesz ogłoszenie, ale nie chcesz podawać prywatnego numeru?



Starter Heyah 5 PLN to Twój nowy numer do ogłoszeń oraz 5 PLN na rozmowy i sms-y.

WIĘCEJ NA WWW.HEYAH.PL



A1810&wmt

SHARAN 1,9TDi, 110KM (1997). (85)675-29-75.

VW, ford, opel, audi, mazda, fiat marea, renault laguna, mercedes, 50 zł, www.kon-pol.pl 501-206-406, 501-206-405.

CZĘŚCI

CZĘŚCI do wszystkich typów aut, najtańsze ceny. 50 zł. www.kon-pol.pl 501-206-406, 501-206-405.

FIAT, Daewoo, Polonez -Sienkiewicza. (085)654-53-35.

HAKI, tłumiki. (85)651-46-73.

OPONY rolnicze używane z importu. Ciechanów, (023)672-96-09, 0607-039-466, 0601-512-777.

OPONY zimowe z felgami 15', (85)675-15-01.

OPONY, felgi, koła 13-18, od 40 zł. 0698-195-597.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS Premium skup -sprzedaż - zamiana, pranie tapicerek samochodowych, Białystok 1000-lecia P.P 39 zapraszamy, 0601-850-700.

INNE

KASACJE samochodów. Płacimy powyżej 1.000 zł za samochód do 10 lat, www.kon-pol.pl 500-072-292, (85)715-27-95.

ZAKUPY

HURTOWNIE

AUSTRIA -niesort. Bezpośredni importer, Białystok ul. Produkcyjna 9, 0600-403-866.

MARS hurtowania odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok ul. Kleeberga 22. (085)664-72-11, 0602-392-013

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DOMEK na wsi do 50 km od B-stoku. 503-625-854.

SPRZEDAM

44 mkw, cegła, II piętro, Szeroka, (085)675-15-01.

4-POKOJE , 73 m2, IIIp, Leśna Dolina. 0502-538-478

70 m2 +garaż podziemny, cegła, IIp, Białystok, stałe zabudowy, bezpośrednio. 501-512-712.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych- transport montaż gratis, 0501-231-350.

ATRAKCYJNY wolnostojący dom-bezpośrednio, 0793-791-137.

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

CH Park, 44m2, najlepsze miejsce na usługi, handel i gastronomię. 0507-044-951.

DEVELOPER sprzeda domy szeregowe w centrum Białegostoku, tel.: (085) 564-55-67

DOM -Klepacze, luksusowy (2006). 0663-215-001.

DOM w Dobrzyniewie Dużym, 504-674-792.

DOM w Podgórzu k/Łomży, 300 m2, działka 16 ary, z budynkiem gospodarczym, wykończone, 700.000 zł, (86)217-82-16.

DOM, gmina Choroszcz, stan surowy otwarty, 280 m2, działka 1000 m2, 0698-525-766.

DZIAŁKĘ budowlaną. 0502-580-651.

DZIAŁKI Lipowy Most, stawy, rzeka, las, 0511-084-706

DZIAŁKI nad j. Szelment Mały, tanio., 0509-581-205..

GARAŻE blaszaki- tanio, 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe. Transport, montaż -gratis. Cały kraj. Raty! www.konstal-garaze.pl, (085)667-21-08, (089)741-38-75, 0503-073-111.

GARAŻE blaszane. Transport, montaż gratis! (085)733-52-11, 0512-245-075, www.Robstal.pl

GOŁUBIE, 14 km od Ełku, siedlisko z domem do remontu, działka 7.000 mkw., 0728-316-333.

GRAJEWO, Broniewskiego 49 mkw. 0662-255-722.

KAWALERKA 26 m2, IIp., Malmeda. 0509-375-539.

MIESZKANIE w Olecku, 72 m2, IIIp. 0513-728-804.

MIESZKANIE w Sokółce, os. Centrum, 56 m2, 3 pokoje z kuchnią, 155.000,-, 0604-126-767.

MIESZKANIE, Suwałki, Paca, 3-pokojowe, 52 mkw., III p., wyremontowana łazienka i kuchnia, nowe okna, winda, księga wieczysta, 2.600 zł/mkw., do zamieszkania od zaraz., 0601-705-236.

OKAZJA! Działka 4,5 ha -Iwanówka, gm. Turośń Kościelna, 4 zł/m2. 2 ha -Dobrowoda przed Baciutami, 5 zł/m2. 1,5 ha -Kowalowce przed Zabłudowem, 6 zł/m2. 0511-636-400.

POGODNA, 55 m2, IVp + 25 m2 p.u. poddasza, cegła, 287.000 zł, 0608-420-873.

SKLEP spożywczo -przemysłowy z domem i działką, gm. Kulesze Kościelne, 509-704-009.

THEO -Augustów, kawalerka, I piętro, 0605-737-567.

WYNAJMĘ

GRAJEWO 2 lokale 20 i 30 mkw, 0601-394-489.

LOKAL na działalność 30 mkw., ul. Kopernika 9, Białystok. 0662-147-744.

MAGAZYN do 450 m2, Białystok, 502-350-223.

MIESZKANIE studentom, centrum. (085)653-78-64.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, tel. (085)732-76-85.

TURYSTYKA

***BELGIA,** Holandia, Niemcy- poniedziałki, niedziele, DVD, klimatyzacja, 0602-664-771, (085)747-00-01.

***SOBOTA** , poniedziałek-Belgia, Holandia, Niemcy, 0606-379-966.

ANTWERPIA, Bruksela, Holandia, środa, sobota, niedziela, szybko, DVD, klimatyzacja. 0608-835-822, (085)662-16-00.

BELGIA, Holandia czwartek -środa, 0502-701-966.

BELGIA, Holandia, środa, sobota, niedziela (szybko). Klimatyzacja, DVD. 0696-250-258.

FRANKFURT nad Menem, Manchai, Kaizeslauter -busem, video, klima -Wtorek, Sobota. 0516-800-06

JEŻELI posiadasz dom romantycznie położony w okolicach jeziora i chcesz go wynająć dla niemieckich turystów zadzwoń pod nr 0662-353-835.

NIEMCY, Holandia, Belgia, 787-859-710.

ZWIERZĘTA

OWCZARKI niemieckie, 3-miesięczne, 0605-289-032.

OWCZARKI niemieckie, 4-miesięczne. 0512-488-729.

BIZNES

KREDYTY

SKOK RAFINERIA, O/BIAŁYSTOK, SKŁODOWSKIEJ 3 LOKAL 26 ATRAKCYJNE POŻYCZKI, TAKŻE DLA ROLNIKÓW, LOKATY DO 7,4%. (085)742-70-46/47.

POŻYCZKI

**POTRZEBUJESZ pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 %. Białystok (085)653-70-60, Łomża (086)216-61-11.

**POŻYCZKI dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

*CHWILÓWKA! Pożyczka, wypłata natychmiast, bez zbędnych formalności, ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy, korzystna oferta. 0600-700-304.

ATRAKCYJNA pożyczka bez BiK, PROFI Credit, 0519-199-545, 0(85)742-17-51.

BANKOWE I NIE TYLKO, CAŁE WOJ. 0(510)207-902.

PROSTA pożyczka na dowód. Łomża, Wojska Polskiego 38, (086)216-92-82.

KOMUNIKAT

Mazowiecka Spółka Gazownictwa sp. z o.o
Oddział Zakład Gazowniczy Białystok

informuje, że na terenie działania Rejonu Dystrybucji Gazu Ostrołęka w dniach: **2-4 listopada 2009 w miejscowościach: Czerwin, Troszyn** wykonane będzie okresowe, wzmożone nawonienie (przewonienie) gazu ziemnego polegające na zwiększeniu środka nawaniającego w rozprowadzanym gazie. Wzrost intensywności zapachu gazu umożliwi wykrycie ewentualnych nieszczelności sieci i instalacji gazowych.

W przypadku stwierdzenia niekontrolowanego wypływu gazu prosimy o niezwłoczne zgłoszenie tego faktu do Pogotowia Gazowego pod bezpłatny numer telefonu 992.

A1982909wwb0

Ty wybierasz
Ty wyceniasz
www.yp.com.pl

DO KOŃCA ROKU
5% RABATU W BUDYNKU B
+ piwnica gratis



BIAŁYSTOK
– UL. E. ORZESZKOWEJ

TERMIN ODDANIA:
BUDYNEK A
– II KWARTAŁ 2010

BUDYNEK B
– IV KWARTAŁ 2010

YUNIVERSAL PODLASKI

SUWAŁKI



SERCE SUWAŁK – UL. KOŚCIUSZKI/NONIEWICZA
INWESTYCJA W REALIZACJI

Yuniversal Podlaski sp. z o.o.
15-281 Białystok | ul. Legionowa 28 lok. 401
tel. 085 748 52 02

Przygotuj się na jesień
Husqvarna
Piłarka HUSQVARNA® 440e



PROMOCJA!
Do każdej piłarki 440e oryginalny falcach HUSQVARNA®

Promocja trwa do 13 grudnia lub do wyczerpania zapasów.

Sugerowana cena detaliczna brutto: 1 299 zł
Dotychczasowa cena: 1 459 zł

Od 14 września do 17 października wszystkie piłarki w 10 ratach 0%

AUTORYZOWANY DILER

AUGUSTÓW, ul. Turystyczna 37,tel. 087/ 644 31 03
BIAŁYSTOK, ul.Kmicica 3, tel. 085/ 743 31 32
BIAŁYSTOK, ul. Jęczmienna 4, tel.085/ 676 28 90
BIELSK PODLASKI, ul. Sienkiewicza 5 tel. 085/ 833 23 39
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. 086/ 277 21 78
GRAJEWO, ul.Ełcka 3, tel. 086/ 272 64 62
HAJNÓWKA, tel. Wierobieja 1a, tel.085/ 873 11 75
KOLNO, ul.Wojska Polskiego 46, tel. 086/ 278 30 49
ŁAPY, ul. Średnia 8 ,tel. 085/ 715 57 97
ŁOMŻA,ul. Nowogrodzka 60, tel. 086/ 216 69 10
MICHAŁOWO, ul. Gródecka 1, tel 085/ 718 98 10
MOŃKI, ul. Mickiewicza 35, tel. 085/ 716 20 42
SEJNY, ul. Piłsudskiego 7, tel. 087/ 516 24 76
SIEMIATYCZE, ul. Wysoka 21, tel. 085/ 656 11 16
SUWAŁKI, ul. Kolejowa 9a, tel. 087/ 565 82 22
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Białostocka 4, tel.086/ 275 03 40
ZAMBRÓW, ul Mazowiecka 51B, tel. 086/ 276 08 40

R157809wwbh

biuro ogłoszeń
Gazety Współczesnej
przy ulicy
św. Mikołaja 1



Media Regionalne Sp. z o. o.
Oddział w Białymstoku
15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1,
tel. (085) 748 74 30, 745 59 87.

NOWA LOKALIZACJA
NOWA OFERTA

MIESZKANIA,
GARAŻE,
LOKALE
USŁUGOWE





DOMY
JEDNORODZINNE

Biuro Sprzedaży:
CZYNNE 7.00-16.00
tel. 085 741 50 87
www.kombinatbud.com.pl

Kombinat Budowlany Sp. z o.o.
Białystok, ul. Legionowa 14/16

Własny
Dom w cenie mieszkania !
Nowe osiedle
Domków jednorodzinnch



mieszkania dwupoziomowe • własny ogródek • miejsca parkingowe

Chcesz poznać szczegóły?
Wejdź na www.eko-osiedle.pl
lub zadzwoń tel. 85 662 37 66, 85 662 31 88

eko SYSTEM
Przedsiębiorstwo Budowlane EKO-SYSTEM
15-111 Białystok
AL. 100-lecia Państwa Polskiego 4

PARK JODŁOWA

zakończenie I etapu
- budynek A - IV kwartał 2009 r.

już od 4250/m²

Autorska Pracownia Projektowa Arch. Agnieszka Duda

www.instal-mieszkania.pl

instal BIAŁYSTOK S.A.
Biuro Budownictwa Mieszkaniowego:
(085) 732 60 42 Centrala: (085) 741 67 07, Fax (085) 738 00 32

fadbet s.a.
www.fadbet.com.pl

FADBET S.A.
15-182 Białystok
ul. 27 lipca 60
tel. 085 664 40 71
tel. 0 606 992 222



ul. Św. A. Boboli 3A
mieszkania od 44m² do 66m²
apartamenty od 73m² do 106m²
garaż podziemny
lokal użytkowy na parterze 125m²

www.ELMiR.pl
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY
RABATY
MEBLE NA WYMIAR
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, UL. SZOSA BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL, ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

SZAFY INDECO



KUCHNIE • GARDEROBY • POKOJE DZIECIĘCE
IMEX
www.imex.bialystok.pl
Wasilkowska 22c, tel. 675 01 90
Hurtowa 9, tel. 742 66 70
Sokólka, Grodzieńska 37 (II p.)
wejście z tyłu budynku
tel. 515 32 00 09, 512 04 30 22
MEBLE DO WŁASNEGO MONTAŻU

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. z o.o.
TARTAK SUPRAŚL
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00
RATY
SUSZENIE TARCICY

BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
e-mail: zpdts@o2.pl
- elementy budowlano szkieletowe
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

RARR Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego
WSPARCIE OCHRONY WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ POLSKI WSCHODNIEJ
PARP

PRZEDSIĘBIORCO Z SEKTORA MSP

Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Rzeszowie serdecznie zaprasza do udziału w Warsztatach „Jak chronić wizerunek, logo i dobra niematerialne w przedsiębiorstwie?"
które odbędą się w dniu 5 listopada 2009 r. w Białymstoku
(Hotel pod Herbem, ul. Wiejska 49, rozpoczęcie warsztatów o godzinie 9.00)

Warsztaty poświęcone są tematyce ochrony własności intelektualnej i skierowane są do przedsiębiorców i pracowników przedsiębiorstw z sektora MSP z obszaru województwa podlaskiego.

PROGRAM WARSZTATÓW

PANEL I – OCHRONA ZNAKU TOWAROWEGO W PRZEDSIĘBIORSTWIE W PRAKTYCE:
1. Towar jako produkt przedsiębiorstwa a przedmioty własności przemysłowej
2. Przedmioty własności przemysłowej w obrocie; rozporządzanie znakiem towarowym w praktyce
3. Rejestracja znaku towarowego za granicą RP; wspólnotowy znak towarowy

PANEL II – SPOSOBY PRZENOSZENIA PRAW AUTORSKICH:
1. Zasady obrotu umownego majątkowymi prawami autorskimi
2. Umowy o przeniesienie prawa a umowy licencyjne – cechy charakterystyczne
3. Najważniejsze postanowienia umów zawieranych w obrocie autorskoprawnym

PANEL III – PRAWA AUTORSKIE I DOBRA OSOBISTE W INTERNECIE:
1. Opracowanie, adaptacja, nadpisanie cudzego programu komputerowego a prawa autorskie
2. Odpowiedzialność organizatorów aukcji internetowych za naruszenia własności intelektualnej
3. Naruszanie dóbr osobistych w Internecie

Warsztaty zostaną przeprowadzone przez ekspertów z dziedziny prawa własności przemysłowej, praw autorskich i praw pokrewnych oraz własności intelektualnej w Internecie.

UDZIAŁ W WARSZTATACH JEST BEZPŁATNY

Zgłoszenia do udziału w warsztatach prosimy składać do dnia 3 listopada 2009 r. (wtorek), telefonicznie pod numerami (017) 250 20 62, 510 765 646, faksem pod numerem (017) 854 70 04 lub e-mailem: podlaskie@wlasnoscintelektualna.com.pl.

Warunkiem udziału w warsztatach jest potwierdzenie uczestnictwa.

Dodatkowe informacje: koordynator regionalny, Pani Anna Bilo, tel. (017) 250 20 62, 510 765 646.

www.wlasnoscintelektualna.com.pl

INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka



WERSAL PODLASKI

085 744 30 11
www.WersalPodlaski.com.pl

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********BYDŁO pourazowe. Dojazd 24 h/dobę. Faktura. Wyrejestrowanie. Ceny konkurencyjne, 0507-367-541.

**********KUPIĘ bydło pourazowe, powypadkowe. Knury, maciory. Faktura. Wyrejestrowanie. Najwyższe ceny. 0515-419-263.

**********RZEŹNIA ZAKUPI BYDŁO POURAZOWE, MACIORY, KNURY. SUWAŁKI, ŁOMŻA, BIAŁYSTOK. WYŻSZE CENY NIŻ U KONKURENCJI. 0512-307-037.

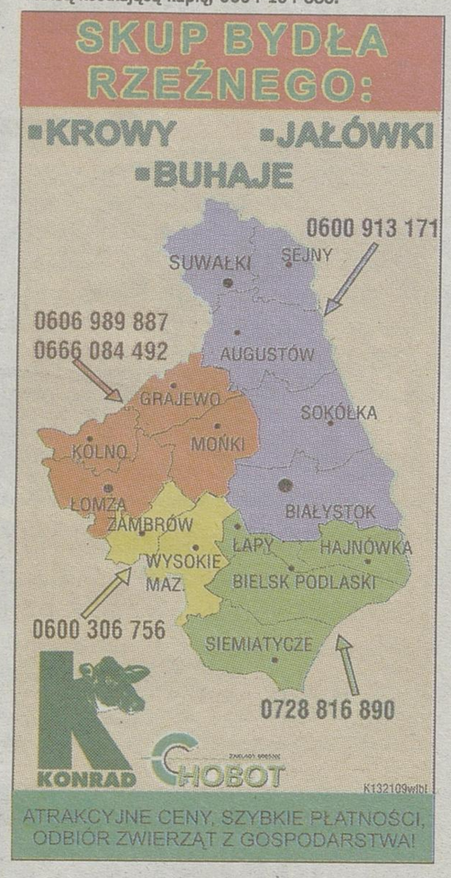
**********KUPIĘ bydło pourazowe, powypadkowe 1 zł/kg, knury, maciory. Faktura wyrejestrowanie. Szybki dojazd. Najwyższe ceny, 0669-955-409, 0663-041-519.

******BYDŁO pourazowe, maciory, knury, całe podlaskie, 0691-513-391.

*****BYDŁO pourazowe, knury, maciory do 4 zł., 24h/na dobe 0516-940-508.

BYDŁO pourazowe. Dojazd 24 h/dobę., najwyższe ceny, faktura. 0516-347-901.

PRASĘ kostkującą kupię, 0604-104-335.



SKUP koni, 0509-379-495.
SKUP koni, źrebiąt, 0603-651-516.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA" -przyczepy do sianokiszonki, beczkowozy, wycinaki, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

*JAŁOWICE Z HOLANDII OD 5800ZŁ, JAŁOWICE I PIERWIASTKI Z NIEMIEC OD 5500 ZŁ. SIMMENTALER TYP MLECZNY I MONTBELIARDE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY. PH KONRAD, TEL 086-215-11-15 WEW.24.

*KOMBAJNY : Claas, Volvo, Fortschritt; prasy,ładowarki teleskopowei,ciągniki Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, ładowacze czołowe,przyczepy, Przasnysz, 0692-999-007.

*PRZEDNI napęd, skrzynię biegów, mosty obciążniki do Ursus. Zetor, 0692-999-007.

BECZKOWOZY różne (najtaniej) gwarancja na pompę 1 rok, 0609-264-609.
CIĄGNIKI rolnicze, prasy, kombajny, 0607-379-824.
CIĄGNIKI z importu, agregaty uprawowo -siewne, pługi Kverneland, przyczepy. Dreństwo. 0660-818-515.
DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, (087)423-48-77, 0603-860-885.
GMINA Kuźnica B. 8 ha ziemi ornej, 9 ha łąka; Ciągnik C-360 z osprzętem Pelikan, 601-394-489.
JAŁÓWKI wysoko cielne, 0606-398-288.
KLACZ zimnokrwista 7 lat. 0519-381-439.
MUTO browarniane z dowozem. 0604-226-483.

OKAZJA - beczkowozy, 0601-787-601.

OTRĘBY zbożowe, brykiet torfowy, saletra, siarczan amonu, (087)565-64-51, 0602-430-209.

OTRĘBY, nawozy z dowozem, 0600-074-966.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy., 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PŁYTY betonowe Jumby. 0721-055-163.
PRASY belujące, traktory z importu, (086)217-56-00.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein - jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF 100%, (085)650-15-61, 0600-783-948.

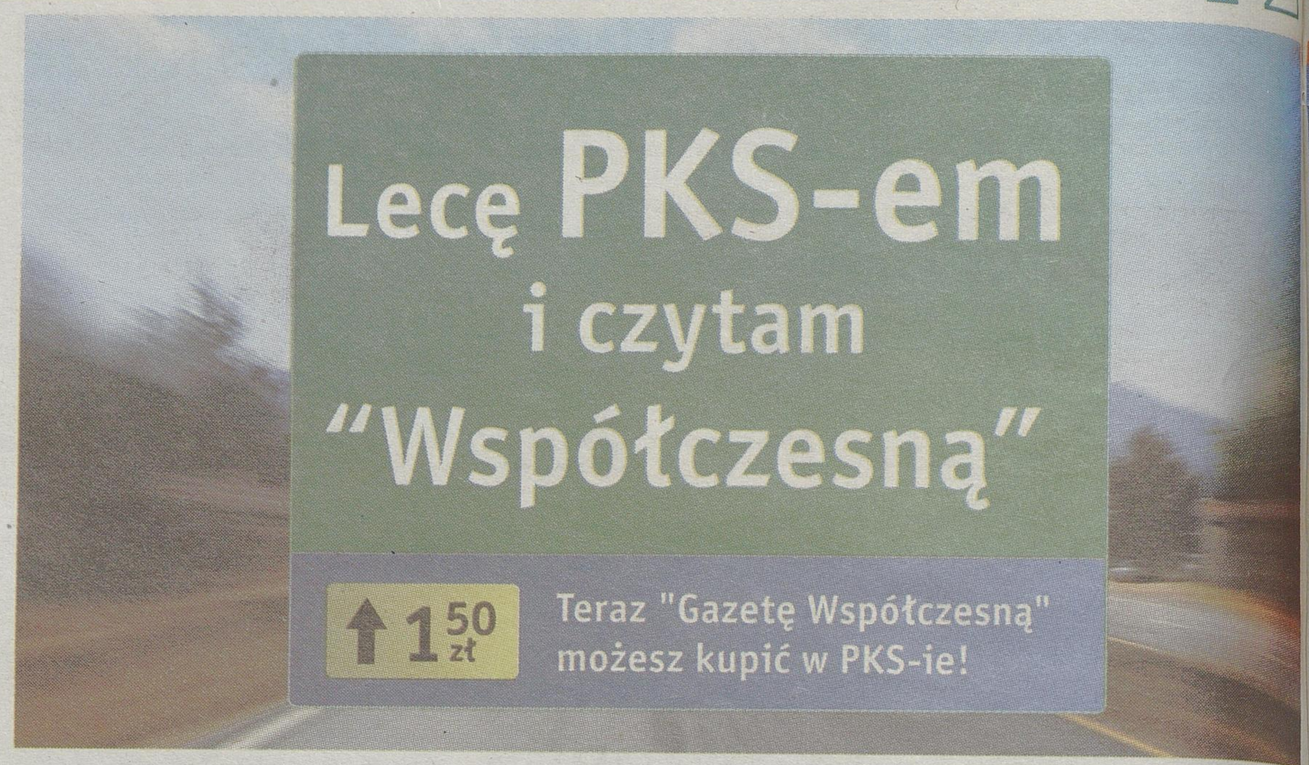
PRZYCZEPA 7 ton, 3-str. wywrot, 7000 zł, 0609-264-609.
PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.

RUSZTA oborowe żeliwne, różne wymiary, 120 zł/szt, 0609-264-609.

SCHŁADZALNIK mleka 4000 l. Myjka i agregat zamontowane na zbiorniku, 0609-264-609.
SIANO i sianokiszonka, C-330, przyczepa 6 i18 ton wywrot, agregat uprawowy 5,2M, zbiornik 1200 litrów Alfa Laval (1995), 0692-487-541.
STOŁY do zbioru rzepaku Bizon, Z056/58 i inne sprzedam. 0501-496-288.
TRZY jałówki wysokocielne, (86)273-62-54.

WAPNA magnezowe. Dowóz do klienta, atrakcyjne ceny, (029)717-90-02, 0604-262-820

Chcesz sprzedać lub kupić mieszkanie? Wejdź do Biura Ogłoszeń online!
Twoje ogłoszenie może przeczytać ponad 10 milionów Czytelników
dwudziestu sześciu dzienników regionalnych na terenie całego kraju
Nadaj drobne przez internet
www.wspolczesna/nadaj.pl
Źródło: PBC General, wskaźnik CCS, fala 07-12.2008, n=23995



PKS Białystok — GAZETA WSPÓŁCZESNA — Szczegóły na www.pks.bialystok.pl oraz www.wspolczesna.pl/marketing

WYSŁODKI melasowane; fosforan 1846 - 1270 zł/t; mocznik 46% - 950 zł/t i wiele innych. TRANS-ROL Sokoły, (086)4763-163.

WYSOKOCIELNĄ jałówkę, (85)653-83-77.
ZBIORNIK do mleka 520 l, polski, 0514-626-417.

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZĘ, gruby dąb, (085)737-70-28, 0501-179-456.
DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.
DŁUŻYCĘ olchę, (087)731-90-11, 0604-224-918.
OLCHĘ, dłużycę. (087)566-62-93.

SPRZEDAM

BRYKIET torfowy. 0603-395-668.
CHWYTAK do drewna. 0607-832-874.
DREWNO kominkowe . 0607-832-874.
DREWNO kominkowe i opałowe, (085)663-17-11.
DREWNO opałowe. 0661-921-290.
GARAŻE- blaszaki najtaniej! Raty. www.blaszaki.com, (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.
SZTACHETY olchowe, (085)663-17-11.
TANIO brykiet torfowy Koplany, (085)663-17-11.
TARCICA, szalówka, podłogówka, (085)663-17-11.
WĘGIEL -najtaniej. Wasilków, ul.Supraślska 12, tel: 0509-563-767.

ZDROWIE

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26, (085)744-77-00.

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.
GINEKOLOG, 0517-115-508.
GINEKOLOG, tel. 0514-860-122.

PSYCHIATRA

**ALKOHOLOWE ODTRUCIA. ALKOHOLIZM, NAŁOGI, NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE. DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski, 0694-657-868.
ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie -także domowe, 0604-847-051.
SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28,, (085)746-59-02..

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 , www.gastrologia.bialystok.pl, (085)732-75-15.

INNE

MASAŻ, usługi pielęgniarskie. 0506-693-770.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

TRAK tarczowy Walter (2004), trak tarczowy Lignuma (2008). (85)718-00-72.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

KAMIEŃ, 50.000 t. 0605-820-750.

STAL zbrojeniowa, pokrycia dachowe, 0(85)745-50-29.

USŁUGI

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, 0510-412-369.
TYNKI tradycyjne agregatem, glazura. 0784-998-940.
TYNKI tradycyjne, elewacje, 0500-171-349.

BUDOWA, REMONT

*SZAMBA betonowe, www.jesbet.pl 0502-037-636.

ADAPTACJA poddaszy, elewacje, remonty, wykończenia wnętrz, glazura. Suwałki, okolice, 0510-412-369.
AUTOMATYKA. Bramy. Drzwi. Serwis., (085)663-26-39..
BUDOWA budynków pod klucz, 0605-300-397.
BUDOWA domów z bala, 0507-648-555.
BUDOWA domów, obór, krycie dachów. 0509-319-750.
BUDOWA domów, obór, remonty, 0697-489-992.
BUDOWA domów,obór,szamba. 0782-371-720.
DACHY kompleksowo. 0605-208-899.
DROBNE remonty od A do Z fachowo, 0511-712-964.
ELEWACJE z docieplieniem, materiał, 0603-744-304.
GLAZURA, terakota, sufity podwieszane, szpachlowanie, Suwałki, okolice., 0608-228-702.
KOMINKI - szybko, solidnie, 0698-286-906.
KOMINKI -montaż, sprzedaż -tanio, 0791-234-024.
KOMPLEKSOWE remonty, glazura, 0694-743-811.
MALOWANIE agregatem, duże powierzchnie, 0501-327-824.
MALOWANIE, szpachlowanie, remonty. 0518-438-059.
MALOWANIE, szpachlowanie, tynki. 0515-194-105
NOWE domy, ocieplenia, dachy, 0695-415-201.
OGÓLNOBUDOWLANE, profesjonalnie. 0663-372-674.
OSUSZANIE i odgrzybianie budynków. 0607-958-802.
PARAPETY, schody, kominki, kuchnie. 0507-957-808.
PARKIETY, DESKA PARKIETOWA, SCHODY. PRODUCENT -(085)683-46-38 www.andrewpol.com.pl
PŁYTKI - kompleksowe remonty, 0698-286-906.
POSADZKI agregatem -solidnie. 0508-724-359.
POSADZKI agregatem -solidnie. 0511-661-237
POSADZKI agregatem, solidnie, 0607-688-187.
POSADZKI agregatem. 0604-400-174.
POSADZKI i tynki agregatem, 605-300-397.
REMONTY kompleksowo, docieplanie. 0669-331-642.





Do koloru do wyboru.

Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej SMS-em

Jak zlecić ogłoszenie?

1. Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli WSP i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po kropce - jego treść. Całość powinna wyglądać tak (prosimy nie używać polskich znaków):
WSP09.Kupie mieszkanie, tel. 123456
2. Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer 91968. Każdorazowe przesłanie SMS wiąże się z naliczeniem opłaty przez operatora w wysokości **23,18 PLN z VAT** (19 PLN + VAT).
3. Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Reklamy, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
4. Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
5. Wiadomość SMS pod numer 91968 może być przesłana przez Ogłoszeniodawcę raz na 15 minut.
6. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 130.
7. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej www.wspolczesna.pl



Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS

01 Praca/zatrudnię
02 Praca/szukam pracy
03 Automoto/kupię
04 Automoto/sprzedam
05 Automoto/inne
06 Automoto/inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/sprzedam
09 Nieruchomości/kupię
10 Nieruchomości/poszukuję
11 Nieruchomości/zamienię
12 Nieruchomości/wynajmę
13 Nieruchomości/stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/sprzedam
19 Rolnictwo/kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne/kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny i urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

REMONTY, wykańczanie wnętrz, 0667-149-367.
REMONTY, wykończenia, 0507-746-189.
REMONTY: malowanie dekoracyjne, docieplenia, stiuki, szpachlowanie, glazura, terakota, tynki dekoracyjne, 0662-288-105.
ROBOTY wykończeniowe itp., 0604-410-615. .
STUDNIE głębinowe tanio sprawdź !!! 0600-772-149
STUDNIE wiercone -solidnie, tanio! 0504-320-592.
STUDNIE, pompy ciepła. 0604-651-727.

TYNKI, SUCHY tynk, szpachlowanie, glazura, 0509-114-550.

WIERCENIE i cięcie betonu. 0784-537-286.
WYKOPY mini-koparką i dużą koparką. 0604-514-017.
WYKOPY, pogłębianie stawów, rowów koparkami linowymi, tanio, solidnie, Grajewo, 0505-027-228.
ZDUN -piece kaflowe. 0602-824-224.
ZDUN -wykonamnaprawię piec kaflowy. (85)741-91-04

HYDRAULICZNE

INSTALACJE wod.-kan., CO, klimatyzacja, wentylacja, kolektory, odkurzacze centralne. 0607-200-461.

ANTENY

MONTAŻ -satelitarne 0603-220-913, (085)675-40-24

MEBLE

MEBLE na wymiar, solidnie. 0504-126-542.
MEBLE z drewna /w tym egzotycznego/, również na wymiar, łóżka z pojemnikami na pościel. Materace, szafy i zabudowy z drzwiami przesuwnymi. Zimax, ul. Hetmańska 36,Białystok, (085)651-01-22.

NAPRAWA RTV

TELENAPRAWA , (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

WWW. przeprowadzki.bialystok.pl (085)742-15-28.

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

- **Augustów,** *ul. Żabia 3a, tel. 087-643-06-72 - "THEO"*
- **Augustów,** *ul. 3 Maja 4, tel. 087-643-19-97 - "PERFEKT"*
- **Białystok,** *ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32 - Biuro Ogłoszeń "GW"*
- **Bielsk Podlaski,** *ul. Mickiewicza 60, tel./fax 085-730-19-20 - "ABA PLUS" Antoni Murawski*
- **Bielsk Podlaski,** *ul. Mickiewicza 65, tel. 085-730-67-86 - Oddział "GW" - obsługa podmiotów gospodarczych*
- **Ełk,** *ul. Pułaskiego 24, tel./fax 087-610-85-05, - Oddział "GW"*
- **Grajewo,** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax 086-272-89-15 - Oddział "GW""*
- **Hajnówka,** *ul. 3 Maja 45, tel./fax 085-682-46-03 - "Sobex Nowy"*
- **Łomża,** *ul. Dmowskiego 1E, tel./fax 086-216-56-97, - Oddział "GW"*
- **Łomża,** *ul. Stary Rynek 13, tel./fax 086-216-74-44 - TV ŁOMŻA*
- **Mońki,** *ul. Białostocka 29, tel. 085-716-21-91 - B. Tur. "KURIER"*
- **Olecko,** *ul. Zielona 37, tel./fax 087-520-02-30 - "WIR"*
- **Ostrołęka,** *ul. Gorbatowa 2a, tel./fax 029-764-54-11 - "Tygodnik Ostrołęcki"*
- **Ostrów Mazowiecka,** *ul. Broniewskiego 56a, tel. 029-745-34-12*
- **Sokółka,** *Os. Centrum 21, tel. 085-711-25-28 - "Biuro Usług Dorad."*
- **Suwałki,** *ul. Mickiewicza 5, l. 2, tel./fax 087-566-57-26 - Oddział "GW"*
- **Wysokie Mazowieckie,** *ul. Długa 22, tel./fax 086-275-24-08, "VIDKING"*
- **Zambrów,** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 086-271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi Białystok, tel. 748-74-41, 746-74-43

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Media Regionalne Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE GAZETA WSPÓŁCZESNA

wyd. codzienne - jedna linia: **5,50 zł**, wyd. magazynowe - jedna linia: **11 zł**

łącznie z adresem (telefonem)

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerwę między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

Ilość publikacji

wyd. zwykłe	wyd. magazynowe
1 linia	
☐ x 5,50,-	☐ x 11,00,-
2 linie	
☐ x 11,00,-	☐ x 22,00,-
3 linie	
☐ x 16,50,-	☐ x 33,00,-

dane klienta: _____

adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydania codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy
- ☐ AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne
- ☐ ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam
- ☐ ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty
- ☐ USŁUGI: ☐ budowa, remont ☐ AGD, RTV ☐ transport ☐ inne ☐ MEBLE
- ☐ NIERUCHOMOŚCI: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ☐ RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU
Jacek Komarnicki
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

AUTOMOTO

SPRZEDAM

AUDI B3 1,8S B+G (1991) 2600 zł. 0604-358-199.
CITROEN C5, (2004), 2.0HDI, 0600-777-654.
OPEL Zafira, (2000)1.6, 16V, 13.600,- 0798-719-501

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

MIESZKANIE 32 m2, po remoncie, Piasta, 145.000 zł. 0662-945-124.
PIĘKNIE położona działka w okolicy stawu dojlidzkiego, 1100 m2 , bezpośredni wjazd od ulicy Zagórki. Cena 145.000 zł., 0601-061-166.

NAUKA

KOREPETYCJE

NIEMIECKI skutecznie, doświadczenie, 0607-055-267

ROLNICTWO

SPRZEDAM

5 jałówek, 0504-182-528.
JAŁÓWKĘ, wycielenie grudzień- styczeń cena 2500, tel. 695-997-366.
KWOTA mleczna 14000 l (Hajnówka). 0516-281-440.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

KOMPLEKSOWE solidnie doświadczenie 0500-027-733
POSADZKI agregatem od 9zł/mkw. 0509-894-878.

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA tanio. Handlowa 7, (085)652-70-71.
BIAŁOSTOCKA Fabryka Okien, Pogodna 22, ceny hurtowe,ekspresowe terminy,raty, (085)742-20-08.
OKNA PCV bezołowiowe,5 i 6-komorowe. Biuro Handlowe Producenta.Antoniuk Fabryczny 22 Profesjonalny montaż, raty., (085)654-11-83
OKNA pcv nowe od 135 zł, montaż. (85)675-19-35.
OKNA PCV, najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772.
OKNA, drzwi,solidnie, www.atros.pl, (085)744-42-22

DACHY

DACHY www.serwisdachowy.pl 0504-080-843
KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.
KRYCIE dachów, obrubki blacharskie, podbitka, szalunki schodów, 0508-637-509.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy, elewacje, ocieplenia domów, Suwałki, okolice., 0501-564-471.

PAPY termozgrzewalne, solidnie, 0516-321-649.

REMONTY, rozbudowa dachów,budynków 604-993-406
WIĘŹBY, krycie dachów, profesjonalnie, 0604-993-406.

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY, poręcze i inne wyroby ze stali nierdzewnej, 0781-933-672.
KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia, (085)741-96-56.
OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

TRANSPORT

BUSEM towarowym, (MAXI), tanio. 0604-350-993.
ŁADUNKI busem, kraj i zagranica. 0502-290-667.
PRZEWÓZ osób: Niemcy, Belgia, Holandia. Wyjazdy z Polski: wtorek, środa. Wyjzady z Belgii: czwartek, piątek, laweta, (86)219-23-66, 691-862-366.

USŁUGI transportowe do 6 t, 0606-593-796.

ŻWIRY, piaski, ziemia, wykopy, 0604-470-817.

INNE

***NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł. Wystawa Białystok. 0601-566-181.**

ŚWIADECTWA Energetyczne. 692-969-424.
USŁUGI BHP, 0601-665-334, 0691-496-415.

USŁUGI detektywistyczne w Londynie dla Polaków w UK i Polsce - gwarantowana dyskrecja i pełny profesjonalizm. Nr tel: +44-797-480-96-27 w godz. 11.00-17.00, email: new.order.dg@op.pl

WYPRAWA skór futerkowych u H. Rytla w Trzciannem D. Wróbel Tel. 502-635-322.

ROLNICTWO

BIELENIE agregatem, 0501-327-824.

KUKURYDZA na ziarno. Usługi: koszenie, gniecenie, pakowanie w rękaw, sprzedaż ziarna gniecionego, skup ziarna, Parcewo, (85)719-60-45, (85)730-07-57.

NAPRAWY ciągników, silników i osi. 0607-607-679.
TARCIE drzewa trakiem przewoźnym. 0504-921-727.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

SYLWESTER, wesela, 0604-108-111,

WCZASY z Sylwestrem, jogą i tańcem w Supraślu, www.sylwesterzjoga.pl. Promocja do 12.11.2009r. sztukaruchu@gmail.com 0516-701-199.

ZLECĘ WYKONANIE

BUDOWA pensjonatu,, 0604-190-168.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

Pani
HENRYCE DOROSZKO
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
SIOSTRY
składają:
Zarząd i pracownicy Banku Spółdzielczego w Suwałkach



Drugoligowe siatkarki AZS BTPS Białystok mecz najbliższej kolejki z AZS AWF Warszawa przełożyły na niedzielę, 8 listopada (godz. 15 w hali ZSR na Dojlidach).

Agata Pura >>

Ten mecz to sprawa osobista



A. Zgiet

Agata Pura (MKS D. Górnicza)

Niestety, obecnie z klubem z Białegostoku wiążą mnie głównie zaległości finansowe za pół roku. Działacze chcą moje należności obniżyć o 40 procent, ze względu na brak zaangażowania w grę w styczniu i w lutym. Nigdy nie zgodzę z tymi zarzutami i będę starała się o pełną kwotę. W styczniu, w jednym spotkaniu dostałam nawet nagrodę MVP.

Dlatego piątkowy mecz z AZS-em to dla mnie sprawa osobista. W Białymstoku zamierzam „zjeść parkiet", by pokazać, jak się myli ten, kto uważa, że nie potrafię wkładać w grę całego serca.

Poza tymi nieporozumieniami, pobyt na Podlasiu wspominam miło. Chętnie spotkam się z dziewczynami, które zostały w zespole. Często z „Walą" (Katarzyną Walawender) używamy też powiedzonek trenera Dariusza Luksa.

Pierwszy mecz z Gwardią nam nie wyszedł, ale wiem że stać nas na dużo lepszą grę i uważam go za wypadek przy pracy. Uśpiły nas chyba turnieje, w których wygraliśmy 11 z 12 spotkań. Dziewczyny z Wrocławia zagrały na luzie, ryzykowały serwisem, a końcówce meczu „pojechały" na fantazji. Tym bardziej teraz poważnie podejdziemy do konfrontacji z AZS-em. Mimo problemów, jakie ma ten zespół, dziewczyny nie założą na nasz mecz kasków, by jak najmniej oberwać.

▲ Nie tylko Agata Karczmarzewska-Pura wystąpi przeciwko swojej poprzedniej drużynie. W barwach MKS-u gra inna była siatkarka AZS-u, Katarzyna Walawender. Z kolei w ekipie gospodyń zobaczymy Katarzynę Wysocką, która przyszła do Białegostoku z Dąbrowy Górniczej. **Notował: (milk)**

Siatkówka >> Rozmowa z Wiesławem Czają, trenerem AZS-u Białystok

Zaryzykujemy maksymalnie

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Już dziś, w piątek o godzinie 19, Wiesław Czaja zadebiutuje jako trener białostockiego AZS-u przed naszymi kibicami. Sezon PlusLigi Kobiet w stolicy Podlasia otworzy mecz z MKS-em Dąbrowa Górnicza.

▲ Były mistrz świata chyba nie czuje tremy przed tym debiutem?

Wiesław Czaja: – To już nie te czasy, gdy się w takich sytuacjach denerwowałem. Ale na pewno będzie to dla mnie ciekawe i pozytywne przeżycie.

▲ Minął tydzień pańskiej pracy. Na jakie pytania dotyczące drużyny otrzymał pan odpowiedzi?

– Przede wszystkim poznałem aktualny stan zdrowia siatkarek. Dużo o tym słyszałem przed przyjściem do Białegostoku. Na szczęście, okazało się, że sprawy idą w dobrym kierunku. Trenujemy już w komplecie, a niedługo wszystkie dziewczyny będą w pełni sił. Poznałem też umiejętności siatkarek, o których wiedziałem mniej. Wreszcie zobaczyłem, jak prezentują się jako zespół. I prawdę mówiąc, ze względu na kontuzje dopiero od poniedziałku zaczynamy go tworzyć. Już normalnie trenują dwie rozgrywające. Magda Godos dochodzi do formy, a myśli o kontuzji „uciekają" jej z głowy.

▲ Czy to oznacza, że w piątek wystąpi w pierwszym składzie?

– Bardzo na to liczę. Tym bardziej że ze względu na problemy z licencją raczej nie zagra Elena Bernatowicz. Nawet jeśli Magda nie jest jeszcze w pełni sił, musi się zgrywać z drużyną. Już robi to na treningach, a każdy mecz z jej udziałem zaprocentuje w przyszłości. Musimy nadrabiać stracony czas. Ponieważ dopiero zaczynamy istnieć jako drużyna, jesteśmy teraz na etapie, który inne zespoły przechodziły w okresie przygotowawczym. Musimy ten proces przyspieszyć, by nie uciekło nam za dużo punktów.



A. Chomicz

Wiesław Czaja chce jak najszybciej nadrobić zaległości, jakie ma zespół AZS-u. Każdy mecz to dla drużyny krok do przodu.

▲ Widział pan zapewne poniedziałkowy nieoczekiwanie przegrany przez MKS 2:3 mecz z Gwardią?

– Oczywiście. Personalnie to mocna drużyna, ale Gwardia udowodniła, że jeśli podejdzie się do spotkania ambitnie i z wolą walki, można sprawić niespodziankę. Wrocławianki zaryzykowały zagrywką. My musimy zrobić to samo. W piątek zaryzykujemy maksymalnie. Poza tym, musimy poradzić sobie w przyjęciu. Wówczas istnieje szansa, by nawiązać walkę.

▲ Dąbrowianki prawdopodobnie zagrają lepiej niż z Gwardią.

– Na pewno będą chciały na nas odbić sobie tą wpadkę. Ale czasem, gdy za bardzo się chce, niewiele wychodzi. Ich determinacji, musimy przeciwstawić swoją. Nie czujemy na sobie wielkiej presji, nikt na nas nie stawia. Wygrać muszą rywalki. Nasze obecne zadanie to zrobić krok w kierunku stania się zespołem.

▲ To kiedy AZS wygra pierwsze spotkanie?

– Niestety, nie jestem jasnowidzem. Ale zawsze można odnieść zwycięstwo. Także w piątek przeciwko Dąbrowie. ▲

2. kolejka

Wyniki ze środy: Gedania Żukowo – Centrostal Bydgoszcz 0:3 (13:25, 22:25, 11:25), Stal Mielec – PTPS Piła 0:3 (23:25, 21:25, 22:25).
Mecz Muszynianka Muszyna – Aluprof Bielsko-Biała rozegrano w czwartek wieczorem.
Piątek: Budowlani Łódź – Gwardia Wrocław (godz. 17), Pronar Zeto Astwa AZS Białystok – MKS Dąbrowa Górnicza (godz. 19).

1. Centrostal	2	6	6:0
2. PTPS Piła	2	6	6:0
3. Aluprof	1	3	3:0
4. Muszynianka	1	3	3:1
5. Gwardia	1	2	3:2
6. MKS D. Górnicza	1	1	2:3
7. Budowlani	1	0	1:3
8. AZS Białystok	**1**	**0**	**0:3**
9. Stal	2	0	0:6
10. Gedania	2	0	0:6

Koszykarskie tabele

W ten weekend koszykarskie ligi nie grają. Na parkiety zespoły wyjdą 7 listopada. Poniżej przedstawiamy komplet środowych wyników.

I liga
MOSiR Krosno – PTG Sokół Łańcut 69:64, Sudety Jelenia Góra – Big Star Tychy 65:71, Znicz Basket Pruszków – Siarka Tarnobrzeg 63:68, Żubry – Olimp Start Lublin 65:83, AZS AWF Katowice – Tempcold AZS Politechnika Warszawska 81:89, Spójnia Stargard Szczeciński – Dąbrowa Górnicza 62:74, Zastal Zielona Góra – ŁKS Sphinx Petrolinvest Łódź 58:53

1. Dąbrowa	6	12	470:420
2. Siarka	6	11	465:424
3. Spójnia	6	10	492:454
4. Big Star	6	10	466:442
5. Sokół	6	10	466:448
6. Zastal	5	9	365:326
7. Znicz	6	9	447:429
8. Tempcold	6	9	461:464
9. Sudety	6	9	441:447
10. Start	5	8	354:332
11. ŁKS	6	8	467:439
12. MOSiR Krosno	6	8	380:408
13. AZS Katowice	6	7	452:497
14. Żubry	**6**	**6**	**393:536**
15. Asseco II	4	5	318:330
16. Górnik	4	4	271:312

II liga
Tur Bielsk Podlaski – OSSM PZKosz Warszawa 97:66, Unibet Legia Warszawa – Inter Parts AZS UWM Olsztyn 95:66, Asseco Prokom III Gdynia – KPSW Astoria Bydgoszcz 65:79, OSSM PZKosz Sopot – Basket Kwidzyn 61:81, Żyrardowianka Żyrardów – SKK Siedlce 70:91, SIDEn MMKS VIII LO Toruń – ZTS Nowy Dwór Gd. 63:70, Żuraw Gniewino – Korsarz Gdańsk 97:73, Norgips Piaseczno – Harmattan Gniewkowo 89:70

1. Astoria	6	12	564:424
2. Basket	6	11	470:361
3. Siedlce	6	11	488:380
4. Norgips	6	11	545:446
5. Żuraw	6	10	531:437
6. Harmattan	6	10	530:454
7. SIDEn	6	10	449:427
8. ZTS	5	9	417:320
9. Korsarz	6	9	448:483
10. Tur	**6**	**8**	**497:486**
11. Legia	6	8	447:477
12. Żyrardowianka	6	7	427:596
13. Asseco III	5	6	356:413
14. OSSM Sopot	6	6	348:488
15. AZS Olsztyn	5	5	315:450
16. OSSM Warszawa	5	5	294:484

(mark)

Siatkówka >> I liga mężczyzn w Suwałkach

Bój beniaminków

Zajmujący pozycję wicelidera Fart Kielce zawita w sobotę do Suwałk na mecz ze Ślepskiem. Bój beniaminków I ligi siatkarzy zapowiada się arcyciekawie. „Farciarze" mają na koncie komplet zwycięstw, w tym cenną wygraną 3:2 na wyjeździe z GTPS-em Gorzów Wielkopolski. Suwalczanie jednak wiedzą, jak z nimi grać.

– Tabela pokazuje, że zespół z Kielc jest mocny. W bezpośrednim spotkaniu o I ligę wygraliśmy jednak na jego parkiecie 3:1 – mówi trener Ślepska Adam Aleksandrowicz. – Teraz na pewno Fart zechce się zrewanżować, ale my lubimy grać z takimi jak on zespołami. To drużyna bardzo silna fizycznie, opierająca swoje poczynania w dużej mierze na mocnym ataku, bez kalkulacji. Trudniej gra się nam z drużynami, które preferują techniczne ataki i dużo kiwają. Aby pokonać kielczan musimy przede wszystkim dobrze ustawiać blok – kończy suwalski szkoleniowiec.

(milk)

▲ Plan 4. kolejki: Ślepsk Suwałki – Fart Kielce, Energetyk Jaworzno – Orzeł Międzyrzecz, GTPS Gorzów Wielkopolski – Joker Piła, AZS PWSZ Nysa – Trefl Gdańsk, Avia Świdnik – BBTS Bielsko-Biała. Pauzuje: Morze Bałtyk Szczecin.
W środę grali: Pronar Parkiet Hajnówka – SMS I PZPS Spała 2:3 (28:26, 20:25, 25:21, 21:25, 10:15).

1. Joker	3	8	9:3
2. Fart	3	8	9:3
3. SMS I Spała	4	7	10:9
4. Orzeł	3	6	7:4
5. GTPS G. Wlkp.	3	6	8:6
6. Trefl	2	4	5:3
7. BBTS B.-Biała	2	4	6:4
8. Morze	3	4	6:6
9. Ślepsk	**2**	**3**	**3:4**
10. Energetyk	3	3	5:7
11. Avia	3	3	5:8
12. Pronar Parkiet	**4**	**1**	**3:12**
13. AZS Nysa	3	0	2:9

Konkurs z AZS-em>>

Ostatnia szansa

Czwartkowe rozdanie naszego konkursu trwało nie więcej niż dwie minuty. Nie mieliście Państwo problemów z odpowiedzią na pytanie. Zawodniczką obecnej kadry AZS-u, która wystąpiła w styczniu w meczu gwiazd PlusLigi, jest Magdalena Godos.

Laureaci z czwartku to: Jarosław Tatarczuk (karnet), Łukasz Kakareko (szalik klubowy) i Szymon Radel (bilet na piątkowy mecz).

Piątkowa, ostatnia już zagadka brzmi: **Ile spotkań z MKS-em Dąbrowa Górnicza rozegrał w poprzednim sezonie białostocki AZS?**

▲ **Zasady:** punktualnie o godzinie 13 pod nr. telefonu: **085 748 74 80** czekamy na Państwa odpowiedzi na pytanie opublikowane wcześniej w gazecie i na naszej stronie internetowej. Nagrody (taki sam zestaw każdego dnia) wygrywają trzy osoby, które jako pierwsze udzielą prawidłowej odpowiedzi. ▲

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
085 748 74 80





W Abu Dhabi w Zjednoczonych Emiratach Arabskich rozegrany zostanie w sobotę, 31 października, ostatni w tym sezonie wyścig formuły 1 z cyklu Grand Prix.

Relaks na sportowo

Biegi
XV Bieg Niepodległości. (piątek, od godz. 10.30 w Sokołach)
Piłka nożna
Ekstraklasa. Jagiellonia Białystok – Polonia Warszawa (sobota, godz. 18.30 na stadionie miejskim przy ul. Wiosennej w Białymstoku)
II liga. Wigry Suwałki – Resovia Rzeszów (sobota, godz. 13 na stadionie przy ul. Zarzecze w Suwałkach).
III liga
Sobota: Olimpia Zambrów – Czarni Olecko (13), Promień Mońki – MKS Mielnik (14), Vęgoria Węgorzewo – Mazur Ełk (13), Tur Bielsk Podlaski – Warmia Grajewo (13), Motor Lubawa – Orzeł Kolno (14), Pogoń Łapy – Start Działdowo (14), Huragan Morąg – Mrągowia Mrągowo (14), Concordia Elbląg – Sokół Sokółka (11).
IV liga.
Piątek: ŁKS Łomża – Cresovia Siemiatycze (13.30)
Sobota: Hetman Białystok – Puszcza Hajnówka (11), Gryf Gródek – Znicz Suraż (11), Wissa Szczuczyn – Sparta Augustów (13), Rudnia Zabłudów – Dąb Dąbrowa Białostocka (13), Włókniarz Białystok – Hetman Tykocin (14), KS Michałowo – Kolejarz Czeremcha (14), Piast Białystok – Pomorzanka Sejny (14.30)
Klasa okręgowa.
Sobota: GKS Kleosin – Sparta 1951 Szepietowo, Magnat Juchnowiec – KS Sokoły, Perspektywa Łomża – Narew Łyski Choroszcz (13), KS Wasilków – Iskra Narew (11), Polonią Raczki – LZS Narewka (13), Korona Dobrzyniewo – Skra Wizna (13), Forty Piątnica – Sokół II Sokółka (14), Krypnianka Krypno – Pogoń II Łapy (14)
Klasa A
Sobota: BKS Jagiellonia – Skra (10), Orlęta – Rospuda (13), Gieret – COKiS Ciechanowiec (13), Krynki – Pionier (13), Biebrza – Krokus (14); Konar Kora – Tur II (14), Podlasiak – Pogranicze (14), Sudovia – Śniadowo (14)
Klasa B
Sobota: Czarni – Krynickie, Uhowo – Sławiski (13), Supraślanka – Orzeł (13), Victoria – Miastkowo (13), Grab – Berezowo (13), Studzianki – Orla (13)
Siatkówka
PlusLiga Kobiet. Pronar Zeto Astwa AZS Białystok – MKS Dąbrowa Górnicza (piątek godz. 19 w hali SP 50 przy ul. Pułaskiego w Białymstoku).
I liga mężczyzn. Ślepsk Augustów – Fart Kielce (sobota, godz. 18 w hali II LO w Suwałkach).
Tenis stołowy
I liga mężczyzn.
MOKS Słoneczny Stok Białystok – GLKS II Nadarzyn (piątek, o godz. 17 w SP 49 przy ul. Armii Krajowej w Białymstoku),
Baruch Prokadr Dojlidy WSFiZ Białystok – SCK Hals Warszawa (sobota, godz. 16 w hali ZSR w Dojlidach).
I liga kobiet
AZS PWSIP „Wałkuscy" Łomża – LUKS AGRO-SIEĆ Chełmno (sobota godz. 16 w hali im. Olimpijczyków Polskich w Łomży). **(mark)**

Piłka nożna >> Popularny „Franz" selekcjonerem polskiej reprezentacji

No to Smuda, czyń swe cuda

Spełniły się oczekiwania piłkarskich kibiców. Selekcjonerem reprezentacji Polski został Franciszek Smuda.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Finałowa rozgrywka była udziałem Smudy oraz Henryka Kasperczaka. „Franz" wygrał niemal jednomyślnie. Za jego kandydaturą opowiedziało się 15 z 16 głosujących członków zarządu związku. Wstrzymał się jedynie Stefan Majewski, pełniący obowiązki tymczasowego szkoleniowca kadry.

– Wybraliśmy Smudę, bo nie jest skażony pracą w Polskim Związku Piłki Nożnej. Nie jest więc niczym uwarunkowany – argumentował decyzję zarządu wiceprezes PZPN Antoni Piechniczek, cytowany przez tvn24.pl.

W specjalnej komisji zajmującej się wyborem kandydatów na selekcjonera zasiedli – oprócz Piechniczka – Jerzy Engel, Wojciech Łazarek, Dariusz Śledziewski oraz Andrzej Strejlau.

Komisja swoich faworytów przedstawiła prezesowi PZPN Grzegorzowi Lacie. Kierowała się kryteriami szkoleniowymi. – Nie patrzyliśmy na ich wymagania finansowe. Porównaliśmy to, co osiągnęli w przeszłości oraz to, w którym miejscu są teraz – wytłumaczył Engel.



PAP

Jednego możemy być pewni. Franciszek Smuda całym sercem poświęci się pracy w kadrze.

Ze Smudą i Kasperczakiem spotkał się zarząd PZPN. – To była rzeczowa, kulturalna rozmowa. Zdecydowaliśmy się na trenera Smudę. Obydwu szkoleniowców Smudę i Kasperczaka cenimy bardzo wysoko. Temu drugiemu nie odbieramy zasług – powiedział Lato chwilę po ogłoszeniu decyzji.

Smuda urodził się 22 czerwca 1948 roku w Lubomi. Jako piłkarz grał m.in. w Odrze Wodzisław Śląski i Legii Warszawa. Będąc trenerem pracował w Niemczech, Turcji i na Cyprze. Trzy razy wywalczył tytuł mistrza Polski. Dwa razy z Widzewem Łódź, raz z Wisłą Kraków. W 1996 roku awansował z Widzewem do rozgrywek Ligi Mistrzów.

Obecnie Smuda prowadzi Zagłębie Lubin. Wprawdzie ma w kontrakcie wpisaną klauzulę, że w razie propozycji objęcia kadry może opuścić lubiński klub, ale szefowie „miedziowych" chcą, aby Smuda trenował ich zespół co najmniej do końca rundy jesiennej.

„Franz" w roli szkoleniowca biało-czerwonych zadebiutuje w listopadowych spotkaniach towarzyskich w Warszawie z Rumunią i w Bydgoszczy z Kanadą. Ma przygotować narodową drużynę do mistrzostw Europy, które w 2012 roku rozegrane zostaną w Polsce i na Ukrainie.

– Każdy mecz kontrolny będzie istotny, w każdym trzeba będzie dawać z siebie wszystko – podkreślił Smuda, dodając, że jest dumny obejmując narodową kadrę.

W obiektywie



W. Strażba

Reprezentacja Polski do lat 15 pokonała wczoraj w Suwałkach rówieśników z Łotwy 1:0. Gola, pięknym strzałem zza pola karnego, w 69 minucie zdobył Gracjan Horoszkiewicz, kapitan drużyny.

Piłka nożna >> Nasi drugoligowcy o punkty walczyć będą w piątek i sobotę

Wigry i Freskovita myślą o czołówce tabeli

Bardzo ciekawy, a zarazem ważny dla układu drugoligowej tabeli mecz rozegrany zostanie w sobotę (godz. 13) w Suwałkach. Jeżeli Wigry pokonają wyprzedzającą je o dwa punkty Resovię Rzeszów, to one ulokują się na szóstym miejscu i zbliżą się do ścisłej czołówki.

– Jesteśmy mocno podbudowani ostatnim, wyjazdowym zwycięstwem nad Świtem Nowy Dwór – opowiada Zbigniew Kaczmarek, trener Wigier. – Resovia, to bardzo groźny rywal, ale jak najbardziej pozostający w naszym zasięgu. Liczymy na wygraną.

Po trzech meczach rozegranych w ciągu tygodnia, szkoleniowiec dał zawodnikom dwa dni wolnego. Cieszy go, że w zespole nie ma chorób ani kontuzji. Na ból przywodziciela narzeka Maciej Makuszewski, ale w sobotę powinien być on gotów do gry. Siłą Wigier jest szeroka kadra. O wygranej ze Świtem w największej mierze przesądzili właśnie rezerwowi.

– Resovia, podobnie zresztą jak my, gra futbol na „tak", zdobyła prawie najwięcej bramek w lidze – przekonuje Kaczmarek. – Zanosi się więc na duże widowisko. Liczę na dobrą grę i trzy punkty dla mojego zespołu oraz na to, że stadion się zapełni. Kibice muszą nam pomóc w wygraniu tego naprawdę bardzo istotnego dla nas spotkania – kończy.

Dzień wcześniej, bo już w piątek na boisko wybiegną zawodnicy Freskovity Wysokie Mazowieckie. Wyjazdowy mecz z Sokołem Aleksandrów Łódzki rozpocznie się o godz. 14.

– Mecze z Sokołem zawsze były dla nas trudne – przypomina opiekun



Archiwum

Freskovitę (białe stroje) czeka ciężki mecz z Sokołem

„mlecznych" Piotr Zajączkowski. – Nie inaczej zapewne będzie i tym razem. Nastawiamy się na trudną przeprawę, ale chcąc uplasować się na koniec rundy w samej czołówce tabeli musimy zwyciężać w takich spotkaniach.

Niestety, w wysokomazowieckiej ekipie jest trochę problemów kadrowych. Za żółte kartki pauzuje Paweł Strózik. Z urazem kręgosłupa zmaga się Przemysław Kołłątaj. Na domiar złego rozchorowali się zmiennicy – Tomasz Jakuszewski oraz Łukasz Grzybowski.

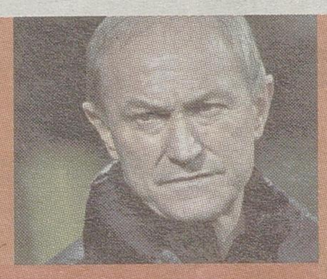
– Mimo osłabień liczymy na zwycięstwo – dodaje Zajączkowski. – Ostatni mecz z Jastrzębiem wygraliśmy 4:2, walcząc do samego końca. Ambicję i determinację pokazać musimy także w Aleksandrowie.

(ab, KS)

Arsenal Londyn
Liverpool FC
2:1
Chelsea FC
Bolton Wanderers
4:0
Cultural Leonesa
FC Barcelona
0:1

GW sport
www.wspolczesna.pl

Franciszek Smuda został nowym selekcjonerem piłkarskiej reprezentacji Polski.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> W meczu Jagiellonii z Polonią Piotr Lech będzie trzymał kciuki za Sandomierskiego

Grzesiu, pobij mnie!

Trzymam kciuki za Grześka. Niech bije mój rekord, ale nich pamięta, że nie rekordy są najważniejsze – mówi Piotr Lech, były bramkarz Jagiellonii.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Grzegorz Sandomierski w sobotnim spotkaniu z Polonią Warszawa (godz. 18.30) stanie przed szansą wpisania się do kronik białostockiego klubu. W ekstraklasie zachowuje czyste konto od 450 minut, czyli od momentu, kiedy pojawił się między słupkami bramki żółto-czerwonych. Do pobicia rekordowego wyczynu Piotra Lecha brakuje mu zaledwie 58 minut. Przed rokiem Lech nie wyjmował piłki z siatki przez kolejnych 507 minut.

– Całe szczęście, na naszym stadionie nie ma zegara, to nie będę spoglądał w jego stronę – uśmiecha się 20-letni Sandomierski. – A tak na poważnie, naprawdę nie liczę minut bez straty gola. Wolę liczyć punkty, jakie zdobywa Jagiellonia. Jeśli puszczę bramkę, a wygramy 2:1, też będę zadowolony.

Takie podejście młodego zawodnika chwali doświadczony Piotr Lech, który wcale nie będzie się martwił, jeśli jego ubiegłoroczny wyczyn zostanie wymazany z tabel najlepszych osiągnięć zawodników białostockiego klubu.

▲ **Nie byłoby panu nawet odrobinę żal straconego rekordu – pytamy 41-letniego bramkarza.**

P. Lech: – To przede wszystkim nie mój rekord, a całego zespołu. Nie zapominajmy, że na to, aby zagrać na zero z tyłu pracuje cała drużyna. Życzę, żeby Jaga jak najdłużej kontynuowała passę spotkań bez porażki i, oczywiście, bez straconej bramki. W sobotę mocno trzymam kciuki za Grześka Sandomierskiego.

▲ **Spodziewał się pan, że Grzesiek tak szybko zaistnieje w ekstraklasie?**

– Po paru meczach trudno od razu kogoś jednoznacznie oceniać. Chwała Sandomierskiemu za to, co do tej pory zrobił, ale poczekajmy. Już wcześniej nie pomyliłem się co do Rafała Gikiewicza. W pewnym momencie zrobiono z niego wielką gwiazdę, a dzisiaj jest trzecim bramkarzem Jagiellonii. Mam nadzieję, że z Sandomierskim nie będzie podobnie. Ma wszystkie cechy potrzebne dobremu bramkarzowi. Jest spokojny, zachowuje w sobie dużo pokory. Przynajmniej na razie. Grzesiek cały czas musi zdawać sobie sprawę, że można nie puścić gola i przez tysiąc minut, a w dużej piłce nie zaistnieć.

▲ **Wydaje się, że w przeciwieństwie do Gikiewicza tej pokory Sandomierskiemu nie będzie brakowało.**

– Oby. Co do Rafała, to nie należy też od razu go skreślać. Musi tylko pójść po rozum do głowy. Jego rywalizacja z Sandomierskim powinna przynieść same korzyści Jagiellonii.



Archiwum

Piotr Lech rok temu cieszył się z rekordu minut bez straty gola. Teraz chętnie odda go w ręce młodszego kolegi.

A jest przecież jeszcze Grzesiek Szamotulski, na którego Jaga w każdej chwili może liczyć.

▲ **Obserwuje pan mecze Jagiellonii?**

– Oczywiście. Nie grałem w Białymstoku zbyt długo, ale związałem się z Jagą. Życzę jej jak najlepiej. Życzę przede wszystkim chłopakom, żeby mogli normalnie grać w piłkę. W tym sezonie spisują się nieźle, jednak kara minus dziesięciu punktów wciąż bardzo nad nimi ciąży.

▲ **I tak minusy zostały szybko odrobione**

– Nie byłem tym bardzo zaskoczony. Tre Probierz ma praktycznie do dyspozycji tych mych zawodników co w poprzednim sezo Już świetnie wie, na co kogo stać. Boli na miast, że drużyna nie potrafi wygrać na wy dzie, ale i z tym powinna sobie wkrótce po dzić. Przełamanie może przyjść w najm spodziewanym momencie.

▲ **Polonia Warszawa znajduje się w dużym dołku. Zgodzi się pan, że Jagiellonia jest zdecydowanym faworytem sobotniego m czu?**

– Życie już mnie nauczyło, że im gorzej je się w klubie, tym lepiej jest na boisku. Ba dobrze do spotkania podchodzi Michał bierz, który przestrzega, że Jagiellonię c najtrudniejszy mecz spośród tych, jakie d pory rozgrywała. Podejrzewam, że łatwo czywiście nie będzie.

▲ **Na koniec odejdźmy trochę od Jagi. Co słychać u Piotra Lecha?**

– Bawię się w piłkę, pomagając trener zespołu Jura Niegowa. Sam też występ na boisku i wychodzi mi to chyba całk nieźle.

▲ **Szkoda tylko, że drużynie gorzej idzie. Zajmujecie przedostatnie miejsce w tabeli częstochowskiej „okręgówki".**

– A jak ma iść, skoro w Niegowie niczego ma? Nie ma pieniędzy, to i nie ma wyników. den zawodnik sam nic nie zwojuje. Ale jest ru młodych, ciekawych chłopaków, którzy gą coś osiągnąć.

Ekstraklasa

12. kolejka spotkań ekstraklasy rozpoczęła s już w czwartek. Po zamknięciu wydania „GW zakończył się mecz Zagłębie Lubin – Polonia tom.
Hitem kolejki bez wątpienia będzie sobotnie sp kanie Legii Warszawa z Ruchem Chorzów. „Ni biescy" są największą rewelacją rozgrywek. Z mują drugie miejsce w tabeli. Legia jest trzeci tracąc do chorzowian cztery punkty.
Lider, Wisła Kraków, zmierzy się w piątek w K cach z Koroną.

▲ **Program 12. kolejki spotkań:**

Czwartek: Zagłębie Lubin – Polonia Bytom (m zakończył się po zamknięciu wydania „GW").

Piątek: Cracovia Kraków – GKS Bełchatów (17.45), Korona Kielce – Wisła Kraków (20.00) Piast Gliwice – Lechia Gdańsk (20.00).

Sobota: Arka Gdynia – Odra Wodzisław (13.4 Lech Poznań – Śląsk Wrocław (16.00), Legia W szawa – Ruch Chorzów (18.30), Jagiellonia Bi stok – Polonia Warszawa (18.30).

1. Wisła	11	28	21:7
2. Ruch	11	25	14:5
3. Legia	11	21	16:6
4. Polonia Bytom	11	20	15:8
5. Lech	11	18	18:1
6. GKS Bełchatów	11	18	13:1
7. Lechia	11	15	12:1
8. Piast	11	14	14:1
9. Śląsk	11	13	11:1
10. Korona	11	11	14:2
11. Arka	11	10	8:11
12. Polonia Warszawa	11	10	10:2
13. Odra	11	9	8:14
14. Cracovia	11	8	7:16
15. Jagiellonia	**11**	**7**	**12:7**
16. Zagłębie	11	6	5:20

Dzień dobry MOŃKI

Knyszyn, Goniądz, Jasionówka, Jaświły, Trzcianne, Krypno

30 października 2009
piątek
22(42)
magazyn bezpłatny



Ekstrapostać

Bogdan Sierba:

Z zaangażowaniem i pasją wychowuje przyszłych medalistów. Ważne są dla niego nie tylko wyniki, ale też świetny kontakt z młodzieżą.

Czytaj na str. 4

Nie bądźmy obojętni

Policjanci z monieckiej komendy rozpoczynają właśnie „zimową" akcję. Co roczne działania pod nazwą „Nie bądźmy obojętni" mają na celu pomoc osobom bezdomnym i samotnym.

Funkcjonariusze apelują do mieszkańców o informowanie dzielnicowych o osobach samotnych bądź niedołężnych, które najbardziej są narażane na zimowe chłody. Informacje na temat akcji pod nr tel. 085 716 25 48. **US**

Następne wydanie
„Dzień dobry Mońki"
już
14 listopada

W numerze:

▲ **Mońki. Nietypowe miasto przetrwało pół wieku.** Rozpoczęły się obchody 45-lecia nadania Mońkom praw miejskich. >>2

▲ **Pow. moniecki. Grzej się z głową.** Jak bezpiecznie przetrwać zimę. >>3

▲ **Mońki. Wciąż walczy o medale.** Maciej Januszewski, 16-letni karateka z Moniek zdobył dwa brązowe medale. >>6

Tu po prostu warto się ogłosić



Abecadło...

K – jak krwiodawstwo

Ostatnia akcja honorowego oddawania krwi odbyła się 24 października w komendzie PSP w Mońkach.

Nokaut



Andrzej Cybulski: Dojeżdżające do szkoły dzieci nie mają gdzie poczekać na autobus. Poza miastem jest za mało wiat przystankowych.

Z naszego forum

„Dobrze, niechaj otwierają jak najwięcej marketów! Może wtedy biznesmeni z Moniek nabiorą szacunku dla klientów?" **Gość**

www.wspolczesna.pl

Ważna data

6.11.2001 r.
Uroczyste otwarcie Oddziału dla Przewlekle Chorych w SP ZOZ w Mońkach.

Wypytywanka

Aneta Mroczko
24 lata, kosmetolog



Niedawno założyła własny Salon Kosmetyki Profesjonalnej i Odnowy Biologicznej w Mońkach.

▲ Co zaproponuje pani mieszkańcom Moniek?

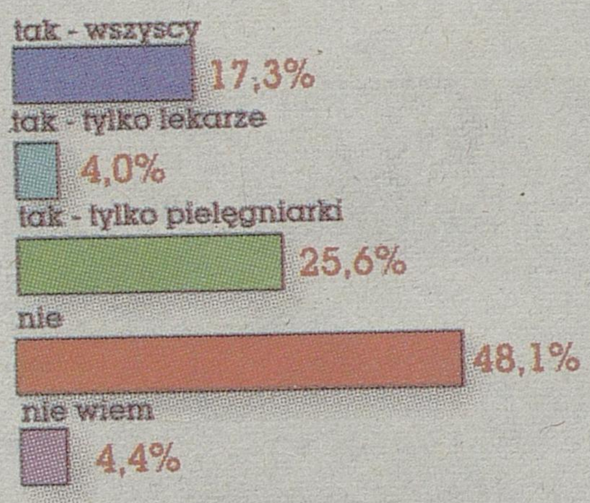
Będzie można skorzystać z sauny, solarium oraz usług fryzjera i kosmetyczki. Oprócz powszechnie znanych i popularnych zabiegów, takich jak różnorodne maseczki, manicure i pedicure, zaproponujemy też pewne nowości. Mam nadzieję, że klienci przekonają się do nich.

▲ Czy nie obawiała się pani otwierania kolejnego salonu kosmetycznego w mieście?

Interes się dopiero rozkręca, ale jestem dobrej myśli. Wcześniej dokonałam rozeznania na monieckim rynku. Wynika z niego, że panie bardzo chętnie korzystają z usług kosmetyczki. W niektórych salonach bywają nawet problemy ze znalezieniem wolnego terminu na wizytę. **US**

www.wspolczesna.pl

Czy pracownicy służby zdrowia powinni zarabiać więcej?



Liczba głosów: 476

Moński >> Uroczysta inauguracja miejskiej rocznicy

Nietypowe miasto przetrwało pół wieku

U. Subbotko



Na rozpoczęciu obchodów przed szacowną publicznością wystąpiły dzieci i młodzież z monieckich szkół

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Najbliższe miesiące będą dla mieszkańców okazją do świętowania wyjątkowej rocznicy. Inauguracja jej obchodów nastąpiła dwa tygodnie temu.

45-lecie nadania Mońkom praw miejskich przypada dokładnie 1 stycznia. Oprócz znanej już monieckim akcji „I love Mońki", w następnych miesiącach planowane są też konkursy wspomnieniowe i imprezy dla najmłodszych.

Niebawem powołany zostanie również Komitet Honorowy obchodów. W jego skład wejdą osoby, które wzięły udział w „budowaniu" Moniek.

– Zaś na sylwestra mieszkańcy wspólnie obejrzą wyjątkowy, bo jubileuszowy pokaz sztucznych ogni – zapewnia Zbigniew Karwowski, burmistrz Moniek. – Nasza rocznica jest skromna, jeżeli weźmiemy pod uwagę kilkusetletnią tradycję gmin, które tworzą nasz powiat – przyznaje.

Opinia

Zbigniew Karwowski
burmistrz Moniek



Zbliżający się jubileusz jest dla nas nakazem i okazją do przypomnienia i pokazania historii fenomenu, jakim było powstanie powiatowego miasta tam, gdzie nikt tego nie oczekiwał – gdzie naprawdę było tylko „ściernisko".

www.wspolczesna.pl

Uwagi dotyczące obchodów rocznicy nadania Mońkom praw miejskich możecie Państwo wpisywać na forum „Współczesnej".

Zdecydowanie najbarwniejszym akcentem obchodów są gadżety z logo „I love Mońki". Ich sprzedaży podjęła się już większość monieckich sklepów. Obecnie dostępne są już czapeczki, koszulki, linijki, breloczki a nawet otwieracze z logo akcji.

Okazją do rozpoczęcia świętowania 45-lecia Moniek była uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej. W sali widowiskowej Monieckiego Ośrodka Kultury zorganizowano niecodzienne spotkanie. Przy stołach zasiedli emerytowani nauczyciele i pracownicy oświaty z gm. Mońki.

Pow. moniecki >> Niebezpieczny sezon grzewczy

Grzej się z głową

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

Zimowe dogrzewanie mieszkań może okazać się niebezpieczne – alarmują monieccy strażacy. Już na początku października mieszkańcy jednej z posesji w Kozińcu (gm. Jasionówka) byli o krok od tragedii.

Najczęściej przyczyną pożaru lub zatrucia czadem jest stara instalacja gazowa bądź elektryczna. Nie bez znaczenia jest też właściwa wentylacja pomieszczeń, połączona z regularną kontrolą przewodów kominowych.

– Trzeba je sprawdzać przynajmniej raz do roku – przypomina Cezary Grygo, rzecznik prasowy Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Mońkach. – W zeszłym roku mieliśmy kilka ofiar śmiertelnych, które zatruły się dwutlenkiem węgla. ▲

PSP Mońki



Nieszczelność komina i opał ułożony zbyt blisko pieca były przyczyną pożaru w Kozińcu

Wieści z okolicy:

▲ **Mońki. Pierwsze Biegi Papieskie.** W zawodach wystartowali uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z powiatu monieckiego. Najlepsi zawodnicy otrzymali nagrody rzeczowe, zaś wszyscy pozostali – pamiątkowe medale.



Przeprowadzone 18 października Biegi Papieskie otworzył Krzysztof Jurgiel, przewodniczący Podlaskiego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego. Organizatorami zawodów było monieckie starostwo. **US**

promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ZGŁOŚ SWOJEGO KANDYDATA

wybieramy
3 NAJPOPULARNIEJSZYCH NAUCZYCIELI
WYCHOWANIA FIZYCZNEGO



Zasady zgłaszania kandydatów:
- **smsem** na nr 71051 (1,22 zł z VAT) o treści: nauczyciel, imię i nazwisko kandydata, nazwa szkoły, nr szkoły, miejscowość tj. np. nauczyciel, Jan Kowalski, szkoła podstawowa nr 100, Łomża
- **telefonicznie** nr 085 748 9655 lub 085 748 7480
- **pocztą elektroniczną** na adres: wwilinska@wspolczesna.pl
- **listownie** na adres: Gazeta Współczesna, ul. Św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem: NAUCZYCIEL

Na zgłoszenia czekamy **do 13.11.2009 r.**

Głosowanie I etap 6 listopad - 27 listopad 2009
Wyłonimy 10 najpopularniejszych nauczycieli, którzy przejdą do II etapu
Głosowanie II etap 3 grudzień - 28 grudzień 2009
Wyłonimy 3 najpopularniejszych nauczycieli

Finał oraz wręczenie nagród laureatom II etapu głosowania odbędzie się podczas **Wielkiej Gali Sportu** w dniu 23 stycznia 2010 w Hotelu Gołębiewski w Białymstoku

Regulamin dostępny w Redakcji Gazety Współczesnej

Ekstrapostać >> Bogdan Sierba, trener lekkoatletyki z Moniek

Wychowywanie medalistów to prawdziwe wyzwanie

Najbardziej satysfakcjonują go dobre wyniki podopiecznych. Wielu z nich trenuje już poza Mońkami, ale wciąż pamięta o dawnym trenerze.

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Fot. Autor



Pan Bogdan (z lewej) i Damian Roszko na międzynarodowych zawodach

Bogdan Sierba już od ponad 20 lat pracuje z młodzieżą. Wszystkich zaraża swoją sportowa pasją i wyłapuje młode talenty. Nie tylko skutecznie trenuje, ale również wychowuje młodych sportowców.

– Cieszą mnie dobre wyniki moich wychowanków, ale nie tylko to jest ważne – zaznacza pan Bogdan. – Warto też zadbać o rozwój duchowy młodego człowieka. Sport powinien być dla niego źródłem radości i bodźcem do walki z przeciwnościami losu – tłumaczy.

Pan Bogdan pracuje jako nauczyciel wychowania fizycznego w monieckim gimnazjum. Przez dziesięć lat był trenerem siatkówki, a teraz zajmuje się trenowaniem lekkoatletów z gminazjum, szkół podstawowych i średnich. Każdy, kto się do niego zwróci, może liczyć na fachowa radę i pomoc.

– Często odbywa się to kosztem mojej rodziny, ale oni są wyrozumiali – przyznaje trener. – Żona i synowie pomagają mi nawet przy organizacji zawodów i imprez – dodaje.

Wśród jego wychowanków są uczestnicy mistrzostw Europy i świata, wielokrotni medaliści mistrzostw Polski m.in. Jacek i Damian Roszko, Alicja i Magda Filipkowskie, Piotr Rutkowski i inni. Oprócz prowadzenia szkolnych treningów pan Bogdan działa również w Klubie Sportowym „Podlasie". Jest też organizatorem Wiosennych Biegów Ulicznych w Mońkach. Sam szuka sponsorów i pilnuje, aby wszystko zostało dopięte na ostatni guzik. Pełne zaangażowanie trenera widać również podczas codziennych treningów.

– Sport na tym szczeblu tego wymaga. Tutaj nie można myśleć o własnych zyskach – podkreśla moniecki trener. – Bo jeżeli młody człowiek teraz nie złapie „bakcyla", to później już nie zaistnieje. Jest mi bardzo miło, gdy po latach odwiedzają mnie moi wychowankowie i dziękują za czas, który im poświęciłem. ▲

Opinia

> Karol Czubkowski
nauczyciel wf-u



Bogdan nie potrafi usiedzieć na miejscu. Wiecznie pracuje i udziela się społecznie. Jest wesołym i uśmiechniętym człowiekiem, to prawdziwa „dusza towarzystwa". Chętnie pomaga i służy radą młodym nauczycielom.

Opinia

> Stefan Szydłowski
dyrektor gimnazjum



Bogdan ma idealne podejście do uczniów. Jest zarówno świetnym wychowawcą, jak i trenerem. Bacznie obserwuje swoich podopiecznych i potrafi wyłapać ewentualne problemy wychowawcze. Można na niego liczyć.

Krótki biogram

Bogdan Sierba (46 lat) jest nauczycielem w monieckim gimnazjum i trenerem lekkoatletyki. Ukończył Akademię Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Ma żonę i dwóch synów. Od dziecka jego największą pasją jest sport.

Sonda

▲ Moje hobby
Za bardzo nie mam czasu na hobby. W wolnych chwilach lubię z synami pograć w tenisa.

▲ Moja potrawa i trunek
Wszelkie potrawy z ziemniaka: kartacze, babka, placki ziemniaczane...

▲ Co uważam za tabu
Sprawy intymne i osobiste.

▲ Ulubiona rozrywka
Spotkania z przyjaciółmi.

▲ Co zmienię w życiu
Już większych zmian nie planuję.

▲ Komu nie podam ręki
Nie znam takich ludzi.

▲ Moja recepta na dobre samopoczucie
Dużo dobrego humoru i optymizmu.

▲ Ulubione powiedzenie
Raczej nie mam takiego.

▲ Za co się obrażam
Jeżeli już się obrażę, to bardzo szybko mi przechodzi. Nie jestem pamiętliwy.

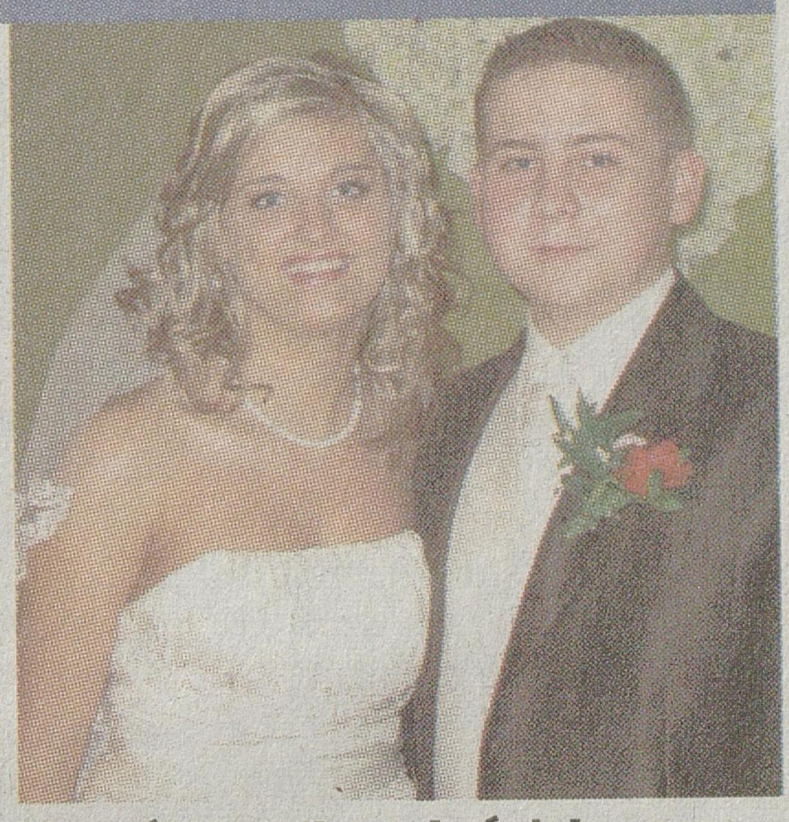
Szczęśliwe chwile z Dzień dobry Mońki



17 października w osowieckiej parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego ślubne obrączki założyli Katarzyna Krasnopolska z Kapic i Tomasz Rutkowski z Suwałk.



17 października w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Trzciannem sakramentalne „tak" powiedzieli sobie Sylwia Sadowska i Janusz Gutowski z Nowej Wsi.



17 października w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Mońkach ślub wzięli Joanna Kuźmienko z Moniek i Kamil Lenczewski z Goniądza.



18 października o godz. 0.50 w monieckim szpitalu drugiego syna doczekali się Ewa i Adam Rudzińscy z Żodzi. Malutki Dawid tuż po urodzeniu ważył 3200 g.



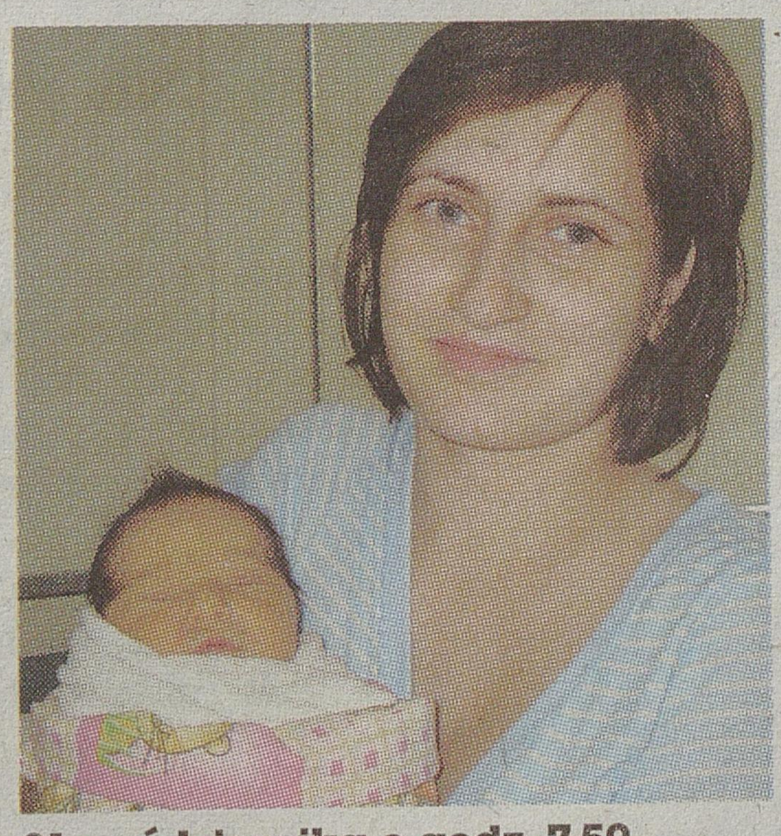
20 października o godz. 0. 30 przyszedł na świat Łukasz, trzecie dziecko Agnieszki i Jerzego Grochowskich z Kołodzieży. Chłopczyk w chwili narodzin ważył 3770 g.



19 października o godz. 9.45 w monieckim szpitalu urodził się drugi syn Justyny i Piotra Matan z Jasionówki. Bartek po urodzeniu ważył 4100 g.



22 października o godz. 3.00 urodził się Piotruś (3700 g), trzecie dziecko Agnieszki i Krzysztofa Szebunko z Brzozowej.



21 października o godz. 7.50 pierwszego dziecka doczekali się Milena i Michał Kubas z Moniek. Po urodzeniu Julian ważył 3600 g.



23 października o godz. 22.30 przyszedł na świat Artur (4200 g), trzecie dziecko Wiesławy i Leszka Szulborskich z miejscowości Zajki.

Mońki >> Kolejne udane mistrzostwa monieckiego karateki

Wciąż „walczy" o medale

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

Pierwszą walkę przegrałem, ale już potem wszystko potoczyło się po mojej myśli – opowiada Maciej Januszewski, 16-letni karateka z Moniek.

Blisko dwa tygodnie temu chłopak zmierzył się z najlepszymi zawodnikami w kraju na Mistrzostwach Polski Juniorów i Juniorów Młodszych Karate WKF. Udało mu się zdobyć dwa brązowe medale.

– Maciek wciąż robi postępy – mówi Adam Skorupski, trener monieckiej Sekcji Karate Shotokan „Katai". – Kilka miesięcy temu uczestniczył nawet w zgrupowaniu kadry narodowej – podkreśla z dumą.

Ostatnim sprawdzianem dla Maćka przed mistrzostwami były zawody w Bielsku-Białej. Tam również przypadło mu trzecie miejsce na podium.

– To bardzo utalentowany chłopak, ale wciąż zbyt mocno się „spina" – ubolewa trener Skorupski. – Bywa, że pierwsze walki okazują się dla niego pechowe i zbyt często targają nim silne emocje – dodaje.

Obecnie w monieckim klubie „Katai" trenuje 25 osób. Oprócz Maćka brązowym medalistą białostockich mistrzostw był również Tomek Ściana.



U. Subbotko

Przed występem na mistrzostwach Maciek (z prawej) przeszedł specjalistyczny, solidny trening

promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ZGŁOŚ SWOJEGO KANDYDATA

wybieramy
NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW 55. Plebiscytu Gazety Współczesnej
oraz
NAJPOPULARNIEJSZYCH PIŁKARZY 10. Plebiscytu Piłkarskiego

Zasady zgłaszania kandydatów:
- **smsem** na nr 71051 (1,22 zł z VAT) o treści: kategoria, imię i nazwisko kandydata, nazwa klubu, miejscowość tj. np. sportowiec / piłkarz, Jan Kowalski, klub sportowy Gaja, Suwałki
- **telefonicznie** nr 085 748 9655 lub 085 748 7480
- **pocztą elektroniczną** na adres: SPORT@wspolczesna.pl
- **listownie** na adres: Gazeta Współczesna, ul. Św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem: SPORT

Na zgłoszenia czekamy **do 13.11.2009 r.**

Głosowanie I etap 6 listopad - 27 listopad 2009
Wyłonimy 10 najpopularniejszych sportowców i piłkarzy którzy przejdą do II etapu
Głosowanie II etap 3 grudzień - 28 grudzień 2009
Wyłonimy 3 najpopularniejszych sportowców, 3 najpopularniejszych piłkarzy

Finał oraz wręczenie nagród laureatowi II etapu głosowania odbędzie się podczas **Wielkiej Gali Sportu** w dniu 23 stycznia 2010 w Hotelu Gołębiewski w Białymstoku

Regulamin dostępny w Redakcji Gazety Współczesnej

ŻUBR Sponsor generalny

WIELKA GALA SPORTU

MONIECKIE

PPH "EJ" Zamojtuk

ul. Korycińska 36, 19-122 Jasionówka
tel. 085/716 03 24, kom. 604 409 182



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

MOPS Mońki

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

"Twoja przyszłość w Twoich rękach"

Projekt realizowany przez
MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W MOŃKACH

w ramach Programu Operacyjnego
Kapitał Ludzki Poddziałania 7.1.1.
„Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji
przez ośrodki
pomocy społecznej".
Projekt systemowy realizowany
we współpracy z
POWIATOWYM URZĘDEM PRACY
W MOŃKACH

Biuro Projektu:Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Mońkach
ul. Wyzwolenia 12, 19-100 Mońki
Tel./fax (085)716-25-67, Tel. kom. 0 517 178 118
www.mgops-monki.webas.pl

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Szukasz pracy lub pracownika? Wejdź do Biura Ogłoszeń online!
Twoje ogłoszenie może przeczytać ponad 10 milionów Czytelników regionalnych na terenie całego kraju
dwudziestu sześciu dzienników

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna/nadaj.pl

Źródło: PBC General, wskaźnik CCS, fala 07-12.2008, n=23995

MONIECKIE

artykuły biurowe,
szkolne, druki,
poligrafia, rolki kasowe,
opakowania foliowe,
art. papiernicze



WIGO Wiesław Godlewski
ul. Słowackiego 13, 19-100 Mońki, tel. 085 716 23 84, kom. 502 76 57 57
e-mail: wigom@go2.pl

NAGROBKI KAMIENNE
Podwójny już od
5.200 zł
Dolistowo, tel. 0504-026-730

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

powiat moniecki

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

Starostwo Powiatowe w Mońkach zaprasza mieszkańców Powiatu Monieckiego
do udziału w pierwszych dwóch seminariach promocyjno – informacyjnych dotyczących projektu pt. **„Inicjatywy lokalne - Dobre praktyki w Powiecie Monieckim”.**

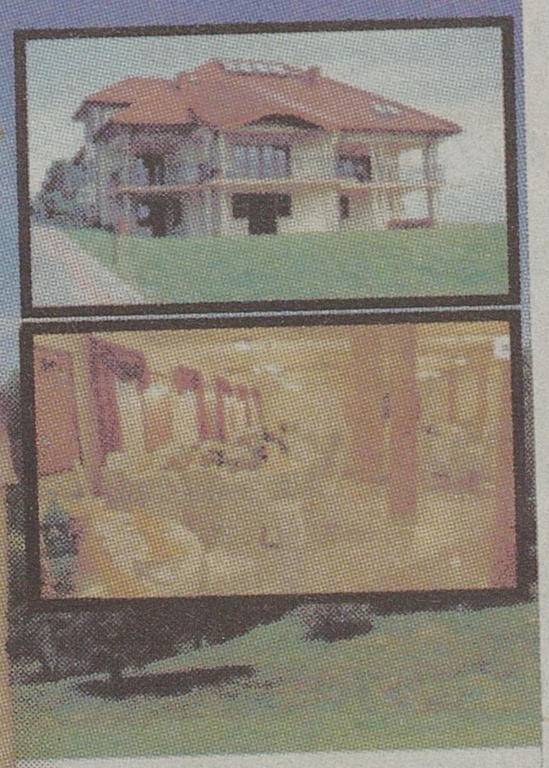
Seminaria odbędą się:

- **Mońki, 6.11.2009 r., godz.16.30 – sala konferencyjna Starostwa Powiatowego**
- **Osowiec-Twierdza, 9.11.2009 r., godz.16.30 – siedziba Biebrzańskiego PN**

Konspekt seminariów zakłada tematy związane z funkcjonowaniem organizacji pozarządowych w Polsce oraz prezentację dobrych praktyk z terenu Powiatu Monieckiego.
Podczas spotkań zostanie rozpoczęta rekrutacja uczestników szkoleń w zakresie:
zakładania i zarządzania stowarzyszeniami,
ekonomii społecznej i możliwości finansowania organizacji pozarządowych.
Więcej na www.monki.pl oraz w biurze projektu:
Starostwo Powiatowe w Mońkach, pok. 206, tel. 857278809, promocjapowiatu@monki.pl

GAZETA WYBORCZA
www.wyborcza.pl

WESELA KOMUNIE REKREACJA WYPOCZYNEK
KOMPLEKS RESTAURACYJNO-WYPOCZYNKOWY
HACJENDA

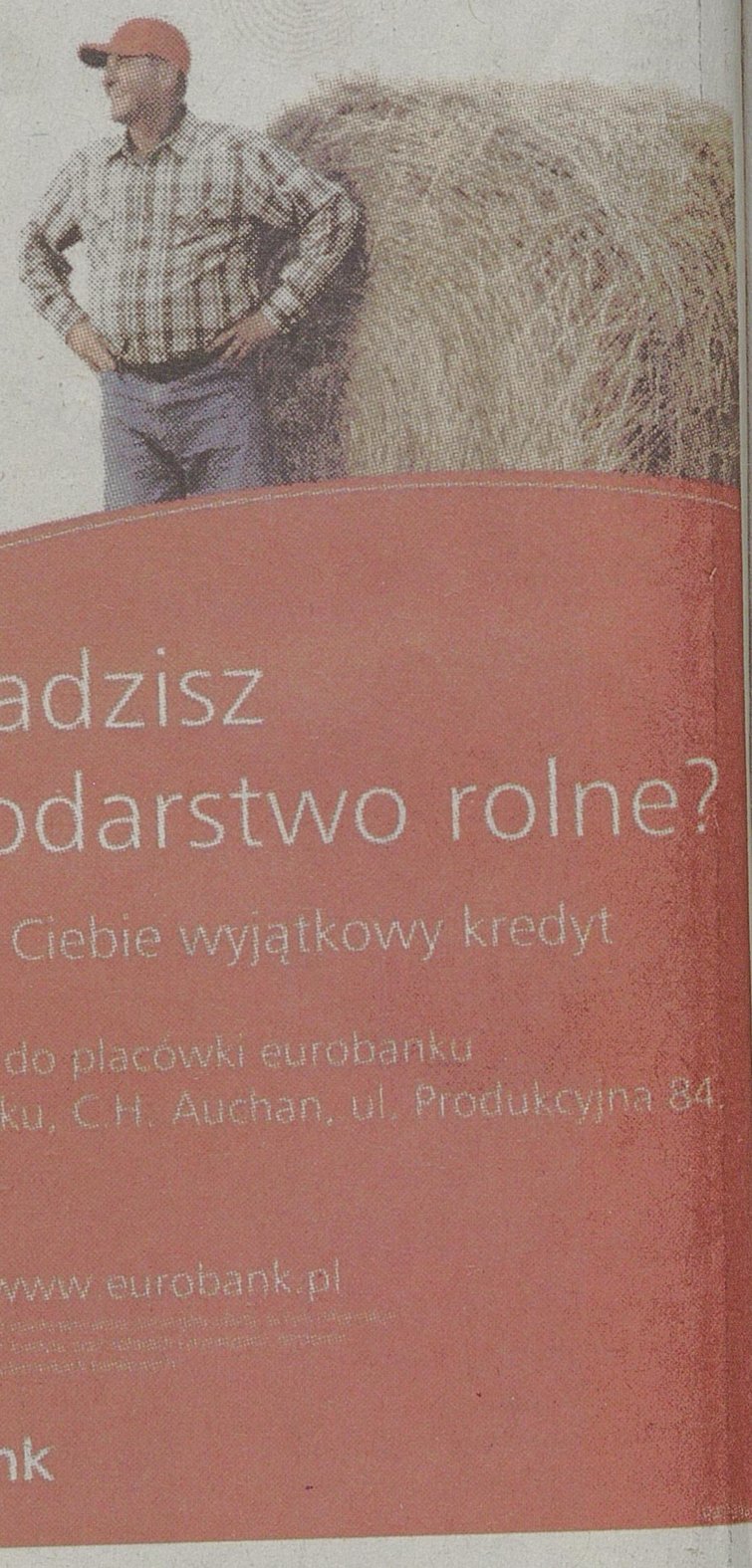


ORGANIZUJEMY:
- wesela (sala na 200-250 osób)
- komunie
- bankiety
- szkolenia
- konferencje
- imprezy plenerowe
- przyjęcia

www.hacjenda.net.pl

19-122 Jasionówka
ul. Korycińska 32
tel. 0 693 139 779
tel./fax 085-7160-097
e-mail: mpiatkowski3@o2.pl

Dojazd:
zaledwie 30 km od Białegostoku
(nowo wyremontowana szosa, kierunek na Augustów)



prowadzisz gospodarstwo rolne?
mamy dla Ciebie wyjątkowy kredyt
Zapraszamy do placówki eurobanku w Białymstoku, C.H. Auchan, ul. Produkcyjna 84.
zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl
eurobank

MONIECKIE

Prywatny Gabinet Chirurgiczny Andrzej Popow
BEZOPERACYJNE SKUTECZNIE
LIKWIDUJĘ ŻYLAKI
www.popow.com.pl NOWOŚĆ
KONTAKT:
kom. 604 570 979,
Gabinet: (085) 682 40 04
e-mail: popow@popow.com.pl
17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 59
Budynek
„STOMATOLOGIA"
- skleroterapia / obliteracja
czyli nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych
- pod kontrolą USG doppler color
Skuteczne leczenie owrzodzeń żylakowych z zastosowaniem skleroterapii piankowej.

Świat Najlepszych Telewizji
CYFROWY POLSAT HD
WIELKA PROMOCJA
PEŁNA OFERTA do 6 MIESIĘCY
W PREZENCIE!
*Pakiet Familijny + Pakiet Super Film = Pełna oferta
Szczegóły oferty w umowie Regulamin Świadczenia Usług
„JANEX" Jan Wiszowaty
19-200 Grajewo
Os. Centrum 26/2
SKLEP RTV - AGD
tel.: 086 272 28 96
www.cyfrowypolsat.pl

Biuro Ogłoszeń Online
Nadaj drobne przez internet
www.wspolczesna.pl/nadaj

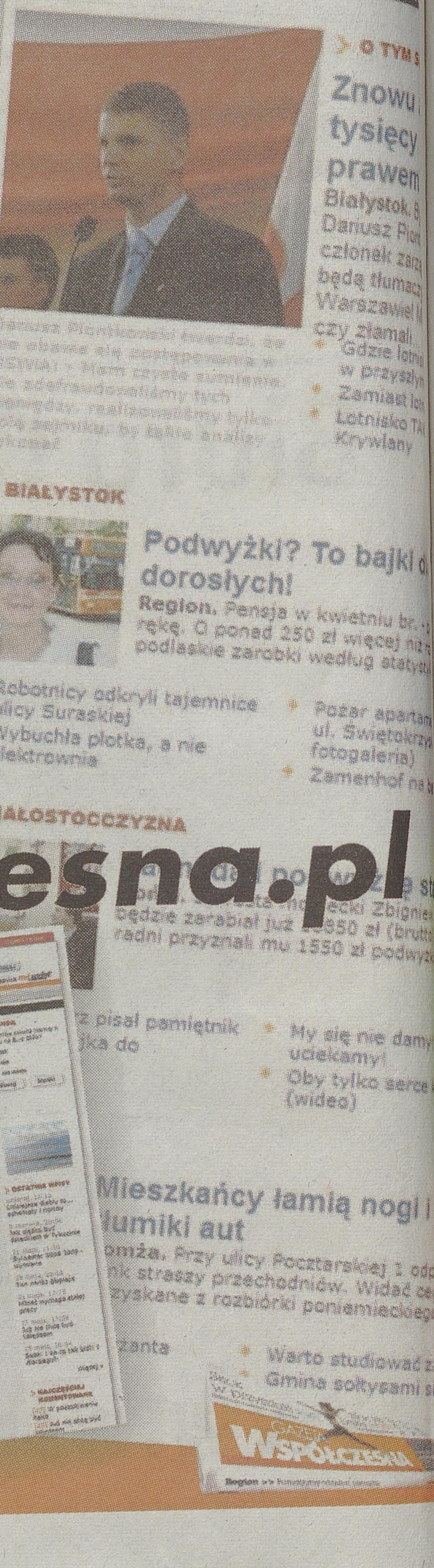
MONIECKIE

Włącz Wirtualną Współczesną

- jeszcze więcej informacji z Twojej najbliższej okolicy
- teksty o nurtujących Cię sprawach
- kalendarz imprez
- fotogalerie
- rozbudowane multimedia
- dowcipy

- czytelna
- aktualizowana na bieżąco
- interaktywna

www.wspolczesna.pl



MONIECKIE

regiopedia.pl

Regiopedia - encyklopedia Twojego regionu

którą tworzyć, mogą wszyscy _

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Dodaj informację o swoim regionie
Udostępniaj informacje o swoim regionie

Dołącz do społeczności swojego regionu
Dołącz do ludzi z Twojego regionu, komentuj, redaguj, twórz

Przeglądaj informacje, zdjęcia i filmy
Szukaj interesujących Ciebie informacji

www.regiopedia.pl

www.wspolczesna.pl

Włącz Wirtualną Współczesną

- jeszcze więcej informacji z Twojej okolicy
- teksty o nurtujących Cię sprawach
- kalendarz imprez
- fotogalerie
- rozbudowane multimedia
- dowcipy

www.wspolczesna.pl

- czytelna
- aktualizowana na bieżąco
- interaktywna

MONIECKIE

Ogłoszenia drobne do dwutygodników

Dzień dobry AUGUSTÓW | Dzień dobry GRAJEWO | Dzień dobry MAZOWIECK | Dzień dobry MOŃKI | Dzień dobry ZAMBRÓW

przyjmują:

- **Augustów** *ul. 3 Maja 4, tel. 087-643-19-97 - „PERFEKT”*
- **Augustów** *ul. Żabia 3a, tel. 087-643-06-72 - „THEO”*
- **Białystok** *Biuro Ogłoszeń „GW” ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32*
- **Ełk** *ul. Pułaskiego 24, tel./fax 087-610-85-05 - Oddział „GW”*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax 086-272-89-15 - Oddział „GW”*
- **Łomża** *ul. Dmowskiego 1e, tel./fax 086-216-56-97 - Oddział „GW”*
- **Mońki** *ul. Białostocka 29, tel. 085-716-21-91 - Biuro Turystyczne „KURIER”*
- **Suwałki** *ul. Mickiewicza 5 l. 2, tel./fax 087-566-57-26 - Oddział „GW”*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. 086-275-24-08, „VIDKING”*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 086-271-25-25 - „GLOBTOUR”*

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

☐ Dzień dobry AUGUSTÓW ☐ Dzień dobry GRAJEWO ☐ Dzień dobry MAZOWIECK ☐ Dzień dobry MOŃKI ☐ Dzień dobry ZAMBRÓW

Wpisz w białym kwadracie przy właściwym wydaniu ilość emisji

Ogłoszenie drobne może zawierać maksymalnie 10 słów łącznie z nr. telefonu.

Ilość publikacji

☐ x 4,00,- do jednego dwutygodnika

☐ x 6,00,- do dwóch dwutygodników lub dwie emisje do jednego

☐ x 7,00,- do trzech dwutygodników lub trzy emisje do jednego

dane klienta: .....

adres, kod pocztowy: .....

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

Zakreśl wybraną rubrykę

PRACA
- ☐ zatrudnię
- ☐ szukam pracy

AUTO MOTO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ naprawy
- ☐ autoalarmy
- ☐ inne

NIERUCHOMOŚCI
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ poszukuję
- ☐ zamienię
- ☐ wynajmę
- ☐ stancje

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA

USŁUGI
- ☐ budowa, remont
- ☐ AGD, RTV
- ☐ transport
- ☐ inne
- ☐ meble

☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

ROLNICTWO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam

RÓŻNE
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ inne

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty (konto Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002) można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Dwutygodniki ukazują się w piątki.
3. Ogłoszenia przyjmujemy do godz. 16.00 w poniedziałek poprzedzający emisję dwutygodnika.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Reklamuj się u nas, to dobry interes – 085 716 5757

ZGIEŁK, WRZAWA / MATOŁ ALBO OBŁOK KURZU

2

POSIEDZENIE / NAJLEPSZY 4-JAJECZNY

IMIĘ URBAŃSKIEJ

12

SZYBKO SIĘ ULATNIA / AUTOR „DZWONÓW BAZYLEI" (Z LITER WYRAZU ARGONA)

ZAKRĘT RZEKI

DRZEWO OWOCOWE / SKUPISKO GWIAZD

20

PISMO DYPLOMATYCZNE

3

ZASTÓJ, STAGNACJA / MIĘKKA SKÓRA CIELĘCA

KARCIANY DZWONEK

BISKUPI KOLOR

9

NIECNOTA / SZKŁO IMITUJACE BRYLANTY

5

ŁADNA, ALE PRÓŻNA PANI / METAL NA OBRĄCZKI

15

21

PŁYNIE SWYM KORYTEM / FILM ANDRZEJA WAJDY

7

GRZYWNA ALBO DOŻYWOCIE

14

ŚPIEWAŁĄ „TYLE SŁOŃCA W CAŁYM MIEŚCIE" / IMIĘ MŁYNARSKIEJ

STERTA GRUZU LUB RUPIECI / GŁOS JANA KIEPURY

ULUBIONE ZAJĘCIE, KOŃIK

PORCJA LEKU

OBRZYDLIWOŚĆ

4

WYSUNIĘTY BRZEG DACHU, OKAP

GOŁĄB ALBO PRODUCENT SZTUCZNYCH FRYZUR

AUTOBUS TURYSTYCZNY / METAL SZLACHETNY

16

LĘK, NIEPOKÓJ / PROŚBA DO NARODU

1

W PARZE Z PRAKTYKĄ / IMIĘ POTTERA

18

10

GODNOŚĆ JÓZEFA GLEMPA / DŁUGI DRĄG, TYCZKA

JEŻELI KOLANOWA, TO ŁĘKOTKA

GENETYCZNY ODMIENIEC

PRZECIWIEŃSTWO ZYSKU

OKRES GODOWY CIETRZEWI

TUCZNIK

RODZAJ MUZYKI / SKARBOWA LUB PRZYJĘĆ

EROZJA SKAŁ WAPIENNYCH

8

PIES MYŚLIWSKI

WYBORCA

13

„PISZE" NIM KURA / WIELBŁĄDA NIE SZPIECI

W WARSZAWIE – DZIELNICA, U SĄSIADÓW – STOLICA

SKUPIA KILKA PARAFII, Z DZIEKANEM NA CZELE

17

6

19

LODOWY OSAD, SZRON

11

MODEL OPLA

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie ludu Hausa

HELLES

Nie tylko papużki nierozłączki lubią mieć towarzystwo

Troda bywa przekleństwem – na pewno w przypadku bajecznie kolorowych ptaków. Bo głównie ze względu na swoje ubarwienie stały się one już dawno obiektem pożądania człowieka.

Niebiesko-żółta olbrzymka

Ara żółtobrzucha to pokaźnych rozmiarów ptaszysko. Razem z ogonem mierzy nawet 90-95 cm. Ta papuga jest obiektem marzeń wielu miłośników zwierząt. Żeby stworzyć jej optymalne warunki, trzeba poświęcić wiele czasu i wcale niemało pieniędzy. I pamiętać, że ara w niewoli żyje nawet ponad 60 lat, więc decyzja o jej kupnie to zobowiązanie podjęte na całe życie.

W samotności wariują

Papugi są bardzo towarzyskie. Muszą kontaktować się z innymi osobnikami. Jeśli nie będzie to inny przedstawiciel ich gatunku, rolę tę przejmie właściciel. Jeśli chcemy, aby ara była naszym oswojonym gadającym pupilem, bardzo związanym ze swoim opiekunem, należy zdecydować się na pojedynczego osobnika. Ale wtedy konieczne są codzienne kontakty, wspólne zabawy, pieszczoty.

Często się zdarza, że papuga, która początkowo jest pupilem całej rodziny, po jakimś czasie nudzi się i „idzie w odstawkę". Całe dnie spędza zamknięta w klatce w pustym pokoju.

Poddany silnemu stresowi ptak dziczeje, staje się niekiedy agresywny, w skrajnych przypadkach nabawia się choroby psychicznej, objawiającej się np. niszczeniem upierzenia, nazywanym potocznie „skubaniem się".

Wiedząc, że nie możemy poświęcić papudze zbyt wiele czasu, powinniśmy od razu kupić parę ar. Ptaki przebywające razem zajmą się sobą, a opiekun będzie mógł czerpać przyjemność z obserwacji zachowań swoich podopiecznych. Ale pamiętajmy: przebywające razem ptaki nie będą już tak bardzo zżyte z opiekunem, a ich zdolności naśladowania mowy będą zdecydowanie uboższe. Jednakże w przypadku braku czasu jest to zdecydowanie najlepsze rozwiązanie.

(jaw)



Ara żółtobrzucha musi mieć towarzystwo. Jeżeli nie nasze, to drugiej przedstawicielki swojego gatunku.

Mediacja dobra na wszelkie spory

Można swoich praw dochodzić w sądzie, ale można też spory rozwiązywać inaczej. Jak? Dzięki mediacji – postępowaniu zmierzającemu do polubownego rozwiązania sporu.

Kiedy mediator pomoże

Z usług mediatora mogą korzystać i firmy, i osoby prywatne – mówi Iwona Wójcik-Nikiciuk, radca prawny, mediator. – Praktycznie w każdych sprawach mediator może okazać się pomocny, nawet w tych, które zostały już skierowane do sądu.



W 2008 r. do inspektoratów handlowych wpłynęło 10 tys. wniosków o mediację – mówi Małgorzata Cieloch, rzecznik prasowy UOKiK

A więc, mediacja może obejmować te sprawy, które dotyczą nas na co dzień, np. spadkowych, spraw związanych z ZUS-em czy KRUS-em. Z usług mediatora można również skorzystać w przypadku sporu na linii pracodawca –pracownik, czy firma – firma.

Z korzyścią dla konsumentów

Mediacja to także podstawowy sposób na rozwiązanie sporu pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. W 20 roku do wojewódzkich inspektoratów Inspekcji Handlo wpłynęło 10 tys. wniosk o mediacje – to 71 pr wszystkich skarg skiero nych do IH. Najwięcej prob mów konsumenci mieli z ar kułami przemysłowymi (9 wniosków) – przede wsz kim z obuwiem.

Niemal 7 tys. mediacji kończyło się pozytywnie konsumentów – strony zaw ły porozumienia kończące spory.

(k

Słowo na tydzień

Wszystkim mieszkańcom Moniek życzę udanych i szalonych zabaw andrzejkowych w doborowym gronie. Myślę, że wykonane tego dnia wróżby okażą się pomyślne i optymistyczne dla nas szystkich – Anna Wiszowata z Moniek.

Czekamy na kolejne życzenia – nasz adres monki@wspolczesna.pl

Przeczytaj

Antek z sąsiadem postanowili zważyć świnię. Ponieważ nie mieli wagi ani odważników, na duży kamień położyli długą deskę. Na jedną stronę deski wprowadzili zwierzę, a na drugą zaczęli kłaść kamienie, aż do uzyskania równowagi. Gdy im się to udało, Antek rzekł zadowolony:

– W porządku! Teraz tylko trzeba zgadnąć, ile ważą te kamienie!

Spotkało się dwóch kolegów po długim czasie.

– Jak żyjesz? Co dobrego u Ciebie? Opowiadaj!

– Co tu mówić? Stara bieda!

– Żartujesz?! Zawsze ci się układało!

– Ale w małżeństwie mi się nie układa.

– Przecież na uczelni świata poza sobą nie widzieliście!

– Ale teraz mam podejrzenie, że mnie zdradza.

– Dlaczego tak myślisz?

– Mam taką pracę, że ciągle muszę zmieniać miejsce zamieszkania. Trzy lata w Lublinie, dwa w Stargardzie, trzy w Poznaniu, teraz Warszawa.

– No i co z tego? Przecież jeździcie razem!

– Tak! Tylko, że w tych wszystkich miejscach, przesyłki do domu przynosił ten sam listonosz! **(ew)**

Dla zdrowia i urody

Wojciech Nowicki
wnowicki@prasapodlaska.pl

Nie tylko, ale zwłaszcza jesienią, nasz organizm potrzebuje odpowiedniej dawki witamin i składników mineralnych.



Od dawna uważa się, że herbata (nie tylko zielona) posiada właściwości lecznicze

Największe znaczenie mają takie witaminy jak C i A. Oraz minerały – cynk, selen, żelazo. A także cała gama roślinnych związków organicznych – flawonoidów.

Pytanie brzmi – gdzie je znajdziemy? Odpowiedź: – w owocach i warzywach. Ale także w pieczywie pochodzącym z mąki pełnego przemiału. Nie wolno także zapominać o obecności w diecie białek, tłuszczów i węglowodanów.

Jedz regularnie – to najważniejsza zasada jesiennej diety. Bo trzeba wiedzieć, że istotne jest nie tylko pokrycie zapotrzebowania na poszczególne składniki odżywcze, ale również rozłożenie ich w taki sposób, aby wszystkie znalazły się w każdym posiłku.

Ważne jest również to, aby w ciągu dnia jeść kilka, najlepiej pięć posiłków.

– I to umiarkowanej wielkości, zamiast dwóch obfitych – tłumaczy dr Agnieszka Jarosz z Instytutu Żywności i Żywienia. – Bieganie na czczo zmniejsza siły obronne naszego organizmu. Dlatego rano przed wyjściem z domu zawsze należy zjeść śniadanie.

Dlaczego? Po przerwie na sen zapasy energetyczne organizmu są uszczuplone i jesteśmy bardziej podatni na przeziębienia. Zwłaszcza w chłodniejsze dni, kiedy potrzebujemy więcej energii na ogrzanie organizmu. ▲

Od kuchni

Sałatka jesienna

Przepis pani Aliny z Zambrowa.

Składniki: sałata lodowa, puszka kukurydzy, wydrążony ogórek zielony i 2 pomidory, 2 ząbki czosnku, 3 ogórki konserwowe, sól, pieprz, jogurt naturalny

Wykonanie: Sałatę porwać na kawałki, dodać pokrojony ogórek, kukurydzę, ogórek konserwowy, pomidory i zmiażdżony czosnek. Delikatnie wymieszać. Schłodzić w lodówce, przed podaniem doprawić, polać jogurtem. **(ew)**

W ogrodzie i na balkonie

Żywopłot wiecznie zielony

Cis znakomicie nadaje się na żywopłoty. Szybko rośnie, ma ładny ciemnozielony kolor, a jesienią ozdobne nasiona. Jak zauważa Tomasz Makowski, właściciel szkółki krzewów ozdobnych w Bruszewie Borkowiźnie, coraz częściej na żywopłoty – zamiast ciągle jeszcze najpopularniejszej tui szmaragd – kupujemy właśnie cisy. Krzewy te można jeszcze sadzić do połowy listopada. Najlepiej ok. 2-4 rośliny na metr. **(koci)**

Za dwa tygodnie napiszemy o berberysach.



Żywopłoty cisowe są coraz popularniejsze. Te krzewy możemy jeszcze posadzić.

Wyliczanka....

781 tys. zł

Tyle pieniędzy z funduszy unijnych udało się pozyskać monieckiemu staroStwu na realizację szkolnego projektu „Rozwój kompetencji zawodowych w dobie kryzysu".

Wyrywanka....

Skandal! Minister zdrowia utrudnia chorym ze wsi dostęp do leków. Prowadzone przez techników farmacji punkty apteczne istnieją niemal tylko na wsiach. Wkrótce nie będzie w nich można kupić m.in. leków na astmę, antybiotyków, leków nasercowych, szczepionek od grypy. A nawet sprzedawanych bez recepty środków przeciw grypie czy łupieżowi!

Nieobiektywnie



U. Subbotko

Pod koniec zeszłego tygodnia Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Mońkach przeprowadził pierwsze od 20 lat przeczyszczanie miejskiej kanalizacji. Niestety pracom w słusznej sprawie towarzyszyły dość nieprzyjemne zapachy.

Wyciągarka

▲ Minister rozkłada ręce

Wielogodzinne spotkanie w Ministerstwie Zdrowia dyrektorów podlaskich szpitali, przedstawicieli wojewody, marszałka i podlaskiego NFZ nie przyniosło najbardziej oczekiwanego efektu – finansowego. Niestety, przyszły rok też lepszy nie będzie. Już wiadomo, że NFZ znowu nie będzie płacił za nadwyko-nania, a jedynie te usługi, które wykupi.

▲ Szlaban w górę

Ponad 1200 miejscowości, od Puńska na północy regionu aż do Mielnika na południu – tak duży obszar naszego województwa zostanie objęty umową o małym ruchu granicznym z Białorusią. Umowa ma zostać podpisana przez władze obu państw – Polski i Białorusi – w ciągu kilku najbliższych tygodni. ▲

ISSN 0137-9488

00>

9 770137 948353

Horoskop (30.10–12.11)



▲ **WODNIK 21 I – 19 II.** Paskudna pogoda nie nastraja optymistycznie. To jednak nie znaczy, że masz gniewać się na cały świat.



▲ **RYBY 20 II – 20 III.** Nie przejmuj się każdym drobnym niepowodzeniem. Jutro będzie lepiej. Ktoś się do Ciebie uśmiechnie.



▲ **BARAN 21 III – 20 IV.** Wymagasz od innych – wymagaj też od siebie. Bo oni szybko Cię rozszyfrują i przestaną akceptować taką postawę.



▲ **BYK 21 IV – 21 V.** Masz ostatnio kilka problemów, z którymi musisz sobie poradzić. Poświęć na to kilka najbliższych dni.



▲ **BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI.** Musisz uwierzyć w siebie. Uważnie się rozglądaj, być może w tych dniach spotkasz swoją drugą połówkę...



▲ **RAK 23 VI – 22 VII.** Nie każdy lubi, jak się wtyka nos w jego prywatne sprawy. Nie zdziw się, kiedy ktoś stwierdzi, że jesteś wścibski.



▲ **LEW 23 VII – 23 VIII.** Musisz więcej czasu i uwagi poświęcić rodzinie. Nie możesz spędzać tyle czasu w pracy.



▲ **PANNA 24 VII - 23 IX.** Ktoś, kto już od dłuższego czasu krąży wokół Ciebie, w tych dniach w końcu zdobędzie się na poważną rozmowę.



▲ **WAGA 24 IX – 23 X.** Znalazłeś się w centrum zainteresowania plotkarzy. Historie, które wymyślają, trudno będzie zdementować.



▲ **SKORPION 24 X – 22 XI.** Pieniądze się Ciebie nie trzymają, a będą Ci w najbliższych dniach bardzo potrzebne. Narzuć sobie dyscyplinę w finansach.



▲ **STRZELEC 23 XI – 22 XII.** Nie każda Twoja decyzja jest trafna. Daj to sobie wyperswadować i nie zawsze upieraj się przy swoim zdaniu.



▲ **KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I.** Szykuje się jakiś wyjazd – służbowy, a może tylko związany ze świętami.

GW magazyn tydzień

30 października 2009
piątek
213 (16893)



B. Maleszewska

Blacha, czyli Wojtek Blaszko, i Kruk, czyli Czarek Krukowski, pochodzący z Grajewa to zwykłe chłopaki z sąsiedztwa. Mają jednak niezwykły talent. Do tańca. Ostatnio przekonali o tym jurorów telewizyjnego programu „Mam talent". Czy przekonają również widzów? Zobaczymy 21 listopada.

>>9

Blacha i Kruk atakują. Swój talent pokażą w TV

w magazynie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Śmierć. Wielu z nas odpycha od siebie myśl, że wcześniej czy później dopadnie ona każdego z nas. O tym, że może się to stać bardzo nagle i w zupełnie niespodziewanym momencie, można przekonać się czytając tekst ***„Zostały tylko krzyże”*** *(str. 4.).*

Są jednak wśród nas i tacy, którzy ze śmiercią są oswojeni. Przykładem może być pracująca w zakładzie pogrzebowym pani Agnieszka, której zadaniem jest przygotowywanie zwłok do pogrzebu. Nie ma ona najmniejszych oporów przed tym, by myć ciała nieżyjących już ludzi, ubierać je, malować, a nawet jeżeli jest taka potrzeba – zszywać. Co więcej, jak mówi, jest nawet w stanie czerpać z tej pracy przyjemność. Problemem są jedynie... O tym można przeczytać w tekście ***„Śmierć jak malowana”*** *(str. 5.).*

Ze śmiercią oswojeni są też pracownicy polskich hospicjów. Bo choć w placówkach tych panuje taka zasada, że o śmierci się nie rozmawia, ona tu jest na co dzień. I choć trudno w to uwierzyć, codziennie przychodzą tu ludzie, zwyczajni, z ulicy, którzy chcą pomóc innym, tym bardziej poszkodowanym przez los w przejściu na „drugą stronę”. Dlaczego to robią? Polecamy lekturę tekstu ***„Pomagają umrzeć”*** *(str. 6.).*

W dalszej części Magazynu już nieco bardziej optymistycznie. Piszemy o tych, którym się udało. O sukcesie może mówić m.in. Beata Polakowska, pochodząca z Ostrowi Mazowieckiej studentka Poli techniki Białostockiej. Tydzień temu znalazła się ona w pierwszej piątce najpiękniejszych Polek, czyli w ścisłym finale konkursu Miss Polonia 2009. A wszystko dzięki... mieszkańcom swojego miasteczka! W tym roku bowiem po raz pierwszy to nie jurorzy, tylko telewizyjni widzowie wybierali Miss Polonia i decydowali, która z pięknych pań przejdzie do kolejnego etapu konkursu. A wybierali wysyłając SMS-y. I mieszkańcy Ostrowi Mazowieckiej tak się sprężyli, że... Beata Polakowska odniosła sukces, a burmistrz cieszy się z promocji miasta. Ile wysłali SMS-ów? Można przeczytać w tekście ***„Ona nasza!”*** *(str. 10./11.).*

przegląd tygodniowy

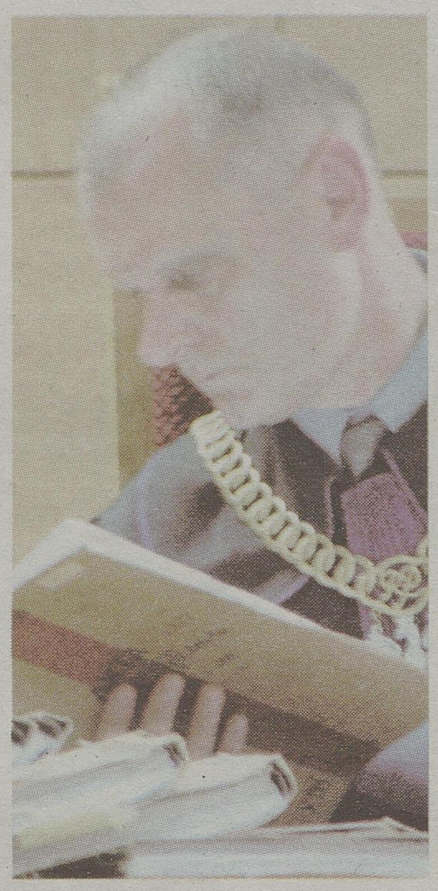
Znamy najlepsze firmy



>> „Cymes” po raz drugi otrzymał tytuł Firmy Roku. W 2010 nie startujemy – zapowiada właściciel tej firmy.

>>piątek

„Generał” był z Wyszkowem



>> Świadek koronny w procesie tzw. grupy „Generała” zeznał, że szef współpracował z Wyszkowem.

>>poniedz.

Rektor stanął przed sądem



>> Były rektor Politechniki Białostockiej, a obecny suwalskiej PWSZ, stanął przed sądem.

>>poniedz.

Nie ma zgody na spalarnię



>> Mieszkańcy 3 białostockich osiedli protestują przeciwko budowie spalarni śmieci. Spotkali się z wiceprezydentem.

>>poniedz.

Zaraz napadnę na bank!



>> Za kilkanaście minut napadnę na bank przy ul. Pięknej w Białymstoku! – taki telefon odebraliśmy w redakcji

>>środa

Gazeta Współczesna wspólnie z prezydentem Suwałk zorganizowała drugą już edycję Rankingu Suwalskich Przedsiębiorstw „Top Biznes”. Spośród 48 rywalizujących ze sobą firm kapituła wybrała te, które w minionym roku osiągnęły największy przychód, zysk, najwięcej zainwestowały i najwięcej eksportowały. Najprężniej działającą w minionym roku firmą, podobnie jak dwa lata temu, był „Cymes”. Zatrudniające 184 osoby przedsiębiorstwo osiągnęło ponad 5,7 mln zł zysku, a zainwestowało dwukrotnie więcej. – To zasługa wszystkich pracowników – podkreślał właściciel Adam Ołów.

W poniedziałek miała miejsce kolejna odsłona procesu siedemnastu członków tzw. grupy „Generała”, toczącego się przed Sądem Okręgowym w Łomży. Przyniosła ona częściową odpowiedź na pytania o powiązania łomżyńskich struktur przestępczych z grupami na terenie kraju. Prowadzący sprawę prokurator przesłuchiwał m.in. Mirosława K., ps. „Miron” – świadka koronnego w procesie tzw. grupy markowskiej. Zeznał on, że „Generała” poznał przez kierującego gangiem z Wyszkowa Sławomira O., ps. „Uchal”. Szef łomżyńskiego gangu miał z nim współpracować w zakresie prostytucji, handlu narkotykami i „działalności disco polo”. Jeżeli jakiś zespół chciał wystąpić na terenie północno-wschodniej Polski, musiał mieć zgodę „Uchala” lub „Generała” i uiścić stosowną opłatę. W dyskotekach należących do grupy musieli grać za darmo.

W poniedziałek przed sądem stanął również Michał B., były rektor Politechniki Białostockiej, a obecny Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Suwałkach. Prokurator zarzuca Michałowi B. podrobienie podpisów jego syna na uczelnianych dokumentach (wnioski o zaliczenie jednego z przedmiotów, udzielenie urlopu dziekańskiego i umożliwienie studiowania w trybie indywidualnym). Sprawa wyszła na jaw, gdyż syn B. przebywał za granicą, gdy wnio ski były składane w dziekanacie. – Nie wiedziałem, że to karalne. Żałuję tego, co się stało – wyjaśniał były rektor PB, któremu grozi do pięciu lat więzienia.

Mieszkańcy trzech białostockich osiedli: Pietrasze Wygoda i Białostoczek protestują przeciwko budowie spalarni odpadów w okolicy ich domów. Niech pan zbuduje spalarnię koło swojego domu, a nas zostaw w spokoju! – krzyczeli do Adama Polińskiego, zastępcy prezydenta Białegostoku, na poniedziałkowym spotkaniu w Zespole Szkół Elektrycznych.

Natomiast w środę doszło w Białymstoku do dość nietypowego zdarzenia. Zaczęło się od telefonu, który zadzwonił w naszej redakcji. „W ciągu kilkunastu minut napadnę na bank przy ul. Pięknej” – zapowiedział męski głos. Natychmiast zawiadomiliśmy policję i pojechaliśmy do siedziby NBP. Tam funkcjonariusze już wyprowadzali mężczyznę, który w latach 80. zbankrutował i teraz chce odzyskać pieniądze

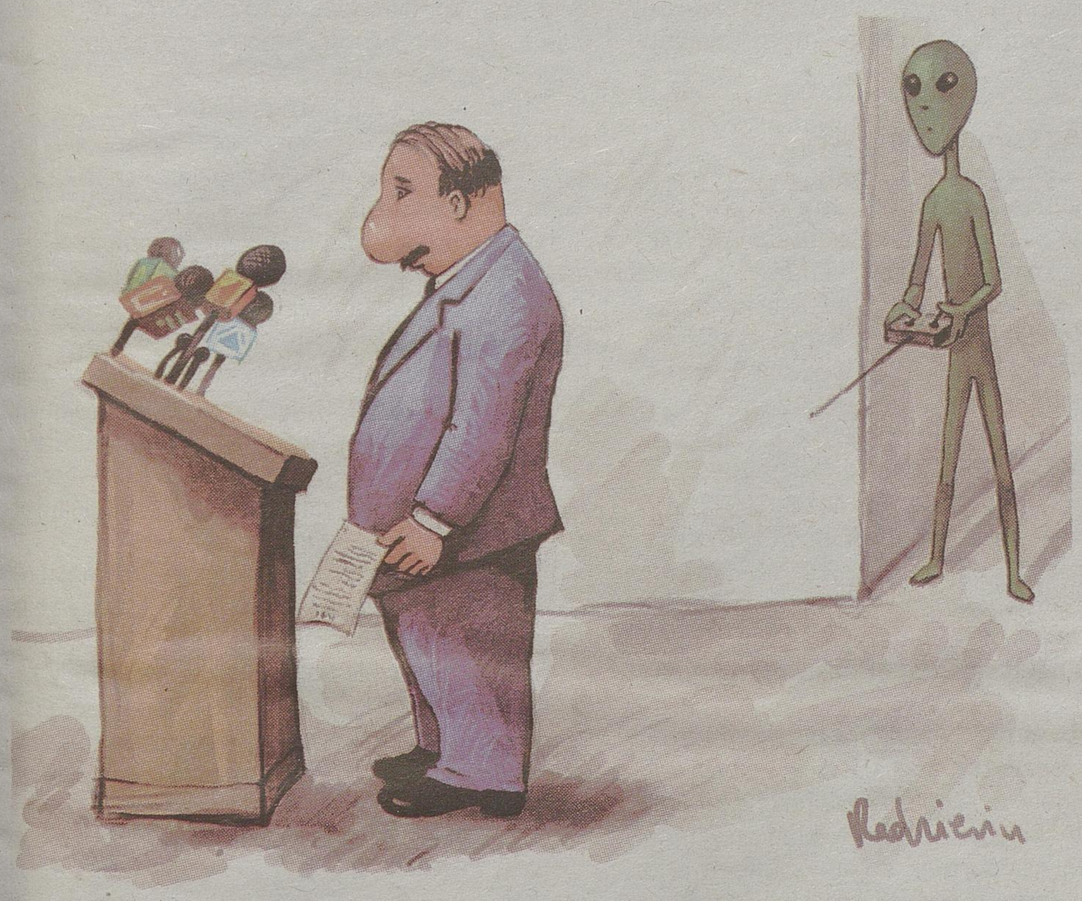
kronika wypadków umysłowych

Zły, bo jednoręki

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Boję się! Bardzo! Boję się, że jak jakiś kolejny Miro albo Chleb spotka się z kimś na cmentarzu i zaczną „lobbować" na rzecz jakiejś ustawy, np. o monopolu spirytusowym, to wystąpi Tusk i zaraz wprowadzi prohibicję. Bardzo to bowiem „oryginalna" myśl premiera, żeby, jak się nie radzi z politykami własnej partii, odgrywać się na obywatelach.

Tak to właśnie wygląda z hazardem, który nagle stał się złem, czyli be, choć jeszcze miesiąc temu taki nie był. Jednoręcy nagle stali się prawdziwymi bandytami. A dopóki Chlebowski omijał cmentarze – nie byli. Znaczy, pan premier rozpoczął bicie piany, którą zamierza zamydlić obywatelom oczy. Mydlenie polega na przekonywaniu, że jednoręcy bandyci (czyli proste automaty do gier hazardowych) są najbardziej ze wszystkich występków tego świata szkodliwe dla polskiego obywatela. Bardzo one go od siebie uzależniają. Totolotek nie uzależnia, zakłady bukmacherskie też nie, tylko jednoręcy bandyci i hazard internetowy. Czyli (uwaga!!!) uzależniają te rodzaje hazardu, z których rząd w ogóle nie potrafi ściągnąć podatku (internet) lub ściąga w sposób kulawy i niewystarczający (automaty do gier). Te, z których rząd ma godziwą dolę (np. totolotek), nie są dla zdrowia szkodliwe, ba, wręcz są zalecane przez terapeutów. Zwłaszcza dla młodych ludzi, bo młodzi ludzie uzależniają się przy automatach, a leczą przy totolotku.



Żeby nie było nieporozumień, jak także jestem za tym, żeby wprowadzić hazardowe ograniczenia dla niepełnoletnich. Ale konsekwentnie. Jeżeli osoba niepełnoletnia nie ma prawa wrzucić kilku złotych do automatu, to nie powinna też mieć prawa wydać ich na prosty zakład w totolotku. W obu bowiem przypadkach mogą to być osoby na tyle od hazardu uzależnione, że wydają nań ostatnie pieniądze wykradzione z portfeli rodziców. Dlaczego jednak osoba dorosła miałaby mieć zakaz gry na automatach, tego nie jestem w stanie pojąć.

Swego czasu byłem w najbardziej, z punktu widzenia premiera Tuska, toksycznym miejscu na ziemi, czyli w Las Vegas. To jest takie miasto, w którym w jednym hotelu, konkretnie w jego kasynach, jest prawdopodobnie więcej automatów do gier niż w całej Warszawie. Automaty stoją tam zresztą wszędzie, nie tylko w kasynach, są nawet na lotnisku. Jest to zatem miejsce tak toksyczne, że można by się spodziewać występowania w nim tłumów uzależnionych od hazardu młodych narkomanów, którzy z narkotycznym głodem w oczach rzucają się nago, bo już przegrali ostatnią koszulę i portki, na automaty z ostatnią dziesięciocentówką w zębach. Tymczasem tłumy, owszem, są, ale całkiem zadowolonych turystów i to wcale niemłodych, bo w zdecydowanej większości emerytów. I co ciekawsze, dedykuję to spostrzeżenie premierowi Tuskowi, istnienie tej jaskini hazardu jakoś specjalnie nie wpływa na zdemoralizowanie amerykańskich emerytów. Jest po prostu jedną z rozrywek – jak Disneyland. I jeszcze jedno. Może się premier zdziwi, ale na Las Vegas się zarabia. I to nie tylko zarabiają właściciele automatów, ale także władze miasta, stanu i państwa. Nie licząc przemysłu, który wokół tych automatów się kręci, włącznie z liniami lotniczymi, które zarabiają na dowożeniu Amerykanów do tego miejsca.

Nie mówię, że hazard nie uzależnia. Uzależnia, ale doprawdy jest na tym świecie o wiele więcej powodów do ulegania nałogom niż hazard. Nawet praca uzależnia (pracoholizm), ale przecież premier nie zamierza z tego powodu chyba zakazać pracy.

Zakazanie hazardu na automatach zrobi jedynie dobrze cmentarnym rozmówcom kolegów pana premiera. Bo oni, oczywiście, zejdą do podziemia.

– Automaty nie schodzą do podziemia. Nie wyobrażam sobie, że nagle salon automatów utworzy się pod ziemią – powiedział w programie „24 Godziny" wiceminister Jacek Kapica, podkreślając, że ukrycie tego rodzaju działalności jest bardziej trudne.

Niestety, pan Kapica tą wypowiedzią potwierdził jedynie tezę, że u władzy są często ludzie mający kłopoty z wyobraźnią. W czasach prohibicji w USA też pewnie sobie nie wyobrażano, że pod ziemią powstaną ogromne lokale serwujące jazz na żywo, tańce na żywo, jedzenie i wódkę. W każdej władzy znajdą się bowiem zawsze jakieś kapice, które sądzą, że określenie „pod ziemią" oznacza kopalnię.

Dla poszerzenia wyobraźni ministra Kapicy podaję prosty sposób na sprowadzenie automatów do podziemia. Nie trzeba nawet zmieniać lokalu. Tylko wprowadzić żetonową grę na automatach. Nie ma pieniędzy, a zatem nie ma hazardu. Są żetony. A potem, po skończonej grze, w dyskretnym i zaufanym miejscu wymienia się żetony na gotówkę.

Dla poszerzenia wyobraźni ministra Kapicy podaję prosty sposób na sprowadzenie automatów do podziemia. Nie trzeba nawet zmieniać lokalu. Tylko wprowadzić żetonową grę na automatach. Nie ma pieniędzy, a zatem nie ma hazardu. Są żetony. A potem, po skończonej grze, w dyskretnym i zaufanym miejscu wymienia się żetony na gotówkę. Trzeba tylko dbać o to, żeby do lokalu przychodzili sprawdzeni klienci. A oni są już dawno sprawdzeni, bo od lat przecież w tych lokalach przesiadują. Ryzyko wpadki, oczywiście, będzie, ale będzie to ryzyko wliczone w koszty interesu.

Prawda, jakie to proste, panie Kapica? Czy też dalej pana wyobraźnia tego nie ogarnia? A zatem jeszcze raz. Przy hazardzie są możliwe dwie postawy. Pierwsza, taka, która pozwala zarobić na nim wszystkim jak w Las Vegas, i druga, która da zarobić tylko gangsterom, którą się szykuje u nas. Proszę wybierać. ▲

zawirowania

Z buta po dyrektorsku

Okazuje się, że potrzebny jest biegły, aby ustalił, czy skopanie przewodniczącego Rady Powiatowej w Augustowie pod sklepem monopolowym jest ścigane urzędowym aktem oskarżenia. Przewodniczący rady Roman Krzyżopolski dostał w twarz, a potem potraktowano go z buta, kiedy ośmielił się zwrócić uwagę dwóm pijakom pod sklepem z gorzałką. Jak się okazało, jednym z napastników był dyrektor departamentu w Ministerstwie Skarbu Państwa.

Jak widać, rozbieżności między rządem a samorządem są coraz większe.

Z mszalnym na szczycie

Dwaj pochodzący z Bielska Podlaskiego księża wdrapali się na najwyższy szczyt Ameryki Północnej – Mount McKinley na Alasce – i odprawili tam mszę. – Musieliśmy chuchać w kielich, bo w trakcie mszy zamarzało wino – powiedzieli po zejściu ze szczytu.

Mszalne, jak widać, też zamarza.

Dorżnął swego wice

Starosta z Kolna odwołał wicestarostę za to, że ten ośmielił się w trakcie urlopu pojechać na gminne dożynki do Lachowa. Bo od reprezentacji urzędu na dożynkach jest starosta. Tyle tylko że starosta, mimo zaproszenia, na dożynkach się nie stawił.

Wybory samorządowe wkrótce, więc rozpoczęło się już dożynanie watah.

Stan wiedzy profesorskiej

Przed białostockim sądem wystąpił były rektor Politechniki Białostockiej profesor Michał B. i z rozbrajającą szczerością wyznał, że nie wiedział, iż podrabianie podpisów na dokumentach (podpisywał się za syna) jest w Polsce karalne.

A mówią, że dawniej to uczelnie kształciły prawdziwych inteligentów.

Napad stulecia

Do redakcji naszej gazety zadzwonił mężczyzna i powiedział, że za chwilę napadnie na bank w Białymstoku. Następnie podał swoje imię i nazwisko, ile ma lat i gdzie mieszka. Faktycznie, o podanej godzinie mężczyzna pojawił się w banku, gdzie natychmiast został zatrzymany przez policję. Powiedział, że jego „oryginalny" napad podyktowany jest tym, że w banku są pieniądze i jemu się należą.

Bardzo logiczne. Skoro pieniądze mu się należą, to nic dziwnego, że podał wszystkie swoje dane.

Lisek woli z rodziną

Na pytanie, jak często Pana będzie można spotkać w biurze w Białymstoku, podlaski eurodeputowany Krzysztof Lisek odpowiedział nam następująco: „– Z tym będzie największy problem, ponieważ Parlament Europejski obraduje co tydzień, a w piątki muszę jeszcze być na komisji w Warszawie. Zostają tylko soboty, które czasem chciałbym spędzić z rodziną.

W takiej sytuacji, rzeczywiście, nie ma co się do tego Białegostoku fatygować.

(kk)

Wspomnienie >> W tym roku odeszło od nas wielu wartościowych ludzi

Zostały tylko krzyże

Dwaj księża, dwie młode dziewczyny, starsza mieszkanka Kleosina... Co ich łączy? Tragiczna i bezsensowna śmierć. Stali się ofiarami brutalnych zabójców. Tu, w naszym regionie. W tym roku. Zostały wspomnienia, łzy i krzyże.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Gorsze od śmierci bliskiej osoby jest tylko to, gdy ginie ona bestialsko zamordowana. Niestety, w ciągu tego roku przekonało się o tym wielu mieszkańców województwa podlaskiego. W 2009 r. zginęło wiele wartościowych osób, które zaatakowali bezduszni oprawcy. W większości przypadków byli to znajomi ofiar, którzy wykorzystali ich ufność i otwartość na ludzi.

Odeszli kapłani

Z rąk własnego ministranta zginął ksiądz Tadeusz Krakówko, proboszcz parafii Miłkowice, niedaleko Drohiczyna. Na początku marca został zamordowany na plebanii. Jego ciało leżało na kuchennej podłodze. Miał ręce rozłożone na boki, na kształt krzyża. Zabójstwo proboszcza wstrząsnęło całą okolicą. Kolejnym szokiem było to, że księdza zabił mieszkaniec tej samej wioski. Zrobił to dla kilku tysięcy złotych, które ukradł z plebanii. Pieniądze przeznaczył na wódkę.

Nic więc dziwnego, że gdy dzień po odnalezieniu zwłok kapłana policjanci i prokuratorzy na miejscu zbrodni robili wizję lokalną z jego oprawcami, ludzie obrzucali ich wyzwiskami. Żądali też prawa do samosądu. Młody parafianin księdza przy pomocy swego kolegi bezmyślnie zabił proboszcza, którego wszyscy cenili i lubili.

– Księżulek, tak go nazywałem. Był niezbyt wysokiego wzrostu. Taki krępy – wspomina ze łzami w oczach Tomasz Zaleski, mieszkaniec Miłkowic-Maćków, który znalazł zwłoki proboszcza Tadeusza Krakówki. W samych ciepłych słowach o zmarłym księdzu Krakówce mówili też jego inni parafianie, znajomi księża oraz koledzy z lat szkolnych. Teraz zapewne z zapartym tchem będą śledzić proces sądowy oprawców kapłana, który w najbliższych dniach rozpoczyna się w białostockim sądzie.

Umarł przez sedes na drodze

Równie bezsensowna śmierć spotkała innego kapłana – prawosławnego księdza Tomasza Lewczuka, wikariusza parafii pw. Świętej Trójcy w Hajnówce. W maju wraz z rodziną wracał samochodem do Hajnówki, gdy na jego drodze pojawiła się... muszla klozetowa. Nie zdążył wyhamować i doszło do wypadku. Skąd wziął się sedes na środku jezdni? Niewykluczone, że był to czyjś niewybredny dowcip. Miejscowi mówią, że za śmierć księdza odpowiada szeptucha. Po okolicy krążyły też plotki, że w ten sposób rozgrywane były sąsiedzkie zatargi. Ksiądz przypadkowo padł ich ofiarą. Tajemnica ta nie została dotąd wyjaśniona.

Ksiądz przez tydzień leżał w śpiączce w białostockim szpitalu, z poważnym urazem głowy. Jego 33-letnia żona Monika oraz dzieci, siedmioletnia Ania i trzyletni Aleksander, trafili z potłuczeniami do szpitala w Hajnówce. Po tygodniu walki o życie duchowny zmarł.

– To był najtrudniejszy tydzień w historii naszej rodziny... – mówił na pogrzebie kuzyn Grzegorz Kuprianowicz.

Jej oprawcy są na wolności

Czarnym dniem w życiu Anny Kurczewskiej z Sokółki był 21 stycznia br., gdy po powrocie do mieszkania na podłodze w pokoju znalazła zakrwawione zwłoki wnuczki. 27-letnia Agnieszka zginęła w biały dzień. Rano jej babcia wyszła do szpitala do chorej znajomej. W mieszkaniu zostawiła Agnieszkę. Miała wrócić wcześniej, ale chora kobieta zmarła na jej oczach. Jeszcze nie zdążyła się otrząsnąć po tej śmierci, a już musiała zobaczyć o wiele bardziej przerażający widok – ciało zgwałconej i zaszlachtowanej nożem wnuczki.

Nóż, który prawdopodobnie posłużył za narzędzie zbrodni, zniknął z ich mieszkania przy ul. Kołłątaja. Podobnie szklanki, z których mieli pić sprawcy, oraz charakterystyczne widelce. Ślady po nakłuciach nimi dziewczyna miała na policzku.

Z tego, co mówi babcia tragicznie zmarłej dziewczyny, Agnieszka musiała znać swoich katów. Zapowiadała, że tego dnia zaprosi na herbatę trzech miłych kolegów z budowy. Mimo tej informacji, powstałych portretów pamięciowych oraz wielu śladów, które przestępcy zostawili na miejscu zbrodni, wciąż są oni bezkarni.

Dwa tygodnie temu tej sprawie poświęcony był Magazyn Kryminalny 997 Michała Fajbusiewicza. Do tej pory jednak nie pojawiły się żadne nowe informacje w sprawie brutalnego gwałtu i mordu Agnieszki.

Zabójcy wrzucili dziewczynę do ogniska

Na szczęście, bezkarne nie zostały inne bestie, które brutalnie zgwałciły, zabiły, a następnie spaliły zwłoki młodej dziewczyny – 21-letniej Ani. W sierpniu zamordowało ją dwóch kolegów, z którymi poszła na ognisko. Razem pojechali na suto zakrapianą imprezę w Sędziwujach, kilka kilometrów od Zambrowa.

Uderzyli ją siekierą, ciało przykryli oponami i starymi deskami, a potem podpalili. Wcześniej brutalnie zgwałcili. Jej rodzina i znajomi byli w szoku. Co ona komu zawiniła?! – pytali.

Ania była bardzo otwarta. Miła, zawsze uśmiechnięta – tak ją wspomina każdy, kto ją znał. Była jedynym dzieckiem swoich rodziców. Mieszkała z nimi w centrum Zambrowa, w bloku, gdzie wszyscy się znali.

– To była wysoka i ładna dziewczyna – wspominała zmarłą Maria Bukowska, sąsiadka z naprzeciwka. – I zawsze taka grzeczna, taka uśmiechnięta...

Jej kaci zostali zatrzymani przez policję. Usłyszeli zarzuty w prokuraturze. Staną przed sądem, ale nawet jeśli dostaną za swój postępek dożywocie, nie zwróci to życia Ani.

Te bestialskie morderstwa wstrząsnęły w tym roku mieszkańcami województwa podlaskiego. Do lepszego świata odeszło dwóch wartościowych i kochanych przez parafian kapłanów. Zwierzęce żądze były przyczyną zabójstw młodych, pięknych i sympatycznych dziewczyn.

Najniższe instynkty kierowały też innym zabójcą, 37-letnim mieszkańcem Supraśla, który wynajmował pokój w domu starszej kobiety z Kleosina. Gdy ta kazała mu się wyprowadzić, wdał się z nią w kłótnię. Przerodziła się ona w szarpaninę. Podczas niej mężczyzna wraz ze swoją przyjaciółką zabił kobietę i okradł. Ukrywał się w lesie, ale zatrzymała go policja. On i jego przyjaciółka czekają na akt oskarżenia .



B. Maleszewska

Rodziny i bliscy tragicznie zmarłych osób w najbliższy weekend na pewno odwiedzą ich groby. Dla nich tegoroczne Zaduszki z pewnością będą wyjątkowo trudne.

Ludzie >> Agnieszka robi makijaże... nieboszczykom

Śmierć jak malowana

Tylko żadnych zdjęć, proszę – Agnieszka zastrzega od razu. Nie, żeby wstydziła się tego, co robi, ale ludzie różnie reagują na wieść o jej profesji. Różnie, to znaczy z ostrożnością, lękiem, a nawet odrazą. A przecież ludzie jej potrzebują! Ci żywi nawet bardziej niż ci martwi...

Andrzej Pięs
redakcja@wspolczesna.pl

Pomysł narodził się przed czterema laty. Agnieszka rozmawiała ze znajomym przedsiębiorcą pogrzebowym, który skarżył się, że niekiedy na nic jego starania, kosztowna oprawa pogrzebu, kosztowna odzież zmarłego, trumna „business class", skoro podczas uroczystości nie można jej otworzyć, bo nieboszczyk wygląda jak... nieboszczyk. Nie takiego chcą pamiętać go jego najbliżsi... W trumnie wolą widzieć twarz niemal rumianą, dłonie wypielęgnowane, fryzurę jak z żurnala. I nie ma kto tego zrobić, a przecież zrobić się da. Jasne, że się da – pomyślała Agnieszka. Już z takim nastawieniem trafiła na kurs kosmetyczny, ale nie przyznawała się innym kursantkom, że nie żywych będzie malować, a zmarłych.

– Żywi mają do kogo chodzić, kosmetyczek jest aż nadto, a zmarłym też się coś należy – twierdzi Agnieszka.

Pomagał jej... alkohol

Początek nie był łatwy. Co innego ćwiczyć na manekinie, co innego dotykać martwego człowieka. Za pierwszym, drugim, może trzecim razem musiała „wzmocnić się" kilkoma kroplami alkoholu. Nie po to, by przełamać obrzydzenie, bo go nie czuła, ale coś w sobie musiała przełamać.

– Zanim człowiek weźmie się do tego, to wydaje się to proste – wspomina. – A w obecności zmarłego, kiedy jeszcze zmarł na przykład w wyniku wypadku... To trochę inaczej wygląda w praktyce.

Dziś ma za sobą około stu zabiegów i wręcz twierdzi, że lubi to, co robi. To nie wymaga specjalnych umiejętności, tu makijażu nie tworzy się według trendów w modzie. Wystarczy, że twarz zmarłego będzie wyglądała naturalnie. „Żywi" klienci Agnieszki na ogół nie mają specjalnych życzeń, tylko czasem zdarzają się nietypowe prośby.

– Jedna z klientek miała taką specjalną prośbę – wspomina Agnieszka. – Prosiła, by jej zmarłej kilkunastoletniej córce zrobić trwałą fryzurę. I wcale nie chodziło o kaprys, dla tej kobiety to był swoisty dowód uczucia dla córki. Po prostu dziewczyna wielokrotnie planowała, że na swoje osiemnaste urodziny zrobi sobie trwałą. Nie zdążyła.

Nie zawsze decyduje uczuciowość bliskich, najczęściej konieczność.

– W Tarnowie miałam zlecenie, by przygotować do pogrzebu 16-letnią dziewczynę, która została zgwałcona i zamordowana – mówi Agnieszka i łzy napływają jej do oczu. – Twarz miała pociętą nożem czy żyletką... Niełatwo było zacząć pracę, ale widziałam, co czuje rodzina. Już choćby dla nich chciało się pomóc.

Jej praca nie wymaga żadnych specjalnych kosmetyków, stosuje te ogólnie dostępne. Czasem tylko, jeśli stan zwłok tego wymaga, używa czegoś, czego nie można dostać w każdej drogerii. I koniecznie rękawiczki chirurgiczne i maseczka na twarz. Zawsze istnieje choćby minimalne ryzyko zakażenia. W końcu nikt jej nie informuje, na co zmarł jej klient, jakie choroby przechodził, na co ona się naraża. A musi mieć bezpośredni kontakt z klientem, choćby przy myciu zwłok, ubieraniu... Te 200 zł za mycie i ubieranie i te 200 zł za makijaż nie rekompensują ryzyka.

Ludzie się brzydzą

Od pracy gorsza jest reakcja jej otoczenia na jej pracę.

– Nie przyznaję się do tego, co robię – mówi dziewczyna. – Już nie. Straciłam przez to wielu znajomych, przyjaciół. Na wieść o tym, czym się zajmuję, reagowali... no, nawet obrzydzeniem. Znajomi początkowo nie wierzyli. „Żartujesz" – mówili, bo kto przy zdrowych zmysłach podjąłby się takiej roboty. Kiedy na ich prośbę zaczynała opowiadać o swojej pracy, czuła, jak ich nastawienie do niej się zmienia. Kiedy opowiadała jak igłą i nićmi chirurgicznymi zszywa martwą, porozrywaną wypadkiem skórę, niektórzy odsuwali się od niej. Wkrótce okazywało się, że wielu z nich nie ma czasu na kolejne spotkanie... Czasem pół żartem, pół serio padało określenie „wampirzyca".

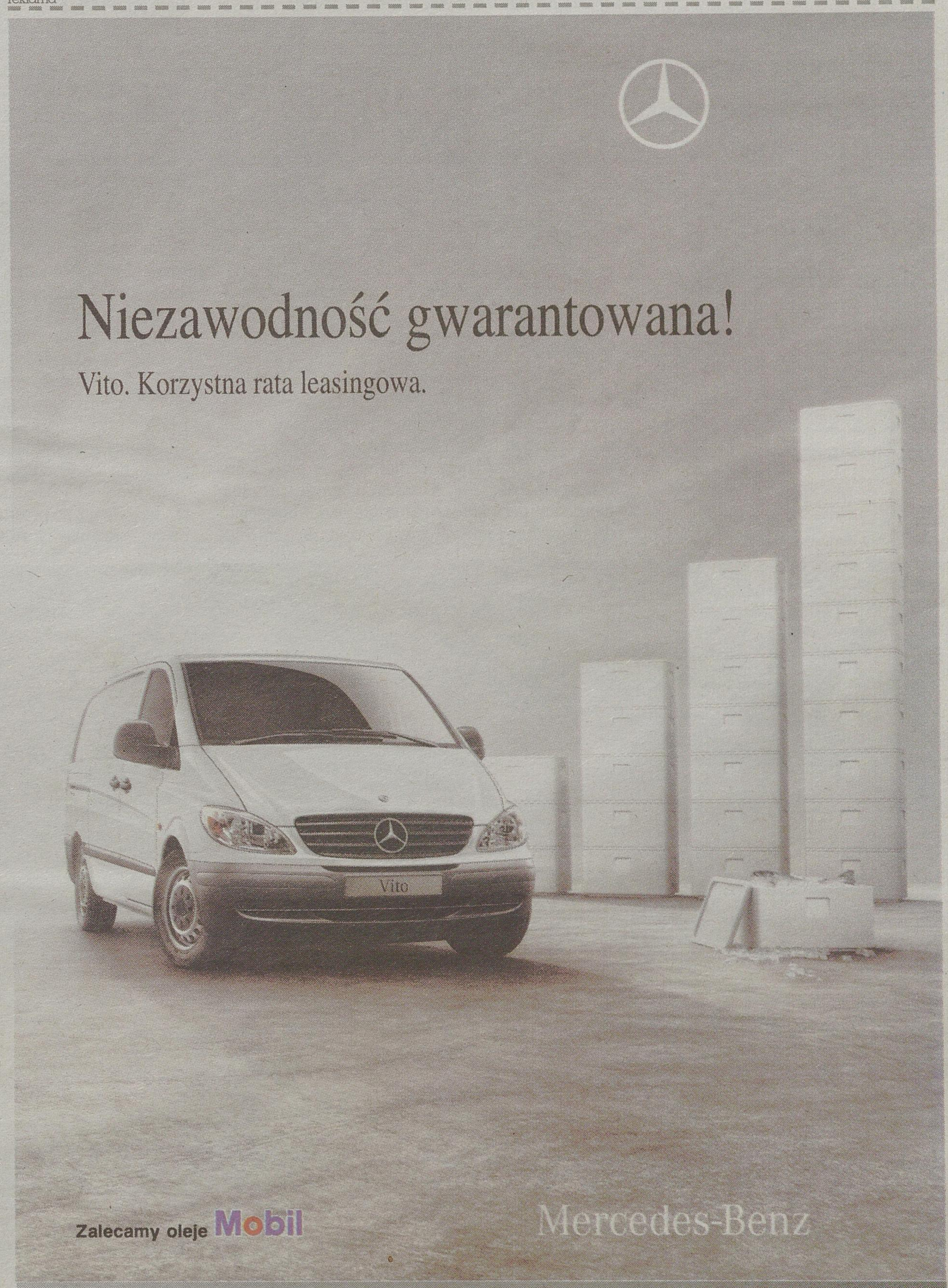
– Bywało i gorzej – wspomina Agnieszka. – Jeszcze podczas spotkań zauważyłam, że wielu niegdysiejszych znajomych bardzo stara się nie wziąć do ręki tego, czego przed chwilą dotykałam, nie siadać w miejscu, w którym siedziałam. W rodzinnym domu było niewiele lepiej. Przy niemal każdej wizycie mama pytała, czy zdezynfekowałam ręce.

Już od dawna nie rozmawia ze znajomymi o swojej pracy. Tymi, którzy jej jeszcze zostali. A czasem chciałoby się pogadać, bo przecież dla każdego robota to kawał życia. A jeszcze taka robota... Czasem trzeba „wygadać" stres i napięcie...

Czy trzeba mieć w sobie jakąś odporność, by pracować ze zmarłymi?

– To też jest praca z człowiekiem – wyjaśnia Agnieszka. – Wprawdzie martwym, ale człowiekiem. Żeby to robić, trzeba mieć dużo szacunku do człowieka. Każdego człowieka. (mwmedia)

reklama



Wokół nas >> Są ludzie, którzy żyją po to, by pomagać innym żyć i...

Pomagają umrzeć

Choć w hospicjum nie rozmawia się o śmierci, ona jest tu na co dzień. Nie każdy wytrzymuje związane z tym emocje... Na szczęście, są osoby, które zupełnie bezinteresownie przychodzą tu, by pomóc innym przejść na drugą stronę.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Lekarzy – wolontariuszy jest w hospicjum około 20. Wśród nich kierujący domem dr Tadeusz Borowski-Beszta. Ale podopieczni hospicjum mogą też liczyć na kilkudziesięciu innych wolontariuszy, spoza świata medycznego. Ci, zdawałoby się, obcy ludzie codziennie przychodzą do nich porozmawiać, wysłuchać, potrzymać za rękę. Albo usmażyć placki. A przede wszystkim pomóc w przejściu „na drugą stronę".

Tu śmierć jest na co dzień

Białostockie Hospicjum Dom Opatrzności Bożej to dzieło lekarzy, którzy w 1987 r. zawiązali Towarzystwo Przyjaciół Chorych. – Chcieliśmy wzorem Krakowa otworzyć u nas hospicjum stacjonarne – opowiada dr Tadeusz Borowski-Beszta. – Nic takiego tu nie funkcjonowało, a potrzeby były. Jestem lekarzem, psychiatrą, miałem w swoim życiu zawodowym wiele do czynienia z tymi, którzy potrzebowali pomocy. Człowiek u kresu swego życia powinien czuć się bezpiecznie, czuć obecność innych osób. Dlaczego mielibyśmy go tego pozbawiać? Każdy z nas może znaleźć się w tej sytuacji.

U dr. Borowskiego ciągle żywe są wspomnienia sprzed lat, gdy umierał jego dziadek.

– Byłem wtedy dzieckiem, mogłem się przyglądać temu, co się działo. Dziadek nie miał żadnej opieki. Może to też zaważyło na moim wyborze takiej drogi – zastanawia się.

Przez pięć pierwszych lat TPCh opiekowało się chorymi w domach. W 1992 r. powstało pierwsze, niewielkie hospicjum stacjonarne przy ul. Świętojańskiej w Białymstoku. A 10 lat później, większe na Sobieskiego. Początkowo niemal wszyscy pracownicy byli wolontariuszami. Z czasem udało się zatrudnić niezbędny personel na etaty. Ale nadal hospicjum działa w dużej mierze dzięki wolontariuszom i ludziom dobrej woli. Opiekują się chorymi, sprzątają, gotują, pomagają w rozbudowie placówki, bo 20 miejsc, którymi dysponuje, to zdecydowanie za mało, jak na potrzeby miasta i powiatu.

Choć w hospicjum nie rozmawia się o śmierci, ona jest tu na co dzień. Nie każdy wytrzymuje związane z tym emocje. Ale, na szczęście, tych, którzy chcą pomagać, nie brakuje. Chociaż cały czas potrzebni są kolejni chętni. – Ideałem byłoby, gdyby każdy nasz podopieczny mógł codziennie porozmawiać czy pobyć z kimś, kto jest tylko dla niego – mówią pracownicy hospicjum.

Odzyskałam radość życia

Wolontariuszem może zostać każdy, kto czuje taką potrzebę i siłę. Bo to powinien być wybór konsekwentny, na dłuższy czas. Trzeba widzieć w tym głębszy sens.

– Przez 40 lat praktykowałam jako lekarz pediatra – opowiada dr Agnieszka Wargocka, wolontariuszka z hospicjum. – Bardzo lubiłam swoją prace, kontakt z pacjentami. Osiem lat temu przeszłam na emeryturę. Nie chciałam tak od razu przestać pracować... Myślałam o hospicjum dla dzieci, ale u nas jest tylko hospicjum domowe, trzeba mieć środek transportu. To było dla mnie pewne utrudnienie. Postanowiłam przyjść do hospicjum dla dorosłych. W końcu każdy z nas, niezależnie od wieku, wymaga dużo serca, bliskości.

Ale dr Wargocka przy ul. Sobieskiego pojawiła się dopiero po 4 latach od chwili przejścia na emeryturę. – Wydarzyło się u mnie dużo trudnych zdarzeń, walczyłam ze sobą. Nie chciałam przynosić do hospicjum swego smutku, łez, żalu czy rozterek. Dlatego odczekałam, aż będę gotowa. Przyszłam 4 lata temu i zostałam. Przychodzę tu trzy razy w tygodniu na 3-4 godziny – opowiada.

Dr Wargocka bada, zmienia opatrunki, uśmierza ból, ale też po prostu jest ze swoimi podopiecznymi. – Rozmawiam z nimi, pocieszam rodziny – mówi. – W hospicjum paradoksalnie odzyskałam radość życia. Bo dopiero tu widać, że każdy dzień jest piękny, że człowiek niepotrzebnie znajduje sobie problemy, które tak naprawdę są mało istotne. A ja teraz budzę się rano i cieszę się, że się zbudziłam, że jest nowy dzień.

Jeśli są placki, to mamy wtorek

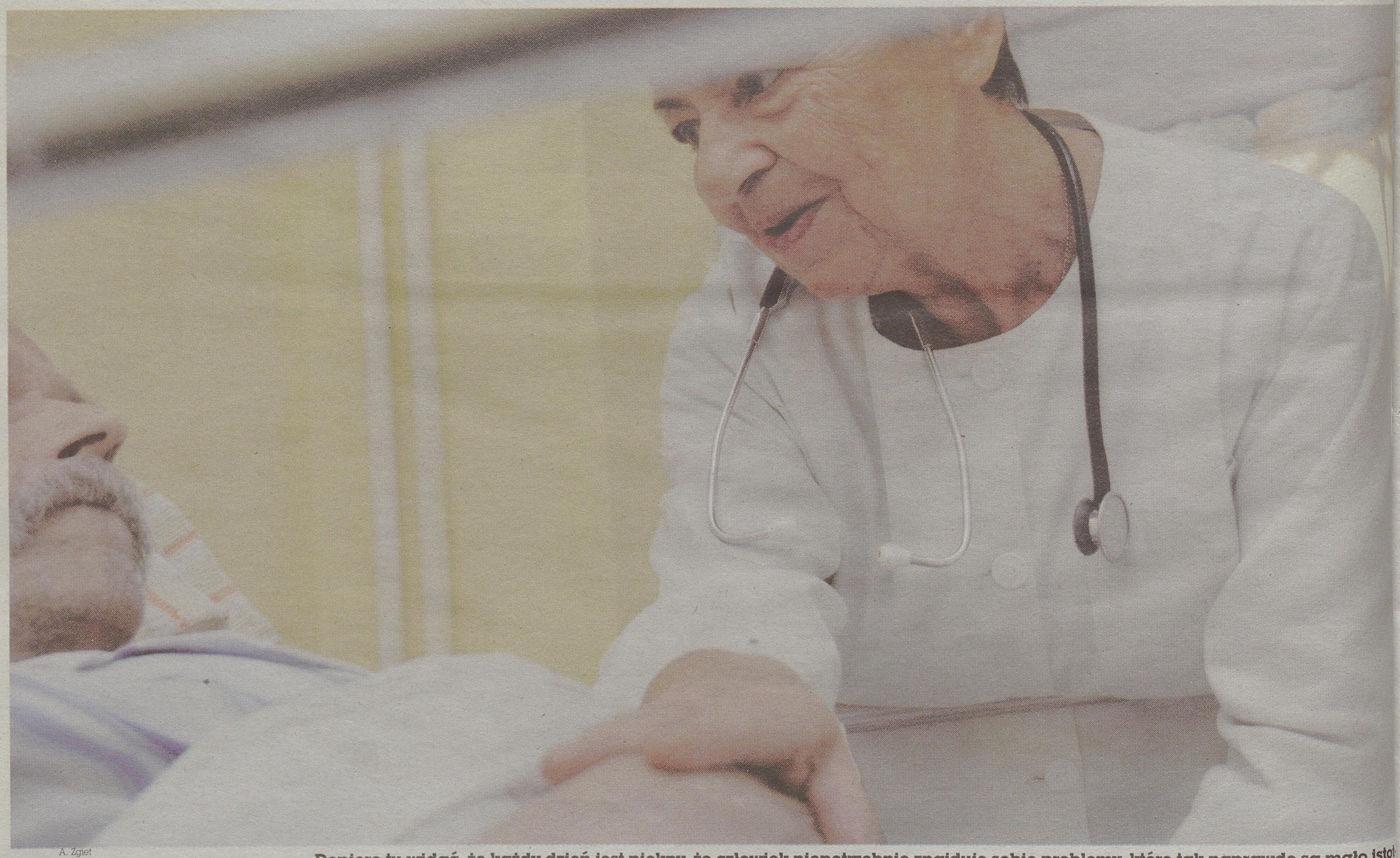
Alina Fiłończuk-Danilczuk pomaga w hospicjum od 6 lat. – Zaczęłam tu przychodzić, gdy zachorował mój mąż – opowiada kobieta. – Czułam taką potrzebę. Mąż miał białaczkę, ale nie był w hospicjum. Mąż zmarł, ja przychodzę tu już 6. rok, co wtorek. Zawsze robię wtedy kolację – placki z jabłkami. Ugotuję, posprzątam, pozmywam. Pomagam nakarmić naszych podopiecznych, rozmawiam. Przychodzę tu tylko raz w tygodniu, ale pensjonariusze, którzy są u nas dłużej, wiedzą, że jak wtorek, to będą placuszki na kolację.

Pani Alina przyznaje, że na początku było jej bardzo ciężko: – Ale teraz zdaję sobie sprawę, że każdy odejdzie – mówi. – A najważniejsze, aby odbywało się to godnie, w dobrych warunkach, w towarzystwie kogoś bliskiego. Najbardziej przykro jest, gdy umiera osoba samotna.

Swoim podopiecznym hospicjum oferuje nie tylko opiekę medyczną czy pielęgniarską, uśmierzenie bólu fizycznego, ale przede wszystkim pomoc psychiczną i duchową. Często pracownicy zastępują nieobecną rodzinę.

– Człowiek cierpi nie tylko z powodu bólu fizycznego – mówi dr Borowski. – Ale też tego psychicznego, duchowego. Gdy robi bilans życia, rozrachunek z samym sobą... To nieraz wielkie dramaty. Staramy się pomagać przez to przejść.

Każdy po latach pracy w hospicjum inaczej spogląda na śmierć. – To nie jest jakaś czarna dziura, ale przejście do kolejnego etapu egzystencji, jakiejś innej perspektywy – mówi dr Borowski. – Ja w to wierzę.



A. Zgiet

– Dopiero tu widać, że każdy dzień jest piękny, że człowiek niepotrzebnie znajduje sobie problemy, które tak naprawdę są mało istotne – mówi dr Agnieszka Wargocka, wolontariuszka białostockiego hospicjum Dom Opatrzności Bożej.

Ludzie >> Oni nie są gorsi od nas. Bezdomność może zdarzyć się każdemu.

Dom z marzeń

Dom to dla mnie przede wszystkim kobieta – przyznaje Andrzej. – Bo samotnie żyć jest strasznie ciężko. I smutno. Dom to też oczywiście ciepłe jedzenie, łazienka, szafa, w której można położyć ubrania. Ale kobieta przede wszystkim.



B. Mateszewska

Andrzej pracuje w kamienicy przy ul. Żelaznej codziennie. – Pracy nie mam, to chociaż tu coś porobię – wyjaśnia cichym głosem. Może uda mu się tutaj znaleźć prawdziwy dach nad głową?

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Stare, szarożółte cegły są już zapylone od kucia w stuletnim murze. Na ścianach nowe kable. Gdzieniegdzie świeżo postawione ścianki działowe odcinają się bielą od reszty budynku. Na schodach trzeba bardzo uważać, bo nie mają jeszcze barierek, a w przedwojennej kamienicy byłoby gdzie spadać – ma dwa wysokie piętra.

Z zewnątrz jeszcze nie widać, że stuletnia kamienicy przy ul. Żelaznej w Białymstoku ze zrujnowanego budynku powoli zamienia się w prawdziwy dom. Okna pozabijane deskami, na podwórku błoto, schody prowadzące do drzwi trudno zauważyć między deskami. Ale w środku kamienica już żyje. Kilkanaście osób codziennie ciężko tu pracuje – za darmo. Jedni przychodzą, bo wierzą, że dzięki swojej pracy będą mieli wreszcie cztery ściany i dach nad głową. Inni pracują, ponieważ chcą pomóc ludziom, którzy doświadczyli dna.

– I tak jest lepiej niż było – cieszy się Andrzej. Szczupły, spokojny mężczyzna w średnim wieku o bardzo smutnych oczach z pewnym zawstydzeniem opowiada o tym, co robi w kamienicy przy ul. Żelaznej. – Wszędzie był gruz, tynk odpadał, budynek był po pożarze. Teraz to mamy porządek.

O samotności już nie mówię...

Andrzejowi życie rozpadło się, gdy rozstał się z żoną. Wyprowadził się, w mieszkaniu została trójka dzieci. Andrzej ma dobry fach w ręku, jest elektrykiem, dlatego po rozwodzie pracował i wynajmował stancję. Smutne to było życie, bo bardzo samotne, ale było gdzie wracać, gdzie się umyć.

– A potem mnie pobili. W szpitalu leżałem bardzo długo, teraz jestem na rencie i przez dwa lata mam zakaz wykonywania jakiejkolwiek pracy – opowiada.

W tym czasie dzieci z żoną wyjechały za granicę: – Ciężko samotnie żyć. Z dziećmi rozmawiałem ostatnio w styczniu, to mówiły, że tęsknią – podkreśla. – Ja też tęsknię. Bez dzieci najgorzej. Bo że żony nie ma, to jeszcze pół biedy. Ale że dzieci daleko...

Został bez rodziny, bez pracy.

– Chodziłem do noclegowni na Kolejowej. Jak tam było? Strasznie dużo ludzi, więc mało przyjemnie. Teraz jestem tutaj, u ludzi ze stowarzyszenia „Ku Dobrej Nadziei". Co jest najgorsze w bezdomności? O samotności nie mówię, no nie, więc najgorzej jest z ubraniami. Nie ma gdzie ich trzymać, prać. I tak dużo rzeczy pozostawiałem w mieszkaniu u żony, potem na stancji. Nie było gdzie zabrać.

W kamienicy na Żelaznej Andrzej nieśmiało widzi swoją szansę. Bo chociaż na dole ma być jedynie ogrzewalnia dla bezdomnych, czyli miejsce, do którego można przyjść, zjeść, nagrzać się i wrócić tam, skąd się przyszło, to na wyższych piętrach szykowane są prawdziwe mieszkania.

– Będą przeznaczone dla osób, które chcą wyjść z bezdomności. To nie jest prosty proces, dlatego nie wszyscy się na to decydują. Człowiek musi najpierw znaleźć coś, na czym mu bardzo mocno zależy, dopiero wtedy jest w stanie zmienić swoje życie. Ma motywację. To niezbędne, bez tego nie sposób wyjść z bezdomności – opowiada Elżbieta Bubienko, prezes stowarzyszenia, które będzie prowadzić ogrzewalnię i ośrodek wychodzenia z bezdomności.

W jednym z tych mieszkań chciałby zamieszkać Andrzej: – Gdyby trzeba było zapłacić, to zapłacę. Rentę mam przecież – zapewnia. – Byłoby dokąd wracać. Bo tak, bez domu, naprawdę ciężko . Ile razy po nocach nie śpię, myślę o tym. Nigdy się nie spodziewałem, że tak mi się życie poukłada.

Każdy może się załamać

– To się może zdarzyć każdemu, każdy człowiek może się załamać, a różne okoliczności życiowe mogą spowodować, że ktoś kompletnie straci wiarę w siebie – podkreśla Ireneusz Dawidowicz, wiceprezes stowarzyszenia. – W poczuciu zagubienia i bezradności ludzie szukają rozmaitych możliwości. A że świat to dżungla, to gdy ktoś spada na dno, kto chce być przyjacielem człowieka na dnie? Nikt. Często ludzie, którzy popadają w problemy, są po prostu bardzo samotni. I w tej samotności różne rzeczy się dzieją.

Historie bezdomnych są często do siebie bardzo podobne. Zazwyczaj mają rodziny: żony, dzieci. Wszystko niby normalnie. Ale nagle przychodzi załamanie, zaczynają pić, alkohol pogarsza sytuację rodzinną, tracą pracę. Wtedy podejmują decyzję, że odpuszczają sobie rodzinę i idą szukać czegoś innego. A gdy wchodzą w stan łagodzenia swoich życiowych porażek za pomocą alkoholu, to takie życia ich wciąga. Schodzą coraz niżej i niżej, wreszcie lądują na ulicy.

– Wtedy znajdują środowisko podobnych sobie ludzi i jakoś żyją. To jest taki półświatek, oni się znają między sobą, wiedzą, gdzie można przenocować, gdzie jakaś organizacja wydaje jedzenie. Niekiedy ciężko im się z tego wybić, bo tracą wiarę w to, że mogą znów stanąć na nogi i zmienić swoje życie – opowiada Dawidowicz.

W pewnym momencie przychodzi punkt krytyczny. Albo brakuje im pieniędzy i sięgają po jakiś szemrany alkohol. Wtedy staczają się bardzo, bardzo głęboko. Czasami tam, na dnie, szukają pomocy i trafiają do takich ośrodków jak ten, który powstaje przy ul. Żelaznej. Ale inni wybierają mety, tworzone przez samych bezdomnych, jakieś opuszczone domy, w których można się napić, przespać. Po pomoc sięgają dopiero wtedy, gdy nie mają dobrych relacji na mecie i są zupełnie samotni. Wtedy są w stanie przystać na warunki, jakie stawia im dana organizacja, nawet przestają pić.

– Ci ludzie są często w takim kanale myślowym, że godzą się na to, iż właśnie tak będzie wyglądać ich życie. Nie widzą żadnej szansy na zmianę – mówi Dawidowicz. – Naszym celem jest pokazanie im powodów, dla których warto coś zmienić. Dlatego siadamy razem z nimi do wspólnego stołu, razem remontujemy kamienicę. To nadaje ich życiu sens.

Żeby żyć z kimś

Kiedy pytam Andrzeja, co oznacza dla niego słowo „dom", na jego twarzy pojawia się nieśmiały uśmiech: – Dom... Kobietę bym sobie znalazł, bo samemu nie idzie żyć. Ja jeszcze przecież stary nie jestem, dopiero 45 lat mam. Dom to oczywiście też ciepłe jedzenie, łazienka, ale najważniejsze, żeby nie być samotnym. Żeby żyć z kimś. Z kobietą. ▲

Każdy, kto jest w stanie pomóc stowarzyszeniu „Ku Dobrej Nadziei" w remoncie kamienicy, proszony jest o kontakt – tel. 085 674 87 17 i 500 191 198.

Kościół >> Na jakie trudności napotyka proces beatyfikacyjny Jana Pawła II?

Z przeszkodami na

Do zakończenia procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II zostały dwa ostatnie kroki: ogłoszenie dekretu o heroiczności cnót kandydata na ołtarze oraz uznanie cudu dokonanego za jego przyczyną. Potem potrzebny będzie tylko podpis papieża i wyznaczenie daty beatyfikacji.

Krzysztof Ogiolda
redakcja@wspolczesna.pl

Ponieważ finisz jest już blisko, ożyły na nowo spekulacje, kiedy proces się zakończy. Watykaniści najczęściej są zdania, że uroczystość odbędzie się w 2010 roku. Pozornie najlepszą datą powinna być rocznica śmierci papieża, czyli 2 kwietnia. Ale wtedy beatyfikacji nie będzie na pewno. Powód?

2 kwietnia 2010 wypada Wielki Piątek, a to jest w Kościele dzień modlitwy i pokuty, a nie uroczystości. Bardziej prawdopodobny jest więc termin październikowy, związany z rocznicą wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Tym bardziej, że w październiku odbywać się będzie w Rzymie synod biskupów, a zatem wielu hierarchów z całego świata będzie na miejscu i może łatwo uczestniczyć w uroczystościach.

Bo całował Koran

Pięć lat czekania na beatyfikację to rekordowo krótko, jeśli się wie, że, według dotychczasowych kościelnych procedur, proces powinien się wtedy dopiero rozpoczynać, a nie kończyć. Ale kto pamięta, że wymóg owego pięcioletniego czekania uchylił niedługo po śmierci Karola Wojtyły jego następca, i kto słyszał na pogrzebie okrzyki „Santo subito!" (Święty natychmiast!), może się czuć lekko zniecierpliwiony. Proces, który zanosił się na najkrótszy w dziejach Kościoła, na pewno taki nie będzie (szybciej wyniesiono na ołtarze Matkę Teresę z Kalkuty).

W ostatnich miesiącach co chwilę słychać było głosy, że proces Karola Wojtyły napotyka na trudności. Z jednej strony wszyscy są zgodni, że osobistej świętości Jana Pawła II nikt poważny w Kościele nie podważa. Coraz częściej natomiast podnoszone są wątpliwości dotyczące przebiegu procedur, rozbieżności w zeznaniach świadków i oceny różnych papieskich gestów i zachowań.

Jednym z takich gestów jest złożony rzekomo przez Jana Pawła II w 1999 r. – podczas spotkania z delegacją chrześcijańskich i muzułmańskich przywódców religijnych z Iraku – pocałunek na księdze „Koranu". Złożony rzekomo, bo jak pisał „Il Giornale", na zdjęciu widać gest papieża, ale świadkowie, w tym m.in. kardynał Stanisław Dziwisz, mieli zaprzeczać, jakoby miał on miejsce. I znowu jesteśmy zdani na domysły, bo do zakończenia procedury wszystkie procesowe zeznania są tajne.

Rozbieżne oceny wywołują także niektóre papieskie inicjatywy, jak choćby publiczne przeprosiny za winy Kościoła z okazji jubileuszu roku 2000 czy zwołane w Asyżu w roku 1986 modlitewne spotkanie przedstawicieli wielkich religii z całego świata. Inicjatywa ta budziła zresztą wątpliwości części teologów już w chwili jej ogłoszenia. Krytyczne głosy, jakoby papież zrównał w ten sposób wszystkie religie albo nawet pozwolił sobie na ich synkretyzm, czyli połączenie w całość rozbieżnych systemów religijnych czy filozoficznych, odżyły także podczas procesu. Zresztą kiedy kilka tygodni temu podobne modlitewne spotkanie odbywało się w Krakowie, część bardziej konserwatywnych obserwatorów uznała, iż „duch Asyżu znów straszy w Kościele".

Z taką oceną papieskich inicjatyw polemizuje Marcin Przeciszewski, prezes Katolickiej Agencji Informacyjnej.

– Różne poglądy na temat takich czy innych decyzji i inicjatyw papieża nie są niczym dziwnym – mówi. – Na procesie, obojętnie beatyfikacyjnym czy karnym, zawsze ścierają się różne poglądy. Ale to, że Ojciec św. z pokorą uznał winy popełnione przez Kościół w historii, jest – przynajmniej dla mnie – ważnym dowodem na jego świętość. Przecież do sensu jubileuszu od wieków należy także darowanie win i długów i papież po prostu wpisał się w tę tradycję. Pocałunek złożony na księdze „Koranu" też nie powstrzyma procesu beatyfikacyjnego. Szacunek okazywany innym religiom, w tym muzułmanom, jest czymś dobrym i w Kościele akceptowanym. Najlepszy dowód, że Benedykt XVI także odwiedził meczet i modlił się w nim. Jan Paweł II był papieżem, który przełamywał utarte schematy, więc miał swoich oponentów, ale to nie zaprzecza jego świętości.

Co z aferą finansową?

Prezes KAI odrzuca także zarzut o synkretyzmie religii w Asyżu. Goście tego spotkania modlili się w tym samym czasie i w tym samym mieście, ale osobno, każda z grup we własnym gronie, więc na pewno nie doszło tam do naruszenia kościelnej doktryny.



Wierni są przekonani, iż Jan Paweł II jest święty. Beatyfikacja będzie tylko formalnym potwierdzeniem tego kultu przez Kościół.

W procesie beatyfikacyjnym Jana Pawła II przepytywano także jego ideowych przeciwników. Mówiło się, że wśród świadków byli m.in. Wojciech Jaruzelski czy Aleksander Kwaśniewski.

Mediolański watykanista Andrea Tornielli podniósł niedawno kwestię innych obiekcji, które mogą nieco zwolnić przebieg procesu. Podkreślił, że w opiniach teologów na temat tzw. Positio, czyli dokumentu o heroiczności cnót Jana Pawła II, pojawiło się szereg zastrzeżeń. Ich ostateczna opinia była pozytywna, ale wcale nie jednomyślna.

Zastrzeżenia, o których pisał Tornielli, dotyczyły m.in. zbyt szybkiego rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II w sytuacji, w której trwają procesy Piusa XII, Pawła VI i Jana Pawła I. Zwracał on też uwagę na opisane w tajnej części Positio sprawy kontrowersyjne związane z pontyfikatem polskiego papieża: aferę związaną z abp. Paulem Marcinkusem i bankiem watykańskim, finansowanie „Solidarności" przez Stolicę Apostolską oraz niektóre nominacje biskupów, którym potem stawiano zarzuty dotyczące ich moralności (by przypomnieć oskarżenia o zachowania homoseksualne i molestowanie nieletnich dla byłego abp. Wiednia Groera).

– Te sprawy niewątpliwie papieża jakoś ubocznie dotykają – przyznaje ks. prof. Tadeusz Dola z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. – Z drugiej strony, nie są to zarzuty pod jego adresem, ale jego podwładnych i współpracowników. Ojciec Święty rzeczywiście osobiście mianuje każdego biskupa, ale naturalnie nie ma szans, by każdego osobiście poznać. Podobnie rzecz się ma z aferą finansową. Papież wyznacza pewne ogólne kierunki w Kościele, ale nie zajmuje się wypisywaniem bankowych rachunków ani szerzej polityką finansową Stolicy Świętej. Zdaje się w tym na swoich współpracowników. Tym bardziej Jan Paweł II, który miał zdecydowanie naturę bardziej mistyka niż księgowego. Czy papieżowi mogły się przy nominacjach tych czy innych osób zdarzać pomyłki? Tak, potknięcia zdarzają się także świętym.

Ks. prof. Dola podkreśla, że proces beatyfikacyjny nie ma dowodzić, iż kandydat na ołtarze był przez całe życie nieomylny i doskonały. Wykazuje on raczej, że sługa Boży był dla nas przykładem życia, bo w sposób szczególny wcielał w życie zasady Ewangelii. Ale świadomość swojej grzeszności miał także Jan Paweł II, czemu dał wyraz m.in. w testamencie. A spowiadał się co tydzień.

– Tak właśnie zachowują się święci wrażliwi ludzie – dodaje ks. prof. Dola. – Nie mówią, że nie mają żadnych grzechów, tylko stają z tymi grzechami przed Bogiem, żeby od Niego otrzymać pomoc.

Kto przeczyta wszystkie listy?

Paradoksalnie, hamulcem wstrzymującym tempo procesu beatyfikacyjnego może być także ogromna aktywność papieża, w tym aktywność pisarska.

O tym że może to być problem, przekonaliśmy się kilka miesięcy temu, kiedy drukiem ukazał się bardzo obszerny tom korespondencji Karola Wojtyły z Wandą Półtawską, więźniarką Ravensbrück, lekarką i długoletnią przyjaciółką papieża. Pomysł

ołtarze

opublikowania tych pism w czasie trwania procesu skrytykował kardynał Stanisław Dziwisz. Wszczęto dyskusję nie tylko o tym, czy trybunał zna te konkretne listy, ale – co może ważniejsze – czy do wszystkich pism papieskich, także prywatnych uda się w ogóle dotrzeć i ile czasu będzie potrzeba na ich solenne przeczytanie.

– Według prawa ustanowionego zresztą przez samego Jana Pawła II, na szczeblu diecezjalnym powinna zostać ujawniona cała dokumentacja, czyli wszystko, co ukazało się drukiem – mówi siostra Margarita Cebula, elżbietanka, która przez wiele lat opracowywała dokumentację podczas procesu beatyfikacyjnego nyskiej założycielki elżbietanek Marii Merkert. – Staraliśmy się uwzględnić także wszystkie listy.

Ale proces Marii Merkert miał charakter historyczny, dotyczył osoby zmarłej dawno. Przy procesach osób żyjących współcześnie rośnie znaczenie zeznań świadków, czyli osób, które znały sługę Bożego. Jedno jest pewne, sam Jan Paweł II, kodyfikując w 1983 r. zasady prowadzenia procesu beatyfikacyjnego, chciał, by był on prowadzony krytycznie i szczegółowo. Trudno sądzić, że myślał wtedy o swoim procesie, ale ustalone przez niego zasady obowiązują.

Ks. prof. Dola jest zdania, że sama liczba dokumentów nie musi powstrzymywać procesu. Do ich czytania wystarczy przecież zatrudnić więcej – choćby i kilkadziesiąt – osób.

– Inna sprawa, że trudno sądzić, iż nagle ktoś odnajdzie jakiś jeden zapomniany list Karola Wojtyły i ten akurat list przewartościuje nasze oceny papieża i przewróci do góry nogami proces beatyfikacyjny – uważa ks. Dola. – Przecież kto jak kto, ale Jan Paweł II prowadził życie wyjątkowo otwarte. Są setki, tysiące jego wystąpień. Dostęp do niego, także wtedy, gdy był papieżem, miało stale mnóstwo ludzi. Nie ma obawy, że prowadził jakieś podwójne życie i z pewnością nie dowiemy się o jakichś sensacjach z jego biografii. Bo on żył tak, jak mówił.

Jeśli wierzyć przeciekom, w procesie przepytywano także jego ideowych przeciwników. Mówiło się, że wśród świadków byli m.in. Wojciech Jaruzelski czy Aleksander Kwaśniewski. Z pewnością nikt nie próbował żadnych faktów z życia papieża ukrywać.

Cud nie będzie przeszkodą

Procesową przeszkodą nie powinien za to być cud dokonany za wstawiennictwem Jana Pawła II. Świadectw tego typu jest bardzo wiele, a opublikowana w Polsce książka opisująca te cuda obejmuje dwa obszerne tomy. W procesie na szczeblu diecezjalnym uznany został cud uzdrowienia francuskiej zakonnicy cierpiącej na chorobę Parkinsona. Czy zostanie on zaakceptowany także przez Rzym, czy też wybrane zostanie inne uzdrowienie, pokaże przyszłość. Jak odległa? Tego dziś nikt ostatecznie nie przewidzi. Zwolennicy jak najszybszej beatyfikacji chętnie powołują się na dawny zwyczaj, kiedy do wyniesienia na ołtarze wystarczyło powszechne przekonanie ludu o świętości kandydata. Przeciwnicy wynoszenia na ołtarze na skróty podkreślają, że i wtedy ów głos ludu musiał być zatwierdzony przez biskupa, a papieskie trybunały powstały po to właśnie, by wykluczyć niebezpieczeństwo jakichkolwiek nadużyć.

– To nawet lepiej dla procesu, żeby trochę jeszcze potrwał – uważa siostra Margarita Cebula. – Opadają emocje, a wierni nabierają trochę dystansu do nowego błogosławionego. Jego życie i dzieło poznają nie tylko prowadzący proces, ale także wszyscy zainteresowani. Nie ma z całą pewnością powodu, by przyspieszać coś na siłę.

– Najważniejsze jest to, że wśród wiernych trwa przekonanie, iż Jan Paweł II jest święty – dodaje Marcin Przeciszewski. – Beatyfikacja będzie tylko formalnym potwierdzeniem tego kultu przez Kościół. Wszystkim, którzy się niecierpliwią, przypominam, że w Kongregacji ds. Świętych odbywa się obecnie kilkaset procesów. Na pewno wszyscy możemy się z czystym sumieniem prywatnie modlić za jego wstawiennictwem. Ja sam byłem po śmierci papieża trzy razy przy jego grobie i modliłem się, prosząc go o pomoc w różnych sprawach. Mam wrażenie, że moje prośby zostały wysłuchane. ▲

Rozmowa >> z tancerzami – Blachą i Krukiem

Oni mają talent! I pokażą się w TV.



B. Maleszewska

Blacha i Kruk (od lewej) szykują dla nas prawdziwą niespodziankę. Codziennie mają próby przed występem na żywo w programie „Mam talent" (w TVN 21 listopada).

Blacha, czyli Wojtek Blaszko i Kruk, czyli Czarek Krukowski z Grajewa to zwykłe chłopaki z sąsiedztwa. Mają jednak niezwykły talent. Do tańca. Ostatnio przekonali o tym jurorów „Mam talent". Czy przekonają widzów? Zobaczymy już niedługo. O kulisach programu rozmawiała z nimi Urszula Krutul.

▲ Podobno kiedyś zarzekaliście się, że nie pójdziecie do programów typu „You Can Dance". Czym różni się od nich „Mam talent"?

Blacha: – Na początku chciałbym sprostować, że nie pamiętam, żebyśmy tak kiedyś mówili. A różnice? To zupełnie inne programy. „You Can Dance" stawia na wszechstronność tancerzy. Inna jest konwencja programu. Tancerz przebywa na miejscu przez kilka miesięcy, ucząc się różnych stylów tańca. Z dala od rodziny. Do „Mam talent" przygotowania trwają indywidualnie. Na miejscu nagrania trzeba być raptem parę dni przed nim.

▲ Jak trafiliście do „Mam talent"?

Blacha: – Chodziło nam po głowie, żeby pójść do tego programu, ale trochę się obawialiśmy krytyki jurorów. Mamy w środowisku wyrobioną pozycję, zbieramy dobre opinie. I w związku z tym zadawałem sobie pytanie: po co nam to? W końcu nasza menedżerka namówiła nas. Przeszliśmy przez casting w Warszawie i dostaliśmy się.

Kruk: – Przyznam, że byłem trochę na pograniczu – zgłaszamy się czy nie. Wiadomo, że udział w „Mam talent" może nam pomóc, ale może też zaszkodzić. Ale z doświadczenia wiedziałem, że jakoś zawsze sobie dajemy radę. Więc pomyślałem – czemu nie spróbować?

▲ Którego z jurorów baliście się najbardziej?

Blacha: – Obawiałem się chyba całego jury. Wiadomo, takie programy rządzą się swoimi prawami. Jurorzy wiedzą, że w jakimś określonym momencie trzeba wzbudzić kontrowersje. Wiedzieliśmy, że niezależnie od tego, jak się pokażemy, możemy być ocenieni bardzo różnie.

Kruk: – Moje obawy wzbudzał trochę Kuba Wojewódzki. Wiadomo, on jest najbardziej wyszczekany. Czasem jak coś powie, to może w piąty pójść. A przy okazji, to co mówi, ma sens, bo to jest bardzo inteligentny człowiek. Stojąc przed nim można oberwać po uszach, ale zdarza się też otrzymać miłe słowa. Nas spotkała na szczęście ta druga opcja.

▲ Spodziewaliście się tego, że przejdziecie dalej? Jak oceniacie swoje szanse?

Blacha: – Po cichu liczyliśmy na to, że dostaniemy się do finałowej 40.

Kruk: – A odnośnie szans w programie, to myślę, że na starcie wszyscy uczestnicy mają takie same. Widzowie zadecydują, co się podoba. Wydaje mi się, że trzeba mieć przede wszystkim fajny pomysł na siebie. A my go mamy. I to może się spodobać. W tym programie jest dużo tancerzy i śpiewaków. A my wyjdziemy i zrobimy coś po swojemu.

▲ Co taki program może dać? Oprócz oczywiście promocji?

Blacha: – Jeśli wygramy, to otrzymamy zastrzyk gotówki. Udział w programie otwiera też jakieś drzwi. Możemy poznać nowych ludzi. Ale największym atutem jest chyba jednak promocja.

Kruk: – Rozgłos! Telewizja zrobi swoje, bo telewizja to jest maszynka do promowania ludzi. Może nam też otworzyć różne drzwi, pomóc w pracy przy załatwianiu na przykład pokazów tanecznych. Możemy również, tak jak wspomniał Blacha, wygrać ten program. A to już się wiąże z niezłą kaską (śmiech).

▲ Promujecie miasto czy promujecie siebie?

Blacha: – Wiesz, my tego tak nie traktujemy. Nie zastanawialiśmy się nad tym. Poza tym, jeżeli chodzi o samą promocję, to nie robimy nic na siłę. Nie poszliśmy do „Mam talent" tylko i wyłącznie po to, żeby się wypromować. Wręcz przeciwnie. Nie chcemy się zbytnio lansować z naszym tam udziałem. Ale jeśli uda nam się przejść dalej, to nie zapomnimy na pewno o mieście.

▲ A jeśli uda Wam się zdobyć rozgłos i sławę, planujecie opuścić Białystok?

Kruk: – Nie. Nie chcę stąd wyjeżdżać. Lubię to miasto. Tu mamy swoją szkołę tańca, ludzi, na których nam zależy. I coś w tym mieście jest. Tworzą je ludzie zdolni. Tu na wschodzie jest dobrze. Niczego nam nie brakuje. Więc po co wyjeżdżać?

▲ Baliście się przed pierwszym wyjściem na scenę? Była trema?

Blacha: – Oczywiście! Wyszliśmy na scenę, Kruk wydał pierwszy odgłos i wtedy już poszło. Ale nie ukrywam, że stresu trochę było.

▲ Jakie są Wasze plany na najbliższy czas?

Blacha: – Przygotowujemy się do 21 listopada, na półfinał. Staramy się robić próby codziennie. To co pokażemy, na pewno będzie bazowało na talencie beatboxowym Kruka. Ja zajmę się tym bardziej od strony pomysłu. Na występ mamy 2 minuty, tak więc to nie jest za dużo czasu. Nie chcę zdradzać do końca układu, ale będzie to zupełnie inna historia, niż ta którą pokazaliśmy podczas castingu. Oprócz tego przygotowujemy imprezę Over The Top 4, która odbędzie się w Białymstoku 13 i 14 listopada. Cały czas rozwijamy nasze białostockie Studio Tańca Fair Play – tworzymy filie w innych miastach: w Katowicach, Lublinie, Grajewie. Szykujemy się też do takiego dosyć dużego projektu, który skupi tancerzy z całego świata – premiera będzie w połowie czerwca 2010. Od marca solidnie się za to zabierzemy.

▲ Dziękuję za rozmowę.

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Przyjdą ci do głowy ciekawe pomysły. Koniecznie je zapamiętaj! Niewykluczone, że któryś z nich uda ci się wykorzystać w pracy.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Wydaje ci się, że cały świat sprzysiągł się przeciwko tobie. Twoje interesy nie idą najlepiej i w dodatku przyjaciele zawodzą.
Po niedzieli będzie lepiej!

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Naprawdę myślisz, że ludzie wokół ciebie nie widzą, jak o nich plotkujesz? Takim działaniem stracisz wszystkich przyjaciół.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Następnym razem, zanim coś powiesz, pomyśl dwa razy! Czasami lepiej trzymać język za zębami niż powiedzieć o dwa słowa za dużo.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Wokół ciebie panuje napięta atmosfera. W pracy nie jest za dobrze, a i w domu wszystko cię denerwuje. Może spróbuj odpocząć?

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Przestań przejmować się każdym drobiazgiem! To, że ktoś ma na jakiś temat inne zdanie niż ty, nie oznacza, że jest twoim wrogiem.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Lepiej zadbaj o zdrowie, bo czeka cię spory wysiłek i zapasy energii bardzo się przydadzą. Możesz liczyć na współpracowników.

▲ PANNA 24 VII – 23 IX
Weź się w garść i przestań użalać się nad swoim losem. Inni mają gorzej! Dobrze rozplanuj sobie pracę do końca roku.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Pomyśl, czy nie warto gdzieś zainwestować pieniędzy. Staraj się za dużo nie wydawać, bo już wkrótce będziesz bardzo potrzebować gotówki!

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Ależ ty jesteś roztrzepany! Jeżeli dalej nie będziesz poznawać na ulicy znajomych, ludzie się na ciebie poobrażają.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Przydałoby ci się więcej dyplomacji. Nawet odmawiać trzeba się nauczyć! Można to zrobić tak, żeby nikt się nie obraził.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Czeka cię bardzo ciężki początek tygodnia, więc zbieraj siły, żeby podołać zadaniom.

Ludzie >> Całe miasto głosowało na swoją miss

Ona nasza!

Burmistrz Ostrowi Mazowieckiej wysłał na nią 50 SMS-ów, a przynajmniej drugie tyle jego rodzina. Telefonów z rąk nie wypuszczali także krewni i znajomi Beaty Polakowskiej. Ta akcja to fenomen. Dzięki niej dziewczyna z małego miasteczka znalazła się w ścisłym finale wyborów Miss Polonia.



Beata Polakowska jest jedną z pięciu najpiękniejszych Polek! Pochodzi z Ostrowi Mazowieckiej i studiuje ochronę środowiska na Uniwersytecie w Białymstoku.

Julia Szypulska
jszypulska@wspolczesna.pl

Jestem ogromnie wdzięczna wszystkim tym, którzy na mnie głosowali – nie kryje wzruszenia 23-letnia Beata Polakowska z Ostrowi Mazowieckiej. – Moim cichym marzeniem było, by dostać się do finałowej dziesiątki. Byłam bardzo zdziwiona, ale i szczęśliwa, kiedy prognozy pokazywały, że mogę dojść jeszcze dalej...

Beata znalazła się wśród pięciu finalistek wyborów Miss Polonia 2009. Choć od uroczystej gali, która odbyła się w minioną sobotę w Łodzi, minął tydzień, do Beaty dopiero zaczyna docierać, co się stało...

Głosowali, nawet po kryjomu

– Cała gala była dość stresująca: ogromna publiczność i relacja na żywo w telewizji – opowiada. – Najbardziej przeżyłam moment pierwszego wejścia na scenę. Bardzo się bałam, żeby czegoś nie pomylić. Potem czułyśmy ogromną presję czasu, bo między kolejnymi wyjściami były niewielkie przerwy, a trzeba było się przebrać i przygotować.

Beata wypadła jednak znakomicie – elegancko i z klasą. Kiedy wychodziła odpowiadać na pytania jurorów, nie było widać ani odrobiny zdenerwowania. Z pewnością pomogło jej w tym wsparcie, jakie otrzymała od najbliższych. Na widowni siedzieli jej rodzice i chłopak Łukasz. Żadne z nich nie ograniczało się jednak tylko do obserwowania sceny...

– SMS-y wysyłałam po kryjomu, bo reżyser prosił publiczność o wyłączenie telefonów – śmieje się Krystyna Polakowska, mama Beaty. – Poza tym, przerwy były bardzo krótkie. Ile ich wysłałam? Nawet nie wiem. Przekonam się, kiedy otrzymam rachunek!

To jednak, co się działo w czasie finału w rodzinnym mieście Beaty – Ostrowi Mazowieckiej zasługuje na miano fenomenu. Wieczorem całe miasto jakby zamarło. Na ulicach nie było prawie nikogo. Miało się wrażenie, jakby wszyscy... zasiedli przed telewizorami, by oglądać finał Miss Polonia i głosować na „swoją Beatkę." Liczba SMS-ów, które Beata otrzymała podczas telewizyjnej transmisji wyborów była gigantyczna! Dzięki głosom telewidzów gładko przechodziła do kolejnych etapów konkursu.

Władze miasta zadbały o rozgłos

– W domu działał mój starszy syn i jego koledzy – mówi Krystyna Polakowska. – Nie wypuszczali z rąk swoich komórek!

O to, żeby Beata zaszła jak najdalej, zadbały także władze miasta.

– Sam wysłałem chyba 50 SMS-ów, a moja córka pewnie ze 150! – śmieje się Mieczysław Szymalski, burmistrz Ostrowi Mazowieckiej. – Ale było warto, bo Beata to piękna, mądra i bardzo skromna dziewczyna. Wynik wyborów to nie tylko jej prywatny sukces, ale też ogromna promocja naszego miasta. To bardzo dobrze, że Beata startowała z województwa podlaskiego. Dzięki temu miała większe szanse, żeby się wybić, niż gdyby reprezentowała mazowieckie. Wszystkim negatywnie kojarzyłaby się wtedy z „Warszawką".

Pomoc burmistrza nie ograniczyła się jednak do wysyłania SMS-ów. Niemal przy każdym wystąpieniu publicznym starał się do tego zachęcać także innych mieszkańców miasta. Zaś otwarcie dużego centrum sportowego zaplanował specjalnie w dzień... finału wyborów Miss Polonia. To była dodatkowa okazja, żeby zmobilizować ludzi do głosowania. I udało się! W środę całe miasto świętowało sukces Beaty.

Konkurs >> Turystyczne Perły

Kajaki, narty czy tratwy?

Wszyscy w Polsce usłyszą o Szlaku papieskim na Kanale Augustowskim! Na jego promocję Polska Organizacja Turystyczna przeznaczyła ponad 700 tys. zł!

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Rejs Szlakiem Papieskim po Kanale Augustowskim wygrał konkurs na Złoty Certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej i – co za tym idzie – ogólnopolską promocję na kwotę ponad 700 tys. zł. Kanał Augustowski okazał się większą atrakcją turystyczną niż inscenizacje Bitwy pod Grunwaldem czy też Oblężenia Malborka, a nawet niż Międzynarodowy Festiwal Teatralny Malta, który co roku ściąga w okolice Poznania tysiące turystów z całego kraju, a nawet z innych części świata.

Kanał Augustowski to unikatowe w skali europejskiej dzieło budownictwa wodnego z pierwszej połowy XIX wieku. Atrakcją kanału jest rejs statkiem trasą, którą płynął papież Jan Paweł II w 1999 roku. W czasie rejsu można podziwiać piękno przyrody Puszczy Augustowskiej, a także zwiedzić Sanktuarium Maryjne w Studzienicznej z pomnikiem Papieża.

„Gazeta Współczesna" już kilka miesięcy temu zaproponowała swoim Czytelnikom konkurs turystyczny, w którym wybieramy największe atrakcje naszego regionu. Razem z Podlaską Regionalną Organizacją Turystyczną wyłoniliśmy sześć produktów turystycznych, które przyciągają do naszego regionu rzesze turystów. I pytamy Czytelników, w którym z wymienionych miejsc sami chcielibyście spędzić urlop? Piszcie do nas na adres: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „TURYSTYCZNA PERŁA". Pamiętajcie, aby pod uzasadnieniem swojego wyboru dopisać też swój adres, bo... nagrody czekają! Nagrody ufundowała Podlaska Regionalna Organizacja Turystyczna, więc autorzy najciekawszych „uzasadnień" dostaną m.in.: plecaki turystyczne, zegarki, koszulki, zestawy map i przewodniki. Na Wasze głosy czekamy do końca października br. A teraz prezentujemy miejsca, spośród których możecie wybierać turystyczną perłę naszego regionu:

1. Suwałki Blues Festival – to odbywająca się w Suwałkach impreza, która jest w stanie przyciągnąć prawie 20 tys. ludzi z całej Polski, a nawet zza granicy. W tym roku w dniach 16-18 lipca na czterech scenach w mieście zaprezentowało się ponad 30 kapel bluesowych z całego świata.

2. Szlak esperanto i wielu kultur – zwiedzając Białystok tym szlakiem można poznać miejsca związane z twórcą esperanto – Ludwikiem Zamenhofem oraz zabytki będące świadectwem bogatej historii miasta.

3. Ośrodek Sportu i Rekreacji Szelment – obiekt turystyczny ukierunkowany głównie na narciarstwo. Oferuje pięć oświetlonych i naśnieżanych tras zjazdowych z Jesionowej Góry o zróżnicowanym stopniu trudności.

4. Kanał Augustowski – wodna droga na Wschód – odrestaurowany stał się atrakcyjnym sposobem na przekroczenie granicy Polski z Białorusią, np. kajakiem.

5. Muzeum Wigier w Starym Folwarku – przygotowano w nim ekspozycję prezentującą historię nadwigierskiego krajobrazu, głębiny jezior, rzeki, torfowiska i ekosystemy lądowe.

6. „Piątka znad Biebrzy" – grupa pięciu gospodarstw agroturystycznych proponuje m.in.: spływy tratwami, spływy kajakowe, pokaz wypieku sękacza, wędkowanie, spacery ścieżkami edukacyjnymi, skansen wsi, rehabilitację, pole namiotowe z szałasami z trzciny, basen, kuligi, jazdę konną, banię – łaźnię parową, fotosafari, pływające czatowanie i przewodników po dolinie Biebrzy. ▲

kącik samotnych serc

Kochani!
Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni. Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować.
Czekamy!

SAMOTNA, 67 lat
Mam średnie wykształcenie, średni wzrost i średnią budowę ciała. Jestem skromną i wrażliwą domatorką. Cenię takie cechy jak: szacunek dla drugiej osoby, zrozumienie i tolerancja. Pragnę poznać pana w stosownym wieku, bez nałogów, który również boryka się z samotnością.
90451

WDOWIEC, 41 lat
Jestem katolikiem średniego wzrostu, szczupłej budowy ciała. Nie palę i nie piję alkoholu. Jestem uczciwym człowiekiem. Nienawidzę kłamstw. Prowadzę gospodarstwo rolne i wychowuję dzieci w wieku od 4 do 12 lat. Poznam pannę lub wdowę w wieku do lat 40 (może być z dzieckiem).
90452

ROZWIEDZIONY, 52 lata
Mieszkam i pracuję na wsi. Mam 52 lata, średnie wykształcenie, średni wzrost i średnią wagę. Wychowuję syna. Nie szukam przygód, lecz stałego związku opartego na miłości i zaufaniu. Dostałem już od życia w kość, tylko dlatego że za bardzo ufałem ludziom. Ale życie w samotności jest bardzo smutne i bardzo szare... Mam więc nadzieję, że tą drogą poznam godną zaufania panią, którą będę mógł obdarzyć uczuciem.
90453

WDOWIEC, 61 lat
Jeśli czujesz się samotna i chciałabyś zmienić swoje życie – odezwij się. Nie liczą się dla mnie dobra materialne, lecz wnętrze człowieka. Chciałbym poznać panią do lat 57, szczerą, miłą, z temperamentem, ale bez nałogów. Lubię zgrabne i szczupłe sylwetki. Ja jestem mężczyzną zadbanym, wrażliwym, tolerancyjnym, niezależnym finansowo. Cenię szczerość i zaufanie. Mam średnie wykształcenie i średni wzrost. Mieszkam w Suwałkach. Nie szukam wrażeń, tylko przyjaciółki, która poważnie myśli o życiu. Szukam miłości opartej na wzajemnym zaufaniu.
90454

SAMOTNY, 60 lat
Jestem samotnym wdowcem na górniczej rencie. Mieszkam na wsi i chciałbym poznać panią w wieku do lat 50, niezależną finansowo. Mam prawo jazdy, ale nie mam samochodu. Moja żona była chora na raka i musieliśmy sprzedać wiele rzeczy, aby mieć pieniądze na leczenie. Teraz pracuję dorywczo w charakterze budowlańca – wykonuję roboty dekarskie oraz wykończeniowe. Mam 173 cm wzrostu i jestem bardzo, bardzo samotny. Lubię chodzić na grzyby i na ryby i chciałbym poznać panią, która byłby ze mną do końca życia.
90455

ANDRZEJ, 45 lat
Mam wykształcenie zawodowe, 163 cm wzrostu i ważę 63 kg. Jestem brunetem. Mieszkam na wsi, a dokładniej to w lesie, z mamą i bratem. Cenię szczerość, uczciwość i wzajemne zrozumienie. Nie szukam przygód tylko prawdziwej miłości. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Poznam pannę lub wdowę, może być z dzieckiem i najchętniej z mieszkaniem. Ale to nie jest warunek. Odpowiem na każdy list.
90456

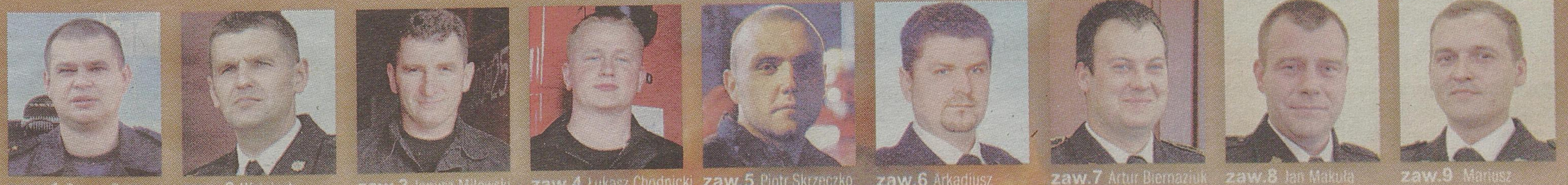
WOLNY, 52 lata
Mam 172 cm wzrostu i trochę nadwagi. Jestem szatynem o niebieskich oczach. Mam wykształcenie zawodowe, pracuję w mieście, a mieszkam samotnie na wsi w dużym, nowym domu. Nie mam żadnych nałogów ani zobowiązań wobec innych osób. Jestem kawalerem, mężczyzną szczupłym, uczciwym, pracowitym, zaradnym. Lubię dobry film i rozrywkową muzykę oraz zwierzęta i kwiaty. Nie szukam przygód, lecz kobiety o podobnych cechach. Pragnę bowiem stworzyć związek oparty na miłości, wierności, wzajemnym zaufaniu i tolerancji. Napisz do mnie, a przekonasz się, że było warto.
90457

KAWALER, 50 lat
Mieszkam na wsi, prowadzę gospodarstwo rolne. Jestem kawalerem średniego wzrostu. Nie szukam przygód, lecz trwałego związku. Chciałbym poznać kobietę, która poważnie myśli o przyszłości.
90458

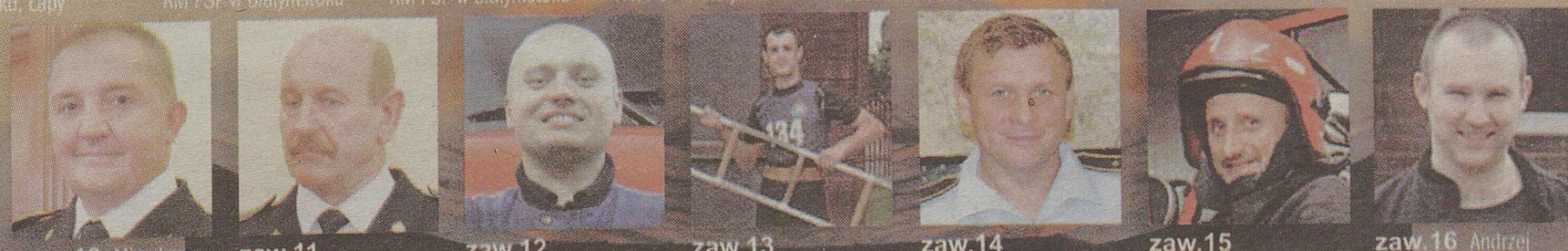
Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję).
Jeśli zaś zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc.

promocja

STRAŻAK ZAWODOWIEC



zaw.1 Cezary Grygo, KP PSP Mońki
zaw.2 Wojciech Kusznerko, Łapy
zaw.3 Janusz Milewski, KM PSP w Białymstoku
zaw.4 Łukasz Chodnicki, KM PSP w Białymstoku
zaw.5 Piotr Skrzeczko, KM PSP w Białymstoku
zaw.6 Arkadiusz Buchowski, Suwałki
zaw.7 Artur Biernaziuk, Białystok
zaw.8 Jan Makuła, Białystok
zaw.9 Mariusz Rakowski, Hajnówka



zaw.10 Mirosław Chilimoniuk, Hajnówka
zaw.11 Roman Aleksiejczuk, Komenda Miejska PSP
zaw.12 Dariusz Wojtecki, Białystok
zaw.13 Piotr Wyszyński, Bielsk Podlaski
zaw.14 Dariusz Pisiecki, Siemiatycze
zaw.15 Leszek Głowacki, Białystok
zaw.16 Andrzej Mocarski, Łomża

Głosować można w terminie od 15.09.2009 do 6.11.2009 wysyłając SMS na numer 72051
W treści SMS-a należy wpisać: OCH (kropka) numer ochotnika, np. OCH.77, ZAW (kropka) numer zawodowca, np. ZAW.77 OSP (kropka) numer jednostki, np. OSP.77
(koszt jednego SMS-a to 2,44 z VAT)

Regulamin plebiscytu oraz wykaz nagród na stronie www.wspolczesna.pl/strazak

WYBIERAMY STRAŻAKA i JEDNOSTKĘ ROKU 2009!

Organizator: Gazeta Współczesna
Patronat honorowy: Podlaskie
Sponsor: Przedsiębiorstwo Specjalistyczne Sprzęt-Poż

CZEKAMY NA WASZE GŁOSY
Prezentację wszystkich kandydatów znajdziesz na stronie www.wspolczesna.pl/strazak

GAZETA PRENUMERATORA

GAZETA WSPÓŁCZESNA
30 października 2009
piątek

Dlaczego warto być Prenumeratorem? >>

Prezenty na listopad

W listopadzie każdy z naszych Prenumeratorów otrzyma:

▲ Trzecią część **„Kuchni kresowej”**, czyli bogato ilustrowanej 4-tomowej kolekcji książek ze specjalnie wybranymi, najlepszymi przepisami z regionu. Jeśli nie jesteś naszym Prenumeratorem, a chciałbyś zgromadzić taką kolekcję, to nie ma nic prostszego! Wystarczy, że zaprenumerujesz Gazetę Współczesną na listopad i grudzień.

▲ Wyjątkowy **kalendarz na 2010 rok** z przepisami na najlepsze nalewki owocowe! Oprócz przepisów znajdą się tam opisy krzewów i drzew owocowych, porady dotyczące sposobów i warunków upraw oraz zbiorów owoców. Objaśnienia sposobów przyrządzania i przechowywania wypróbowanych nalewek z jałowca, gruszki, pigwy, jarzębiny i wielu innych, pozwolą Ci zasmakować oryginalnych trunków i zaskoczyć innych na spotkaniach towarzyskich.



▲ **Pasjonującą lekturę** na długie jesienne wieczory.

Upominki przygotowane tylko i wyłącznie dla Prenumeratorów to nie jedyne korzyści wynikające z prenumeraty. Oto pozostałe:

▲ Zapłacisz dużo mniej niż pozostali Czytelnicy. Gazeta w prenumeracie jest tańsza niż w kiosku. Jedno wydanie kosztuje 1,25 zł! Wykupując prenumeratę na listopad, oszczędzasz 10 zł!

▲ Nie musisz każdego dnia szukać w sklepach Gazety Współczesnej. Prenumerata to wygoda!

▲ Codziennie otrzymujesz aktualne, najświeższe informacje z Twojego podwórka i regionu.

▲ Otrzymasz dodatki z praktycznymi poradami, co zrobić, żeby zaoszczędzić, zwiększyć domowy budżet, kupować dobre produkty w niskich cenach.

▲ Przeczytasz o fascynujących historiach kryminalnych – najgroźniejsi bandyci regionu, niewyjaśnione zagadki kryminalne, najgłośniejsze zbrodnie.

▲ Co tydzień, w każdym wydaniu magazynowym Gazety Współczesnej, pojawia się specjalna strona Gazeta Prenumeratora.

▲ Masz możliwość skompletowania wszystkich kolekcji oferowanych Czytelnikom.

▲ Możesz wziąć udział w naszej specjalnej akcji i wybrać sobie jedną z wyjątkowych książek.



KIEDY „KUCHNIE”?

9 listopada
– „Pierogi, potrawy z grzybów, kapusty i ziemniaków”
grudzień – „Potrawy z ryb, marynaty i kiszonki”

Wybierz sobie prezent

Niezwykłe niespodzianki czekają na tych spośród naszych Prenumeratorów, którym uda się namówić jeszcze jedną osobę na wykupienie prenumeraty Gazety Współczesnej. Niespodzianki te dostaną oczywiście również nasi nowi Prenumeratorzy!

Musicie tylko przesłać wypełniony kupon, który publikujemy w każdy piątek na adres: 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1 z dopiskiem „Prenumerata”. Na zakup listopadowej prenumeraty możesz namówić tylko tych spośród swoich znajomych, którzy nie byli naszymi Prenumeratorami w październiku.

Wybrane niespodzianki mogą też otrzymać osoby, których nikt ze znajomych nie namówił na prenumeratę. Wystarczy, że nie będąc Prenumeratorami w październiku, zaprenumerują Gazetę Współczesną na listopad i prześlą kupon wypełniony tylko w części dotyczącej nowego Prenumeratora!







Kupon zgłoszeniowy

ZACHĘĆ ZNAJOMYCH DO PRENUMERATY

DANE NOWEGO PRENUMERATORA*

Imię i nazwisko: .....

Ulica, nr domu: ..... **Kod pocztowy:** .....

Miejscowość: ..... **Telefon:** .....

Tytuł wybranej książki:** .....

DANE DOTYCHCZASOWEGO PRENUMERATORA*

Imię i nazwisko: .....

Ulica, nr domu: ..... **Kod pocztowy:** .....

Miejscowość: ..... **Telefon:** .....

Tytuł wybranej książki:** .....

*Dostarczając niespodziankę, listonosz może prosić o pokazanie dowodu wpłaty za prenumeratę. ** Liczba egzemplarzy ograniczona.

Oświadczam, że zapoznałem się z zasadami akcji dla prenumeratorów Gazety Współczesnej i je akceptuję. ..... Podpis

Na podstawie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (DzU z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późniejszymi zmianami) wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Media Regionalne Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie przy ul. Prostej 51, 00-838 Warszawa (administrator danych osobowych) podanych przeze mnie danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie dla prenumeratorów Gazety Współczesnej w celach marketingowych oraz na przekazywanie tych danych do Pro Media Sp. z o.o. z siedzibą w Opolu przy ul. Powstańców Śl. 9, 45-086 Opole oraz spółek powiązanych kapitałowo z administratorem danych osobowych. Oświadczam, że zostałem/zostałam poinformowany/a o prawie dostępu do treści swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, a także dobrowolności ich podania.

..... Podpisy dotychczasowego i nowego Prenumeratora

Kupon wyślij na adres: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Prenumerata”. Regulamin dostępny na www.wspolczesna.pl\prenumerata

Wybierz jedną z książek i wpisz do kuponu:

- Królewna Śnieżka
- Alicja w Krainie Czarów
- Ali Baba i czterdziestu rozbójników
- Pinokio
- Podróże Guliwera
- Trzy świnki
- Grzyby w naszej kuchni
- Perły
- Sfinks
- Szejk
- Rozmówki angielskie
- Słownik idiomów angielskich
- Gramatyka angielska

Zamów na listopad prenumeratę Gazety Współczesnej odpowiednią do Twoich potrzeb

	OFERTA PRENUMERATY**	CENA PRENUMERATY	CENA ZA EGZEMPLARZ	SPOSÓB ODBIORU	SPOSÓB OPŁATY
PRENUMERATOR	Prenumerata pocztowa zwykła	25 zł/mies.	1,25 zł	u listonosza, razem z korespondencją	u listonosza lub w każdej placówce pocztowej do 25.10 lub przelewem na nasze konto do 30.10 (szczegóły www.wspolczesna.pl/prenumerata)
	Prenumerata pocztowa PLUS (dodatkowo co wtorek nowy tom Historii II wojny światowej)	64 zł/mies.	1,25 zł za egzemplarz gazety i 9,75 zł za tom Historii	u listonosza, razem z korespondencją	u listonosza lub w każdej placówce pocztowej do 25.10 lub przelewem na nasze konto do 30.10 (szczegóły www.wspolczesna.pl/prenumerata)
	Prenumerata w Ruchu/ u Kolportera	26 zł/mies.	1,30 zł	w wybranym kiosku	w oddziałach Ruchu w Białymstoku, Ełku lub Ostrołęce albo oddziale Kolportera w Białymstoku do 25.10
	Prenumerata poranna zwykła*	29 zł/mies.	1,45 zł	dowożona pod wskazany adres do 7.00 rano	w Biurze Ogłoszeń Gazety Współczesnej w Białymstoku lub przelewem na nasze konto do 30.10 (szczegóły www.wspolczesna.pl/prenumerata)
	Prenumerata poranna PLUS* (dodatkowo co wtorek nowy tom Historii II wojny światowej)	64 zł/mies.	1,45 zł za egzemplarz gazety i 8,75 zł za tom Historii	dowożona pod wskazany adres do 7.00 rano	w Biurze Ogłoszeń Gazety Współczesnej w Białymstoku lub przelewem na nasze konto do 30.10 (szczegóły www.wspolczesna.pl/prenumerata)
	CZYTELNIK NIEBĘDĄCY PRENUMERATOREM	**35,20 zł + zakup książek 39,96 zł = RAZEM 75,16 zł**	1,50 zł wydania codzienne, 2,30 zł wydania czwartkowe, 2,00 zł wydania piątkowe, 9,99 zł za tom Historii	w wybranym kiosku lub sklepie, gdzie gazeta nie zawsze jest dostępna	konieczność codziennego kupienia gazety



* oferta dotyczy tylko mieszkańców Białegostoku posiadających euroskrzynki z dostępem z zewnątrz ** oferta dotyczy osób fizycznych

KSIĄŻKI

Kryminalna historia

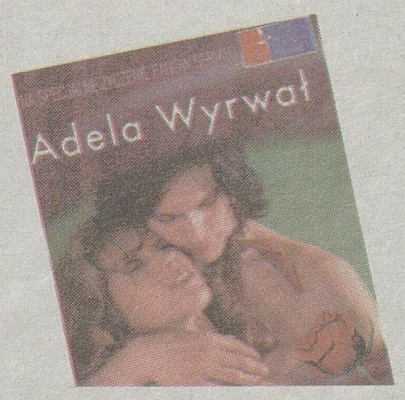


„Sztylet wenecki"
Jacek Joachim
Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2009, s. 349, c. 29,90

Jacek Joachim, milicjant, który porzucił nieźle zapowiadającą się karierę historyka, po latach wraca do miasta gdzie studiował i do swojego profesora. Ale ten już nie żyje. Joachim udając historyka, który ma uporządkować papiery swojego dawnego nauczyciela, rozpoczyna dyskretne śledztwo. Dokąd go ono zaprowadzi? Do kolejnego morderstwa. Po drodze są piękne kobiety, znajomi sprzed lat i... piękny sztylet wenecki, który też ma swoją rolę do odegrania.

Kolejny tom serii Klub srebrnego kluczyka czyta się bardzo dobrze i – w przypadku czytelników po czterdziestce – z pewną nostalgią, a to z racji tła obyczajowego. Młodsi też mają tu sporo do odkrycia – piękny kawałek PRL-u. Ale akcja także toczy się wartko, zaskakuje, a sposób prowadzenia śledztwa przez Joachima wciąga i zmusza do dedukcji. Ładnie nakreślone, żywe i przekonujące postaci budzą, generalnie, sympatię. To wszystko sprawia, że choć wątek kryminalny jest tu na pierwszym miejscu, nie przesłania tła, a to plus, który może zachęcić do sięgnięcia po książkę i tych, którzy nie są fanami kryminałów. **(tm)**

Modelka i rajdowiec



„Na rozkaz serca"
Adela Wyrwał
TVN SA, Warszawa 2006, s. 208, c. 14,90.

Na specjalne życzenie fanów serialu „Na Wspólnej" została napisana powieść zainspirowana historią wielkiej miłości w scenerii lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Trzeba dodać, iż jak na te okoliczności jest to powieść zupełnie udana – momentami wzruszająca, momentami trzymająca w napięciu. Na pewno spodoba się miłośnikom tego serialu i nie tylko. „Nie ma brzydkich kobiet. Są tylko niewłaściwie oświetlone" – słyszy modelka Krystyna na samym początku, lecz myślami jest gdzie indziej. Po prostu przez przypadek zobaczyła Karola, swoją wielką miłość sprzed lat. No i przenosimy się w czasie do grudnia 1986 r. Karol jest kierowcą rajdowym – kochają się, romansują, wygrywają rajdy i gubią się rozdzieleni przez wichry historii. Karol znika na wiele lat, Krysia układa sobie życie, ale nie umie się do końca pogodzić ze stratą swojej jedynej wielkiej miłości. Po latach spotykają się ponownie. Czy uda im się odbudować wielkie uczucie, które ich niegdyś łączyło? Czemu Karol zniknął i co się wydarzyło wiosną 1988 roku? Czemu ściga go zarówno polskie SB, jak i wywiady amerykański i rosyjski? Co będzie silniejsze: obowiązek czy miłość? **(ajs)**

Skrzydlaci mściciele



„Żądło Genowefy. L – jak Lucy"
Janusz Meissner
Zysk i S-ka, Poznań 2009, s. 360, c. 34,90.

Prawdziwa to radość nie tylko dla miłośników prozy Janusza Meissnera. Pozycja ta jest właściwie legendą znaną od lat przez wszystkich miłośników lotnictwa czy też znawców zmagań naszych asów przestworzy w czasie Bitwy o Anglię. Wystarczy wspomnieć, że książkę tę dotychczas sprzedano w Polsce i na świecie w nakładzie ponad pięciu milionów egzemplarzy! Pozostaje pytanie, czy współczesny młody czytelnik potrafi tą książką zafascynować się podobnie jak jego ojcowie i dziadkowie? Sądzę, że tak. Zainteresowanie historią nie wygasa, o czym świadczy chociażby popularność Muzeum Powstania Warszawskiego, a w dodatku proza Meissnera jest emocjonująca, opowiada o zwykłych ludziach, których drogami życiowymi los pokierował tak, a nie inaczej. Bohaterowie są młodzi, żywiołowi, mają za sobą doświadczenie kampanii wrześniowej 1939 r. Poza wszystkim chcą się odegrać za nierówną walkę z Luftwaffe. Niewątpliwie są bohaterami, ale bohaterami bez cokołów, żywymi. Takimi, jakimi mogą się stać wszyscy młodzi Polacy w podobnych okolicznościach. A poza tym naprawdę dużo się dzieje! **(ajs)**

MUZYKA

rewelacja ▲▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲ dobre ▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲▲ dno

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu

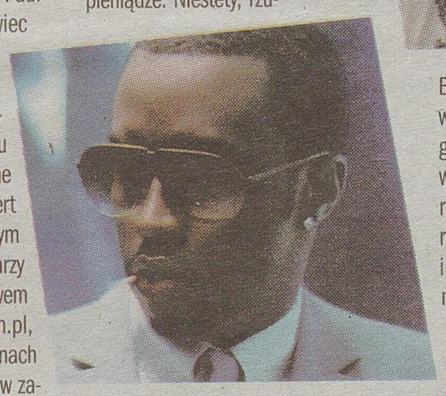


Fani, którzy wybiorą się 17 listopada na koncert do Areny w Łodzi, będą mieli okazję zobaczyć zespół **A-HA** (na zdjęciu) na żywo po raz ostatni. Po zakończeniu trasy, w ramach której odbędzie się ten występ, norweskie trio zamierza bowiem zakończyć działalność. Nie oznacza to jednak, że wokalista Morten Harket, gitarzysta Paul Waaktaar-Savoy i klawiszowiec Magne Furuholmen, którzy **A-HA** tworzą od momentu powstania, chcą rozstać się ze sceną. Z opublikowanego oświadczenia zespołu wynika, że zaangażują się w inne projekty. Bilety na łódzki koncert grupy, która sprzedała na całym świecie ponad 36 mln egzemplarzy płyt, dostępne są za pośrednictwem portali Ticketonline.pl, Eventim.pl, Ticketpro.pl, Ebilet.pl oraz w salonach EMPIK w całym kraju. Kosztują – w zależności od miejsca – 145, 185 oraz 475 zł.

Pieniądze te można jednak zainwestować w... nagranie nowej płyty legendarnej formacji hiphopowej **PUBLIC ENEMY**. Grupa uzbierała już na ten cel 50 tys. dolarów, ale potrzebuje jeszcze 200 tys. Fani będą mogli wpłacać na ten cel po 25 dolarów, za co otrzymają numerowany egzemplarz nowego albumu **PUBLIC ENEMY** oraz ewentualne zyski ze sprzedaży płyty. Te niecodzienny sposób gromadzenia środków na nagrania umożliwił grupie holenderski serwis SellaBand, który ma nadzieję, że zrewolucjonizuje w ten sposób rynek muzyczny.

Kiedy jedni hiphopowcy szukają pieniędzy, inni – dosłownie! – rozrzucają je, tracąc przy tym drogocenną biżuterię. Do takiego zdarzenia doszło podczas telewizyjnego programu, którego gościem był Sean „Diddy" Combs (na zdjęciu). Miał on iście królewskie wejście: wchodząc do studia, rozrzucał publiczności prawdziwe pieniądze. Niestety, rzucił też swój pierścień o wartości 20 tys. USD, który zsunął się z palca. Kiedy wyłączono kamery, Diddy zażądał od producentów programu zamknięcia wyjść i przeszukania studia. Gdy poszukiwania nie przynosiły skutku, raper kazał przeszukać widzów. W sumie trwało to bardzo długo, przez co niektórzy opuszczali studio wściekli. Combs pierścienia nie znalazł.





Zdecydowanie mniej przywiązani do kasy są panowie z **U2** (na zdjęciu) którzy wystąpią na specjalnym darmowym koncercie pod Bramą Brandenburską w Berlinie. Ich występ 5 listopada odbędzie się w związku z 20. rocznicą zburzenia Muru Berlińskiego, a jednocześnie będzie wstępem do ceremonii rozdania nagród MTV Europe Music Awards 2009 w hali O2 World w Berlinie (**U2** w tym roku nominowane jest w dwóch kategoriach: „najlepszy występ na żywo" i „najlepszy wykonawca rockowy"). Darmowe bilety na koncert można wygrać, rejestrując się na www.mtvema.com oraz www.u2.com. Jedna osoba otrzyma maksymalnie dwie wejściówki. Relację z gali MTV EMA 2009 będzie można oglądać 5 listopada od godz. 21 na kanałach MTV Polska i MTVNHD. Ceremonię poprowadzi Katy Perry, a wystąpią na niej m.in. Shakira, **FOO FIGHTERS** czy **GREEN DAY**. **opr. Semi**



HELLBASTARD „Eco-War"
Selfmadegod

Jeśli komuś nazwa **HELLBASTARD** kojarzy się jedynie z crust punkiem, to: a) musi być jeszcze starszy niż niżej podpisany, b) nowym minialbumem weteranów brytyjskiej sceny będzie zaskoczony. Powiedzmy to od razu: siarczystego punk rocka słychać jedynie w – zmetalizowanym zresztą – kawałku „Massacre", co nie powinno dziwić, jako że pochodzi on z debiutanckiego demo **HELLBASTARD** wydanego w... 1986 r. Cały krążek jest zaś zaskakująco różnorodny. Zaczyna się instrumentalnym utworem opartym na riffie, mocno kojarzącym się ze **SLAYER** z epoki po „Reign In Blond", po czym niepostrzeżenie przechodzi w kawałek „Sea Shepherd", który najprościej będzie określić jako próbę wskrzeszenia starej szkoły crossover. Największym zaskoczeniem jest jednak stoner rockowy „Woe, The People", który – nie tylko ze względu na brzmienia organów Hammonda – może budzić dyskusje o procentowy udział wpływów **DEEP PURPLE** w tym **BLACK SABBATH** owym kawałku. Spór byłby jednak zbędny, bo „Woe, The People" to po prostu perełka, dla której warto kupić ten krążek. Żeby jednak nie było zbyt miło: porywając się na odegranie „Die By The Sword" **SLAYER**, **HELLBASTARD** dołączył do grona grup, które wyłożyły się, próbując grać kawałki bogów thrash metalu. Ani riffy nie mają agresji oryginału, ani klimat nie ten, a próba zaśpiewu a la Tom Araya jest wprost żenująca. Mimo skopanego coveru i niepotrzebnego żartu (?) w postaci – nieujętego zresztą w indeksie płyty – „Kick the Geordie", „Eco-War" stanowi dobrą przystawkę do dania głównego, którym jest, wydany w Polsce w tym samym czasie, pełnowymiarowy album „The Need To Kill". Ale o nim – następnym razem. **Sebastian „Semi" Michałowski**

Gdzie ten czad? Gdzie ten czad?

30 PAŹDZIERNIKA, PIĄTEK

Białystok, Gwint, ul. Zwierzyniecka; podczas kolejnej Old School Hardcore Białystok zagrają **BULBULATORS** (punk 77), **PROPELERS** (psychobilly), **URAN** (punk rock) i reaktywowana legenda białostockiej sceny **TEMPELHOF**; godz. 20; bilety (w przedsprzedaży – 17 zł, przed koncertem – 20 zł) można kupić w Tango i Jazgocie;

Białystok, Teatr Dramatyczny, ul. Elektryczna; koncert **Katarzyny Nosowskiej i UNISEXBLUES BAND** z projektem „Osiecka"; godz. 19, bilety (90 zł – na balkonie, 110 zł – na parterze) dostępne w kasie teatru;

Białystok, Pub Amigos, ul. Malmeda; koncert rockowego zespołu **RADIO BAGDAD**; godz. 20; bilety (10 zł) do kupienia w Tango i Amigos;

Białystok, Odeon Jazz Club, ul. Akademicka; wystąpi **F.B.I. BLUES BAND**, godz. 20; wstęp – 10 zł;

Ełk, Ełckie Centrum Kultury, ul. Wojska Polskiego; Zaduszki Jazzowe, podczas których wystąpią Jorgos Skolias & Artur Dutkiewicz Trio, **EMPE3** Mateo Pospieszalski Project i reprezentantki Studia Wokalnego Szkoły Artystycznej; godz. 20; bilety (25 zł) dostępne w ECK;

Suwałki, Restauracja „Na Starówce", ul. Chłodna; trwające trzy dni Muzyczne Zaduszki Na Starówce rozpocznie w piątek koncert zespołu **FRET BLUES BAND**, upamiętniający słynnych wykonawców polskich i zagranicznych i ich przeboje; w sobotę zagrają **CORNER BAND**, **GAZ BLUES GRUPA**, **ACOUSTIC DUET** oraz **Anna Szafranowska & SHIVER BLUES BAND**, natomiast w niedzielę, 1 listopada, wystąpi grupa jazzowa **BOSSA NOVA BAND**; każdego dnia koncerty zaczynają się o godz. 19; bilety: 10 zł/koncert do nabycia w Informacji ROKiS oraz przed koncertem;

31 PAŹDZIERNIKA, SOBOTA

Białystok, Fama, ul. Legionowa; koncert grupy **TYMON & THE TRANSISTORS**, a potem DJ-e poprowadzą Halloween After Party; godz. 21; bilety (20 zł w przedsprzedaży, 23 zł w dniu koncertu) do kupienia w Tango i Famie;

Ełk, Pub „Od Zmierzchu do Świtu", ul. Wojska Polskiego; impreza Halloween, podczas której zagrają **LOLLIPOP** (nu metal), **NAMMOTH** (death metal) i **BOMBSHELTER** (metalcore); godz. 19; wstęp – 8 zł;

Olecko, Klub CoolTura, ul. Partyzantów; wystąpi live act **Marika & Juniorbwoy**, czyli impreza w klimatach reggae/funk/neo-soul; godz. 21; bilety w cenie 15 zł dostępne przy wejściu; **uwaga: wstęp od lat 18**;

Piątnica k. Łomży, Klub Forteca, Fort II; impreza Halloween, podczas której grać będą DJ-e z Łomży, Torunia i Warszawy, a o północy... zwiedzanie fortów; godz. 20; wstęp: panowie – 10 zł, panie – 5 zł, w przebraniu – za free;

3 LISTOPADA, WTOREK

Białystok, Trzy Korony, ul. Młynowa; zagrają norweski **GRIND CRUSHER** (death/grindcore) i białostocki **ALTERCATED** (death metal); godz. 19.30; bilety – 10 zł;

5 LISTOPADA, CZWARTEK

Białystok, Fama, ul. Legionowa; podczas Zaduszek Bluesowych zagrają **F.B.I. BLUES BAND**, **Nick Katzman & Romek Puchowski** i **BLUES FLOWERS**; godz. 20; bilety (25 zł w przedsprzedaży, 30 zł w dniu koncertu) do nabycia w kasie kina Forum.

promocja

Autotuning Show >> Niezwykłe samochody:

Piękne przerobione

Wybierzcie najlepsze auto po tuningu w województwie podlaskim! „Autotuning Show Podlaskie 2009" to nasz nowy plebiscyt, skierowany do fanów niezwykłych czterech kółek. Jeżeli jesteś posiadaczem samochodu, w którym zwiększyłeś moc silnika lub zmieniłeś wygląd nadwozia czy wnętrza, zgłoś się! Pokażmy, że w naszym województwie można znaleźć masę samochodów po tuningu i że fascynatów takich modyfikacji ciągle przybywa.

Zrób kilka zdjęć swojego pojazdu i przyślij do nas na adres **auto.tuning@prasapodlaska.pl**

Sfotografuj całe auto i szczegóły, które zostały w nim zmienione. Jeśli chcesz, nakręć krótki filmik, by wszyscy mogli usłyszeć, jak pracuje silnik. Napisz przy tym, jaki model posiadasz, jakiego jest koloru i opisz, co w nim zostało poddane tuningowi. Możesz przy tym pochwalić się danymi technicznymi i osiągami, jakie ma Twoje auto po tuningu. Jeżeli jednak nie masz możliwości zrobienia zdjęć, daj znać. Zrobimy to za Ciebie.

Wszystkie zgłaszane samochody prezentujemy na naszej stronie internetowej. Wystarczy wejść na **www.wspolczesna.pl**, a następnie w zakładkę „Autotuning Show Podlaskie 2009". Już teraz znajdują się tam pierwsi uczestnicy. Zgłoszenia przyjmujemy tylko do piątku, 13 listopada, do godz. 12. Potem zaczynamy głosowanie SMS. Wygra samochód, na który zostanie oddanych najwięcej głosów. Zarówno wysyłający SMS-y, jak i właściciele trzech najbardziej stuningowanych aut mogą spodziewać się atrakcyjnych nagród. **(pw)**



GAZETA WSPÓŁCZESNA

ZGŁOŚ SWOJEGO KANDYDATA

wybieramy

NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW
55. Plebiscytu Gazety Współczesnej

oraz

NAJPOPULARNIEJSZYCH PIŁKARZY
10. Plebiscytu Piłkarskiego

Zasady zgłaszania kandydatów:

- **smsem** na nr 71051 (1,22 zł z VAT) o treści: kategoria, imię i nazwisko kandydata, nazwa klubu, miejscowość tj. np. sportowiec / piłkarz , Jan Kowalski; klub sportowy Gaja, Suwałki
- **telefonicznie** nr 085 748 9655 lub 085 748 7480
- **pocztą elektroniczną** na adres: SPORT@wspolczesna.pl
- **listownie** na adres: Gazeta Współczesna, ul. Św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem: SPORT

Na zgłoszenia czekamy **do 13.11.2009 r.**

Głosowanie I etap 6 listopad - 27 listopad 2009
Wyłonimy 10 najpopularniejszych sportowców i piłkarzy którzy przejdą do II etapu
Głosowanie II etap 3 grudzień - 28 grudzień 2009
Wyłonimy 3 najpopularniejszych sportowców, 3 najpopularniejszych piłkarzy

Finał oraz wręczenie nagród laureatowi II etapu głosowania odbędzie się podczas **Wielkiej Gali Sportu** w dniu 23 stycznia 2010 w Hotelu Gołębiewski w Białymstoku

Regulamin dostępny w Redakcji Gazety Współczesnej

ŻUBR 1768

Sponsor generalny

WIELKA GALA SPORTU

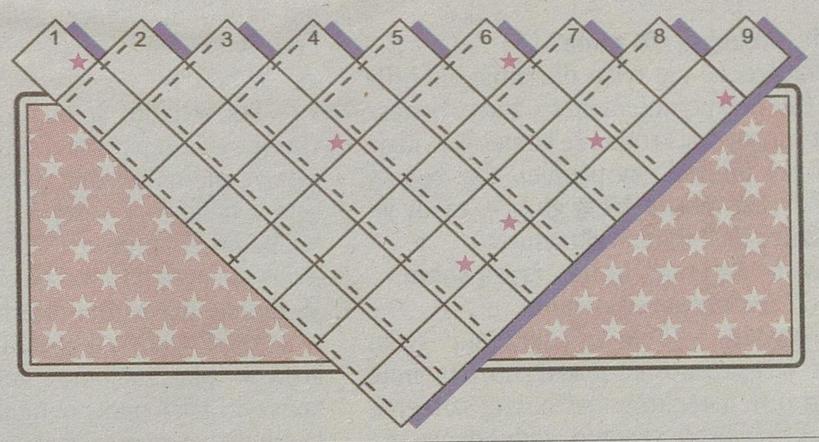
KUPON 252/WE

Relaks na weekend

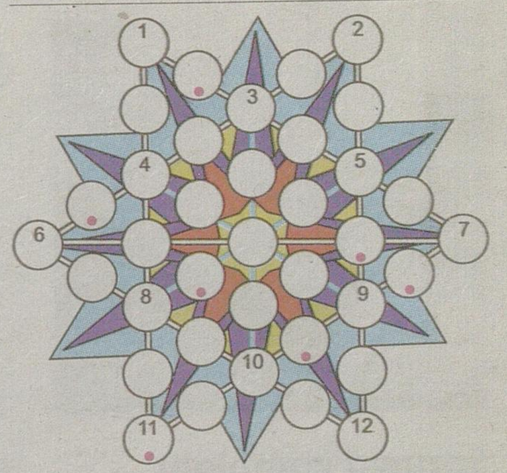
Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie do środy do godz. 15.00 poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody – upominki.
Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „252/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".
Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 251/WE: 1. „Katarakta"; 2. „Kartoteka"; 3. „Prześliczna wiolonczelistka-skaldowie"; 4. „Koalicjant"; 5. „Koncert jesienny na dwa świerszcze".
Nagrody otrzymują: 1. Cecylia Poczobut, Wasilków – upominek, 2. Maria Haraszkiewicz, Dąbrowa Białostocka – upominek, 3. Franciszka Balcerzak, Knyszyn – upominek
Gratulujemy!
Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 11.00 do 16.00 a w sobotę od 10.00 do 14.00. Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Ukośnik lubelski >>

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
WZDŁUŻ LINII PRZERYWANEJ: 2) umiejętność pokonywania trudności życiowych, 3) to, co zostało utrwalone na taśmie magnetofonowej, 4) Witold, dyrygent i wieloletni kierownik artystyczny Filharmonii Narodowej w Warszawie, 5) podrywa ze snu, 6) film o weteranie wojny wietnamskiej z Sylwestrem Stalone w roli tytułowej, 7) olimpijska klasa jachtów żaglowych, 8) kwitnie w maju.
PRAWOSKOŚNIE: 1) cecha galówki, 2) dośrodkowanie lub przerzucenie piłki z jednego skrzydła na drugie, 3) Jan, popularny aktor polski („Wielki Szu"), 4) inaczej raszka, 5) Murzynek ze znanego wiersza dla dzieci, 6) śpiewająco szukała prawdziwych mężczyzn, 7) na głowie Turka, 8) autor trylogii „Gdy bogowie odchodzą".
LEWOSKOŚNIE: 3) mieszaniec wielbłąda jednogarbnego z dwugarbnym, 4) chemik polski, twórca metody oznaczania spiekalności węgla (z liter wyrazu ogar), 6) jednostka kąta płaskiego, 9) każdy z nas ma ich 20.

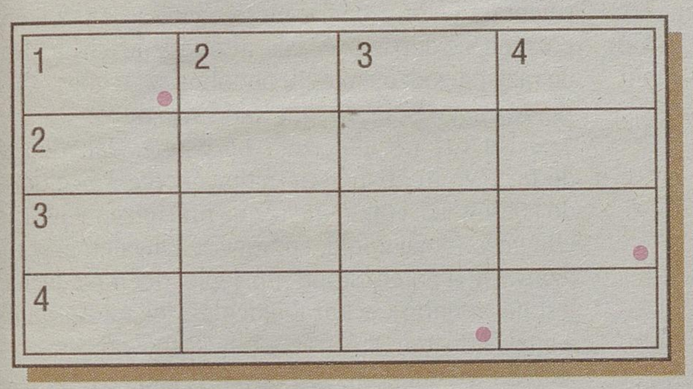


Gwiazda >>



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
1-7) krochmal, 1-11) sprzęt dla ciężarowca, 2-6) coś bardzo smacznego, 2-12) cecha drzew wyznaczonych do wycięcia, 3-10) okrągła krzyżówka, 4-9) upojny taniec, 5-8) owoc południowy, 6-7) niezbędna do kuligu, 6-12) chęć pójścia w objęcia Morfeusza, 7-11) zanik jednej lub kilku głosek w wygłosie wyrazu (palindrom).

Magiczna krzyżówka sylabowa >>

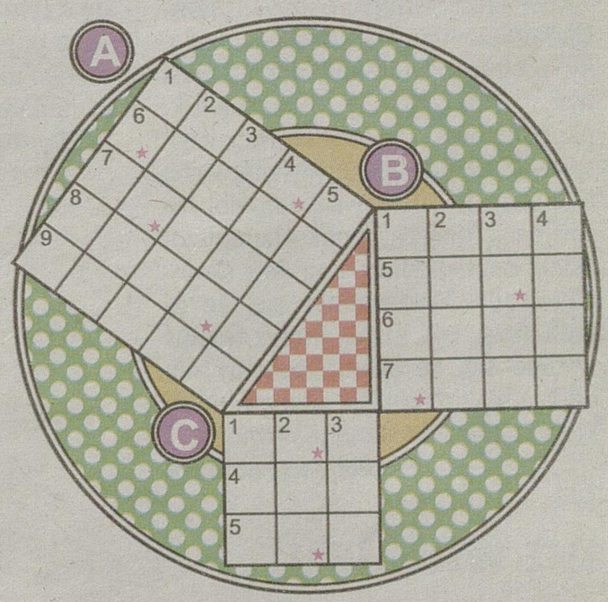


Z sylab w polach z kropką należy ułożyć wyraz – rozwiązanie zadania.
1) szlachta, która zbuntowała się przeciw królowi, 2) ojczyzna stonki ziemniaczanej, 3) miłośnik rozrywek umysłowych, 4) bieda, ubóstwo.

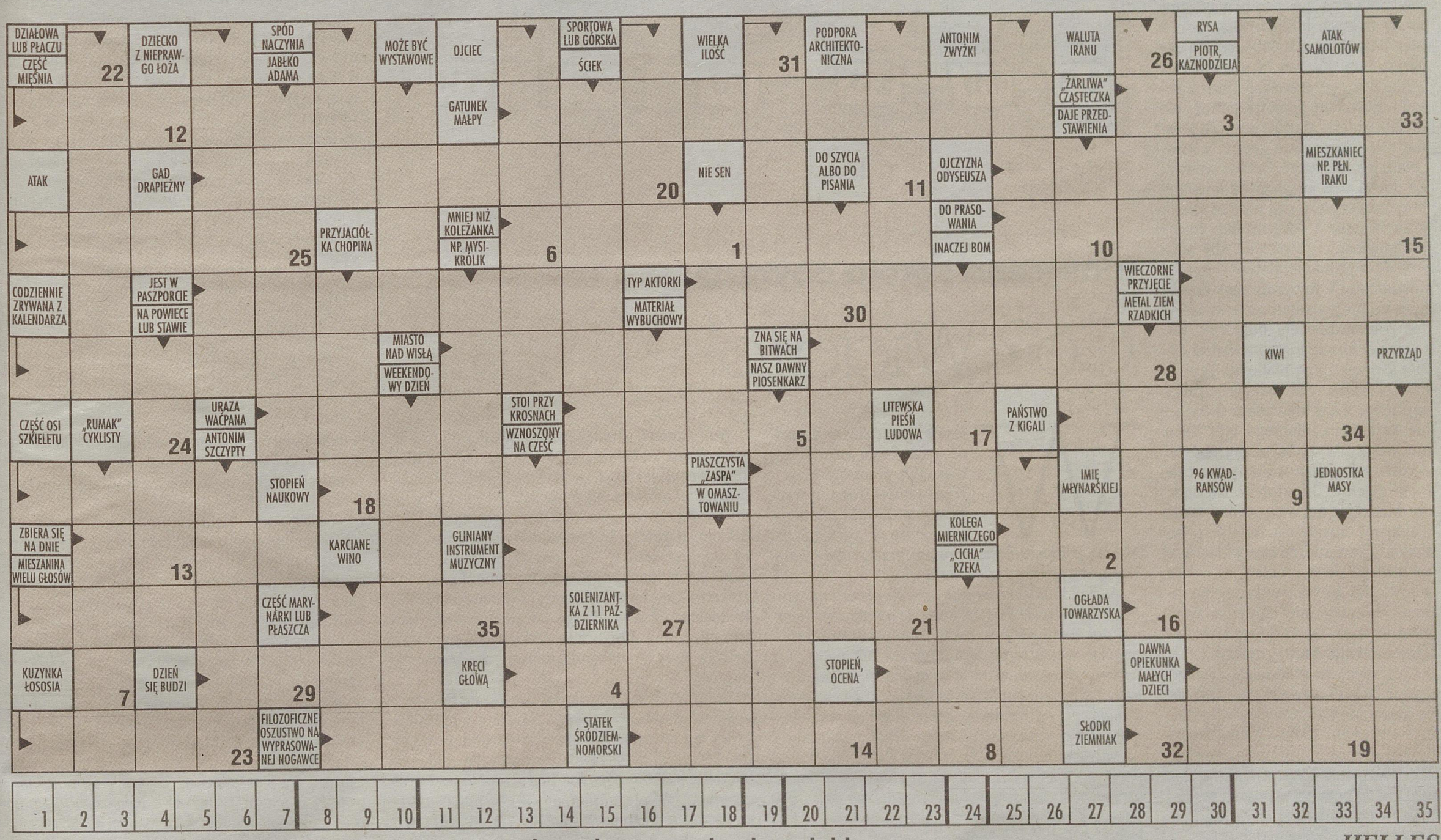
Pitagoriada >>

Zadanie składa się z trzech białych figur, opartych na bokach trójkąta prostokątnego. Wszystkie litery diagramu „A" występują w diagramach „B" i „C". Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Diagram „A": PRAWOSKOŚNIE: 1) kawał, dowcip, 6) elektrotechniczna kotwica, 7) ptak drapieżny z rodziny sokołów, 8) hazardowa gra w karty, 9) utwór Chateaubrianda.
LEWOSKOŚNIE: 1) fryzura podobna do słomianej strzechy, 2) oddanie z powrotem, 3) taniec rodem z Czech, 4) znany proszek do prania, 5) święcenia biskupie.
Diagram „B": POZIOMO: 1) przędza jedwabna, 5) określone ułożenie ciała, 6) wprost – wyspa indonezyjska, wspak – ziemia uprawna, 7) wybranek Sawy.
PIONOWO: 1) inaczej spoina, 2) autor „Nany", 3) psie imię, 4) wyznawca parsyzmu.
Diagram „C": POZIOMO: 1) krawędź żagla, 4) jak Wisła szeroka, 5) smar ochronny.
PIONOWO: 1) bujanie w obłokach, 2) przydomek Eisenhowera, prezydenta USA w latach 1952-1961, 3) cyrk lodowcowy.



Krzyżówka panoramiczna >>



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

HELLES

słowo o słowie



Sprawa kompletu

Pan Paweł Pluciński cytuje zdanie, które znalazł w regulaminie swojego stanowiska pracy: „Przed przejęciem od poprzedniej zmiany stanowiska pracy należy sprawdzić, czy sprzęt jest właściwie ukompletowiony" – chodzi o to, czy ten sprzęt jest sprawny i posiada wszystkie elementy. – Czy słowo ukompletowiony jest zasadnie użyte?

– Nie spotkałem do tej pory tego słowa i nie znalazłem go w słownikach. Zawsze powinniśmy się zastanowić, czy słowo jest nam do czegoś potrzebne i czy pociąga ono za sobą konieczność istnienia innych słów. Ukompletowiony akurat pociągałoby, bo jest to imiesłów, a więc musi być także i czasownik: ukompletowić. Ukompletować, czyli sprawić, że coś będzie w komplecie. Mieliśmy do tej pory całkiem dobrze spisujący się czasownik skompletować i, odpowiednio, imiesłów skompletowany. Wydawałoby się, że to wystarczy. Być może jednak komuś wydało się, że skompletowany nie oddaje tej subtelności znaczeniowej, którą oddawałby ukompletowiony.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Wszystkich Świętych

W Dzień Zaduszny oraz Wszystkich Świętych masowo odwiedzamy groby naszych bliskich. Gdy jednak bliscy są dość daleko, otwiera się przed nami możliwość skorzystania z pomocy operatywnych firm. Zawsze wiedziałem, że Polak potrafi, ale niektóre oferty rzucają mnie na kolana. Oto propozycja jednej z tzw. „poczt kwiatowych". Oprócz typowego doręczania kwiatów na imieniny proponują opiekę nad wyznaczonym grobem wraz z doręczeniem zniczy i odpowiednich wieńców. Aby udowodnić wykonanie zlecenia, oprócz dokumentacji fotograficznej proponuje się opcję dostarczenie kwiatów „za potwierdzeniem odbioru". Kto i w jakiej formie ma potwierdzić odbiór kwiatów – nie wiadomo. Tak czy inaczej wiara tych ludzi jest zaiste ogromna. A tak nawiasem mówiąc, nie rozumiem, dlaczego tylu ludzi nie wierzy w życie pozagrobowe. A gdzie my, przepraszam, przez całe życie żyjemy? W grobie? Niestety, opowiedzenie się, w co tak naprawdę wierzymy, utrudniają ludowe przysłowia. Mówienie, że ktoś widząc coś „przewraca się w grobie", jest wiarą połowiczną, bo choć wskazuje na radosne przekonanie istnienia życia po śmierci, to standard tego życia daleki jest od niebiańskiej rzeczywistości i jest nieco zniechęcający. Dlatego dobrze by było, gdybyśmy wybrali się na groby bliskich osobiście i – jeżeli uznamy, że jest z kim – przedyskutowali tę sprawę z zainteresowanymi. Jeśli nie, zostawmy przynajmniej dowód naszej pamięci w postaci modlitwy lub zapalonych zniczy. Oczywiście, za potwierdzeniem odbioru.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Moja półka

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– Nu a coż drugiego, jak nie swienta te zaduszne?

▲ One takie ważne są dla pana?

– Nu ja sondze, że nie tylko dla mnie ale i dla wszystkich. Oni przypomnieniem so, że żywot nasz na ziemi jest nazwyczaj krótki i że koniec przyjdzie na każdego czy prędzej czy pózniej. Czy bogaty kto, czy biedny, czy mondry, czy głupi – każdy jeden ma na koncu drzewianno skrzynie.

▲ A nieprawda. Są i tacy, którzy życzą sobie, żeby ciała ich zostały skremowane.

– Ot wymyslił! Toż ta skrzynia tylko i wyłoncznie jest przenosnio poetyczno. Dla mnie sie rozchodzi o te nieuchronnosć naszej szmierci, o nic druge. I to własnie swiento zaduszkowe dla każdego przypomina.

▲ Bo ja wiem... jeśli o mnie chodzi, to ja myślę o tym w taki właśnie sposób podczas każdego pogrzebu.

– Do niedawna jeszcze i ja też tak myslał, ale to sie u mnie już skonczyło.

▲ Dlaczego?

– Bo pogrzeby u mnie prawie że sie już skonczyli. W roku dwa tysionce drugim ich naliczył ani mniej ni wiencej tylko równe dwadziescie i cztery...

▲ Aż tyle?!

– Tak wyjszło. Srednio dwa w miesioncu, chociaż prawde żep powiedzieć to sie oni różnie rozłożyli. W marcu ich zaliczył cztery, a już w sierzpniu zero... tak było. Znaczy w dwa tysionce drugim roku, bo już potem corez mniej i mniej... w tym miał jeden pogrzeb. I to wszystko.

▲ Ludzie przestali umierać?

– Ludzi umierali tak jak zawsze, tylko moje krewne plus znajome i kolegi sie normalnie pokończyli. Jak to mówio, moja półka pusta sie zrobiła, sam ja na jej prawie ze pozostał. I tyle. A na obce ja pogrzeby nie uczenszczam...

▲ Chyba nikt nie chodzi.

– Nu i otoż on sie bardzo myli. So i take, które nieznajomych chodzo żegnać, bo sie wtenczas cieszo, że ktoś drugi odszedł, a na jego jeszcze nie trafiło. Take hoby majo, mniesze ź imi. Ja mam własny problem z Zaduszkami.

▲ Jaki?

– Żep uczenie to okreslić, powiem: legistyczny.

▲ ?!?

– Dla mnie dwa swionteczne dni za mało żep odwiedzić mogłem wszystke groby, jakie musze i po jednej choć zapalić na ich swieczce, rozumie?

▲ Ma pan tylu krewnych na cmentarzu?

– Pierwsza prymna tu jest sprawa taka, że mam nie na jednym a na wszystkich, jake tylko w Białystoku wystempujo. Nu a druge prymne jest pytanie, czemuż ja by miał odwiedzać wyłoncznie rodzine? Z moim dejmy na to kumplem Zegmuntem żył ja dużo bliżej jak dospuśćmy z ciotecznym wujkiem czy z kimsć tam drugim. Dla jednego świeczke jak zapale, to i drugi musi jo otrzymać, rozumie?

▲ Rozumiem.

– To powinien też zrozumieć, że iż musze dobrze mieć opracowany plan odwiedzinowy, który smentarz wybrać dejmy na to najprzód, nu a który pózniej. Sie dowiedzieć jake ałtobusy do ich chodzo, ile razy na godzine i temu podobne szczegóły.

▲ Rzeczywiście, to jest takie ważne?

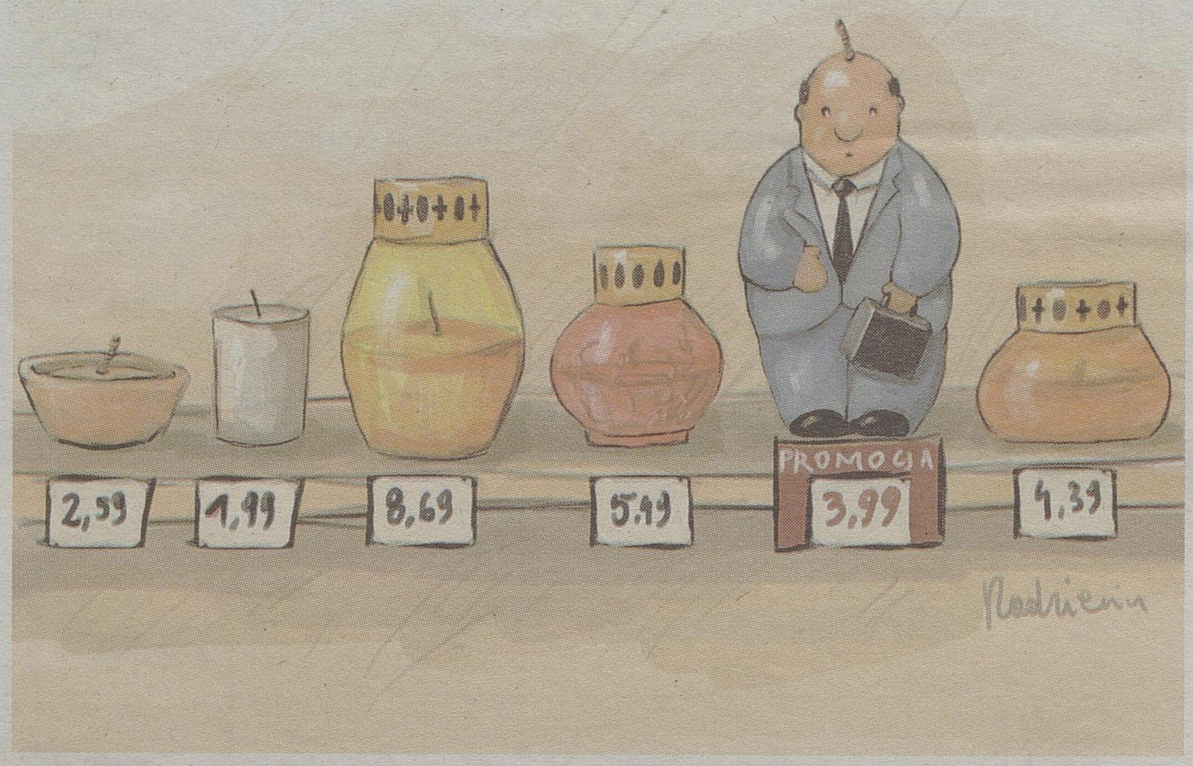
– Nu toż pewnie, ze i oczwiscie. Jak dojade do farnego to już potem na piechotke moge dojść do komunałki i tak samo też na prawensławny dzie Liluchny, mojej żonki, sporawaty kawałek leży rodziny. Nu a potem stond już lepiej dla mnie jechać jest na cmentarz w Karakulach niż jak na Antoniuk a i nawet na ten, który kole jest Grabówki.

▲ Nie wiedziałem, że i tam jest jakiś cmentarz.

– On tu bliżej Białystoku, od strony dzielnicy Pieczurki. Ale to nie jeden tylko zaduszkowy problem, bo wystempywało tez tak samo pare drugich. A najtrudniej było znalesć dla mnie jakeś małe swieczki, nu bo dużych w tej ilosci ja by nie miał na smentarze jak dodźwigać, nu i – styd powiedzieć – na zakup dużych zabrakłop gotówki. Długo myślał ja, co zrobić i wymyslił wkoncu. U małego prewaciarza ich zamówił, po złotówce sztuka. On miseczki robi z dna tych mniejszych petow plajstykownych, knota do ich wstawia, wlewa roztopiono stearyne, skond jo bierze nie wiem, i już. A mnie stać jest na sto sztuki... na dokładnie sto dwadzieście... cóś nie mówi, że już pora dla nas konczyć.

▲ Rzeczywiście, pora. Zatem chodźmy teraz...

– Czy on zbziczał? Dzisiej ja ź im nigdzie iść nie ide. Raz, że przed tym swientem nie wypada, nu a dwa, że nie mam czasu. Razem z mojo babo Lilko bendzie zarez robić szczegółowe liste naszych, do ich odwiedzenia, nieboszczykow. ▲



klasyczna szkoła obyczaju

Co? Wiadro!

Właśnie szczęśliwie dotarł do swego finału jeden z najdłuższych procesów o nic. Trwał półtora roku, a jego przedmiotem było plastikowe wiadro o wartości 10 złotych polskich. Koszty procesu przekroczyły wartość sporu pewnie z kilkaset razy.

Alicja i Waldemar w jednym stali domu i niczym fredrowscy Paweł i Gaweł darli się o wszystko. Dom zaś stał w Mikowicach, takiej wiosce. Miał, niestety, wspólne schody. I na tych schodach Ala postawiła półtora roku temu wiadro, bo akurat zmywała podłogę. I to wiadro miał kopnąć Waldek, tak mocno, że wylądowało na pobliskiej sośnie. Kopniak ten, zdaniem Alicji, spowodował takie straty materialne, że natychmiast wezwała policję. Funkcjonariusze przybyli i sporządzili notatkę, a ponieważ Waldek utrzymywał, że jest inwalidą, więc nie ma dość siły, żeby uszkodzić wiadro, sprawa trafiła do sądu grodzkiego. A ten z całą powagą wprowadził sprawę na wokandę – o uszkodzenie wiadra wartego 10 zł.

Na rozprawie Waldek przedstawił dowód rzeczowy – filmik nakręcony komórką, na którym Alka zmywa podłogi korzystając z wiadra, czyli, że wiadro było nadal sprawne. Alicja stwierdziła jednak, że filmik został nakręcony jeszcze przed tym, zanim Waldek skopał wiadro. Sąd powołał zatem eksperta, który miał stwierdzić, czy doszło do manipulacji materiałem filmowym. Koszt powołania eksperta był 10-krotnie wyższy od sklepowej ceny nowego wiadra. W dodatku ekspert niczego nie rozstrzygnął, tylko stwierdził, że w komórce można ustawić datę, jaką się chce, więc do manipulacji mogło dojść, choć nie musiało.

Kiedy w lutym tego roku wydawało się, że proces dobiegnie końca, oskarżony Waldek zażądał okazania mu rzeczonego wiadro, stwierdził, że on go na oczy nie widział i chciałby zobaczyć, jakich to uszkodzeń w nim dokonał. Sąd wznowił więc proces i nakazał policjantom, aby w obecności zainteresowanych dokonali oględzin i sfotografowali wiadro. Policja 3 razy była u Waldka, żeby pokazać mu wiadro, ale go nie zastała. W związku z tym jeszcze w kwietniu utrzymywał on, że wiadra nie widział i domagał się sądowego eksperymentu, czy kopnięcie plastikowego wiadra wywołuje jego uszkodzenie.

Sąd na eksperyment się nie zgodził, ale powołał kolejnego biegłego, od maszyn i urządzeń, który na podstawie publikacji „Wyroby z tworzyw sztucznych" stwierdził, że: „prawdopodobne jest, by kopnięciem można było uszkodzić plastikowe wiadro". Koszt jego opinii 23 razy przekroczył cenę wiadra.

Na tej podstawie w maju sąd wydał wyrok. Uznał, że Waldek jest winny i wymierzył mu karę 50 zł grzywny. Ale Waldek się odwołał. I właśnie teraz, po półtorarocznym procesie sąd okręgowy uznał, że ta sprawa w ogóle nie powinna trafić na wokandę i ją umorzył. Sędzia poszkodowanej Alicji wyjaśnił, że jak chce, może dochodzić swoich praw w sądzie cywilnym, ale przestrzegł ją, iż będzie musiała udowodnić, że wiadro rzeczywiście było warte 10 zł. Bo przecież wieloletni proces eksploatacji mógł znacznie obniżyć jego wartość.

(kk)